

PROGRAM BEZPOŚREDNICH PRZELOTÓW CZARTEROWYCH
DO POLSKI NA SEZON 1992
NOWOCZESNYMI SAMOLOTAMI BOEING 767
POLSKICH LINI LOTNICZYCH LOT



Presented by



Exclusive Wholesaler



ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

NO. 249. September 30, 1992 \$ 1.64 + TAX

GAWRONIK ESBEKIEM



Kukliński
agentem
stulecia

CZY
CHCA
NAS
W
POLSCE ?

TORONTO-WARSAW	Round trip rates	
	Adult	Child (2-11)
MAY 3, 6, 10	899	599
MAY 13, 16, 17, 20, 23, 24, 27, 30, 31	949	639
JUN 3, 6, 7, 10, 13, 14	999	699
JUN 17, 20, 21, 24, 27, 28	1099	799
JUL 1, 4, 5, 8, 11, 12	1099	799
JUL 15, 18, 19, 22	1099	749
JUL 25, 26, 29	1039	699
AUG 1, 2, 5, 8, 9, 12, 15, 16	999	699
AUG 19, 22, 23, 26, 29, 30	969	639
SEP 2, 5, 6, 9, 12, 13, 16, 20, 23, 27, 30	899	599
OCT 4, 7, 11, 14, 18, 21, 25, 28	869	599
NOV 1, 8, 11, 15, 22, 25, 29	849	569
DEC 2	899	629
DEC 6, 9, 13	969	679
DEC 16, 20, 23	1039	739
JAN 3, 6, 10, 13, 17, 20, 24, 27	829	579

WARSAW-TORONTO (Flexible Returns)	
MAY	3, 6, 10, 13, 16, 17, 20, 23, 24, 27, 30, 31
JUN	3, 6, 7, 10, 13, 14, 17, 20, 21, 24, 27, 28
JUL	1, 4, 5, 8, 11, 12, 15, 18, 19, 22, 25, 26, 29
AUG	1, 2, 5, 8, 9, 12, 15, 16, 19, 22, 23, 26, 29, 30
SEP	2, 5, 6, 9, 12, 13, 16, 20, 23, 27, 30
OCT	4, 7, 11, 14, 18, 21, 25, 28
NOV	1, 8, 11, 15, 22, 25, 29
DEC	2, 6, 9, 13, 16, 20, 23
JAN	3, 6, 10, 13, 17, 20, 24, 27, 31

UWAGA! Prosimy pamiętać, że dzieci poniżej 6 lat mogą podróżować tylko w towarzystwie osoby dorosłej.

Dziecko poniżej 2 lat (INF) podróżujące z jednym z rodziców nie podlega żadnej opłacie. Nie może jednak zajmować osobnego miejsca i mieć bagaż.

UWAGA! Ważny paszport i wiza są wymagane do przekroczenia granicy. Osoby podróżujące na paszportach innych niż kanadyjskie muszą posiadać dokumenty pozwalające na wjazd z powrotem do Kanady.

Dodatkowe Koszty
Podatek lotniskowy \$40.00
Ubezpieczenie biletu \$30.00



Pekao Travel

1610 Bloor St. W., Toronto, Ont. M6P 1A7
Tel: (416) 588-1988
287 Roncesvalles Ave. Totonyo, Ont. M6R 2M3
Tel: (416) 588-2982
35 King St. E. #15, Miss., Ont. L5A 4E2
Tel: (416) 279-4331

Pekao Travel już dzisiaj czeka na Twoją rezerwację.

WARUKI DOKONANIA REZERWACJI: Zadatek w wysokości \$100.00 plus koszty ubezpieczenia biletu na wypadek choroby musi wpłynąć do Pekao przed upływem 7 dni od zrobienia rezerwacji. Pozostała należność musi wpłynąć do Pekao nie później niż na 21 dni przed datą odlotu.

Prosimy zwrócić uwagę, że zarówno zadatek jak i pozostała należność jest niezwracalna.
Dozwolona ilość bagażu: 64 kilogramy (DWIE SZTUKI) PLUS PODRĘCZNY.

In accordance to NTA and Government approval
Lic. No. 2486503

Poleć z nami i skorzystaj z wysokiej klasy serwisu pokładowego.

Konkurs na INWESTORA ROKU firmy UNIVERSE FINANCIAL

Drogi Czytelniku!

Przez ponad 3 miesiące będziesz brał udział w konkursie na Inwestora Roku. Twoje decyzje oraz wydarzenia na Torontońskiej Giełdzie zadecydują o miejscu w ostatecznej klasyfikacji. Będziesz mógł też porównać siebie do innych uczestników konkursu z całej Kanady. Czy zostaniesz zwycięzcą, czy też nie, jesteśmy pewni, że będziesz zadowolony z uczestnictwa, jak również pewnego praktycznego doświadczenia inwestycyjnego.

Powodzenia,

Marek Kawka i Ryszard Bieryło
Przedstawiciele firmy UNIVERSE FINANCIAL

Zasady konkursu

- Każdy z uczestników inwestuje fikcyjne \$100,000 na giełdzie w Toronto.
- Zainwestować można w akcje od jednej do pięciu kompanii z poniższej listy.
- Sposób inwestycji \$100,000 jest dowolny – można zainwestować całą sumę w jedną kompanię lub np. \$55,000, \$40,000, \$5,000 w wybrane trzy kompanie (uzupełnij rubrykę 2 i 3).
- Universe Financial dokona fikcyjnego zakupu akcji po cenach zamknięcia na giełdzie w dniu otrzymania kuponu.
- Osoba, która będzie miała najwyższą wartość 31 grudnia 1992 roku, zostanie Inwestorem Roku.

Nagrody

- Złota moneta o wartości \$125
- Złota moneta o wartości \$70
- Srebrna moneta o wartości \$20

- Każdy uczestnik konkursu może wysłać tylko jeden kupon.
- W pierwszym tygodniu każdego miesiąca, w czasie trwania konkursu, publikowana będzie najwyższa notowana dziesiątka.

Imię i nazwisko		Tel.			
Adres					
Lp	Nazwa kompanii	Inwestowana kwota	Cena zakupu akcji	Ilość zakupionych akcji	Wartość akcji 31.12.92r.
1.					
2.					
3.					
4.					
5.					
Suma zainwestowana		\$100,000	Wartość inwestycji		

Air Canada	C.I.B.C.	MacLean Hunter Ltd.	Renaissance Energy Ltd.
Alcan Aluminium	Canadian Pacific	MacMillan Bloedel Ltd.	Rogers Comm. Inc. Cl. B
Bank of Montreal	Echo Bay Mines Ltd.	Moore Cp. Ltd.	Scagram Co. Ltd.
Bank of Nova Scotia	Imasco Ltd.	National Bank of Canada	Sears Canada Inc.
BCE Inc.	Imperial Oil Ltd.	Noranda	Stelco Inc. Ser. A
Bombardier Inc. Cl.B	Inco Ltd.	Northern Telecom Ltd.	Thompson Cp
Bow Valley Inc.	Lac Minerals Ltd.	Nova Corp. of Alberta	TD Bank
Canadian Tire Cp Ltd.	Laidlaw Inc. Cl. B	Placer Dome Inc.	TransCan Pipelines Ltd.

Osoby, które chcą rozszerzyć swoją wiedzę o inwestowaniu, mogą zamówić książkę wydaną przez B&E Publishing pt. "Mortgage, Podatki i ..." - Praktyczny Poradnik Finansowy, wysyłając razem z kuponem konkursowym czek lub money order na sumę \$12.95 na adres:



Universe Financial,

150 Lakeshore Rd. West, Mississauga, Ontario, L5H 3R2

ECHO

NIEZALEŻNY TYGODNIK POLSKI

WYDAWCA

Redaktor naczelny: Grażyna Farmus

REDAKTORZY:

Leszek Szaruga
Stanisław Siekanowicz
Tadeusz Pruss
Karolina Jankowska
Hania Sokolska
dr Lidia Dobosz
Ryszard Bieryło
Marek Kawka
Janusz Pietrus
Danuta Kukulka

- Po mojemu
- Kulisy światowej sceny
- Faxem z Vancouver
- Lektury nieobojętne
- Imigracja
- Zdrowie
- Pieniądz robi pieniądz
- Film
- Angielski dla ambitnych

ADRES

POCZTOWY:

ADVERTISEMENTS: \$7 per column, Special: minimum 3 months' display (12 issues) 1 col. - 1 1/2 inch. \$75.00, 2 col. - 1 1/2 inches \$150.00, 2 col. - 3 inches \$290.00, photo extra \$5.00. Full page special rate \$200.00, half page \$130.00, back cover \$450.00, in. cover \$250.00.

GST

R120882998

SUBSCRIPTION

PRENUMERATA:

51A Thistle Down Blvd., Rexdale, Ont. M9V 4A6, Canada

TEL. (416) 747-6034, FAX: (416) 748 8046

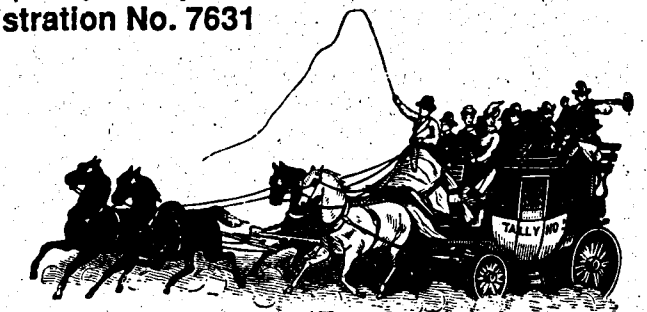
Add 7% GST to all prices.

Półroczna \$32 + 7% GST \$2.24 = \$34.24, roczna \$56 + 7% GST \$3.92 = \$59.92, dla nowo przybyłych bezpłatnych 12 numerów.

Zagraniczna półroczna \$35 US, roczna \$60 US, lotnicza 100% więcej.

Prenumerata dostarczana na pocztę w każdy czwartek.

Publications Mail Registration No. 7631



NOWO PRZYBYLI!

BEZPŁATNA, 3-MIESIĘCZNA PRENUMERATA NA ZAGOSPODAROWANIE
DLA KAŻDEGO NOWO PRZYBYŁEGO

(obecnie przyjmujemy zgłoszenia osób przebywających do 2 lat w Kanadzie, które nigdy nie otrzymały bezpłatnej prenumeraty ECHA)

Zgłoszenia przyjmujemy wyłącznie listownie. Proszę podać imię, nazwisko, adres wraz z kodem pocztowym oraz czas pobytu w Kanadzie.

Okres oczekiwania na bezpłatną prenumeratę według kolejności zgłoszeń.

REKIN W SIECI

"Jednego wielkiego rekina już mamy" - powiedział gdańskim stocznolowcom Lech Wałęsa. Nie ulega wątpliwości, że prezydent RP miał na myśli zaarrestowanego w ubiegłym tygodniu Aleksandra Gawronika (szóste miejsce na liście najbogatszych Polaków tygodnika "Wprost").

Gawronik za kratkami to z pewnością największa sensacja z życia polskich miliarderów, ale z ostatnich tygodni nie jedyna. Wcześniej mieliśmy spektakularne bankructwo Janusza Leksztonia (dwudzieste czwarte miejsce na liście) i jego El-Gaz-u, teraz mamy katastrofę finansową wiszącą nad firmą ubezpieczeniową "Westa", której szefem jest senator Janusz Baranowski (szesnaste miejsce), przewodniczący senackiej Komisji Gospodarki Narodowej. Młody zamojski miliarder Krzysztof Duda (miejsce 15) wystawił czek bez pokrycia na 90 mld zł i od pewnego czasu wszelki ślad po nim zaginął. A jeszcze wcześniej? Afera taka i siaka. Grobelny, Art-B, FOZZ. Można by wylizać i wylizać. Można by także uciąć wszystko wzruszeniem ramion: tak się rodzi kapitalizm, tak się wszędzie rozłożyły wielkie fortuny. Ale to oprócz cynizmu także tylko część prawdy. Wszędzie na całym świecie kapitalizm przynosił również wielkie fortuny zdobyte uczciwą pracą, uczciwymi metodami. To co się zdarzyło w tych tygodniach w Polsce z pewnością umocni siły polityczne głoszące, że wszyscy w naszym czasie przelomem kradną, najwięcej ci u złobu, zarówno politycznego jak i gospodarczego. Z pewnością podgrzeje nastroje społeczne od samego początku nieprzychylnie wyrastającym jak grzyby po deszczu polskim Carringtonom. Jest na to tylko jedna rada w sytuacji, gdy nie ma innej drogi gospodarczej jak wolny rynek, w sytuacji, gdy trzeba nam autentycznych wzorów prawdziwego kapitalisty.

Organa ścigania muszą wypatrzyć i postawić przed sądem tych wszystkich kapitalistycznych chuliganów.

PATRIOTA BOHATER

Pułkownik Ryszard Kukliński, którego zwierzenia zamieścił w tych dniach amerykański dziennik "Washington Post" pracował dla Pentagonu przez 11 lat od wczesnych lat siedemdziesiątych do listopada 1981 roku, kiedy to wraz z rodziną Amerykanie wydostali go potajemnie z Polski. W okresie swej współpracy nie tylko przekazał do Waszyngtonu, co jest najbardziej znane, plan wprowadzenia stanu wojennego w PRL, ale także 35 tys. stron bezcennych dla Pentagonu materiałów wojskowych, dotyczących w większości tajemnic sił zbrojnych Układu Warszawskiego, przede wszystkim Armii Czerwonej. Amerykańscy specjaliści wojskowi ocenili informacje przekazywane przez Kuklińskiego jako absolutnie wyjątkowe. Kukliński zdaniem jednego z nich "faktycznie określał granice naszej wiedzy... Nie znam żadnego innego pojedynczego źródła ludzkiego, które zapewniłoby nam nawet przybliżoną ilość informacji". W 1984 roku Kukliński został zaocznie skazany w PRL na karę śmierci, którą w 1989 roku zamieniono na 25 lat więzienia. Kara ta pozostaje w mocy do dziś, nawet po utracie władzy przez komunistów, czego, jak przyznaje Kukliński, nie rozumie.

Na łamach "Washington Post" 62-letni Kukliński wyjaśnił jednoznacznie, że całą swą walkę prowadził z pobudek patriotycznych - przeciwko Związkowi Sowieckiemu, który "bezprawnie okupował państwo polskie". Dziennik zwraca uwagę, że przez cały czas Kukliński nie zgadzał się na przyjmowanie od Amerykanów

którzy dorabiają się fortun nie bacząc na prawo, w oparciu o metody przestępcze, wykorzystując swe wysokie stolki. W przeciwnym razie wielkie pieniądze będą się zawsze kojarzyły ze złodziejstwem, a w Polsce zamiast rodzimego kapitału będzie rządził kapitał zagraniczny.

Ryszard Lada

korzyści majątkowej.

W zamieszczonej obok oddzielnej relacji pt. "Zdrajca czy patriota - zagadka dla polskich wojskowych" dziennik przytacza opinię Wojciecha Jaruzelskiego, który stwierdził, że "gdybyśmy uznali dziś, że Kukliński postępował słusznie, moglibyśmy po prostu rozwiązać polską armię". Jaruzelski twierdzi, że unieważnienie skazania Kuklińskiego oznaczałoby dla polskich oficerów lojalnie służących w LWP, że to oni byli zdrajcami. Dla ministra obrony narodowej Onyszkiewiczza sprawa jest skomplikowana. "Nikt naprawdę nie wie jak tę sprawę załatwić (czyżby panie Onyszkiewicz?). Jest to ogromny dylemat moralny".

Odmienne zdania jest Zbigniew Brzeziński, który uważa, że Kukliński zasłużył ze strony władz RP na medal za bohaterstwo. Zdaniem Brzezińskiego, wyjściem z sytuacji nie byłoby ulaskawienie, ponieważ to sugeruje winę. Powinno być zdecydowane stwierdzenie prezydenta Wałęsy, że wyrok sądu wojennego wobec Kuklińskiego sam w sobie był aktem lojalności w stosunku do Związku Sowieckiego. Z punktu widzenia niepodległości Polski był to akt zdraździecki. Zgadzam się całkowicie z tą opinią. Kukliński jest polskim patriotą bohaterem. Nie zdradził on Polski. Przeciwnie dla jej niepodległości z narażeniem własnego życia postanowił dołożyć swoją cegiełkę w walce z sowieckim imperium i jego perelowską agenturą.

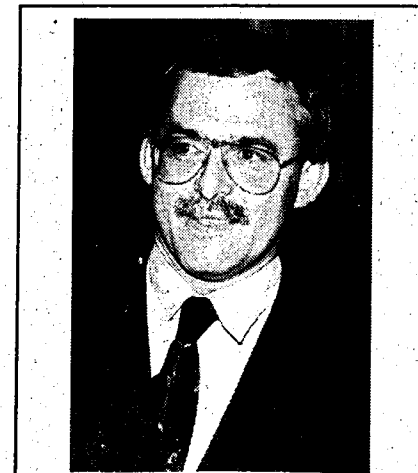
K. Niepołczycka - Weber
O asie wywiadu stulecia
- wiele szczegółów za tydzień

MILIARDER W ARESZCIE

W ubiegłym tygodniu na wniosek Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie zatrzymany został w stolicy w restauracji hotelu "Holiday Inn" przez funkcjonariuszy Zarządu Śledczego Urzędu Ochrony Państwa Aleksander Gawronik, 44-letni biznesmen poznański, miliarder, szóste miejsce na liście najbogatszych Polaków tygodnika "Wprost". Oborty jego firm szacuje się na 1 bilion zł rocznie, a jego osobiste dochody na kilkaset mln zł miesięcznie.

W środę, gdy Gawronika zatrzymano wybierał się właśnie do Londynu. Kwadrans przed 17:00 Gawronik zjechał ze swego apartamentu na V piętrze hotelu do kawiarni na parterze. Był stałym gościem tego hotelu. Nie wynajmował niczego na stałe, ale gdy tylko przyjechał, miejsce dla niego musiało się znaleźć. Gawronik siedział przy stoliku. Siedmiu czy ośmiu jego ochroniarzy usiadło w pobliżu. Kilka minut po siedemnastej do kawiarni weszło siedmiu mężczyzn w garniturach. Dwóch z nich przysiadło się do Gawronika, a za chwilę razem z nim wyszli, ubezpieczeni przez pozostałych funkcjonariuszy UOP. Goryle, na wyraźny znak dany przez pryncypała, nie interweniowali. Tak wyglądało aresztowanie poznańskiego miliardera. Smaku sprawie dodaje fakt, że aresztowanie Gawronika nastąpiło w kilka godzin po spotkaniu z wicepremierem Hen-

rykiem Goryszewskim, któremu Gawronik przedstawił swój plan rozpoczęcia montowni samochodów, nie wykluczone, że w zakładach "Cegielskiego" w Poznaniu. Według niektórych źródeł, Gawronik powiedział Goryszewskiemu o szybkim wyjeździe do Londynu, a ten powiadomił UOP.



Aleksander Gawronik

"Gazeta Wyborcza" przytoczyła sensacyjną wersję zatrzymania Gawronika, ale dyrekcja hotelu temu zaprzeczyła. Oto wersja "GW": "Punktualnie o godz. 17.10 do największego apartamentu hotelu na piątym piętrze wkroczyło siedmiu funkcjonariuszy UOP-u. Ochrona Gawronika, licząca ośmiu ludzi (dwóch na zewnątrz, reszta w apartamencie), była

całkowicie zaskoczona akcją UOP. Ośmiu barczystych mężczyzn, ubranych w ciemne kombinezony, uzbrojonych w pistolety maszynowe i długie amerykańskie pałki oddało swego szefa w ręce UOP-u bez najmniejszego oporu. Gawronika wyprowadzono głównym wyjściem hotelowym tak dyskretnie, że nikt ze służby hotelowej tego nie zauważył". Pewne jest natomiast, że od akcji zatrzymania Gawronika została odsunięta poznańska delegatura UOP-u. Według wielu źródeł wszystko wskazuje, że pracownicy firmy Gawronika są ściśle powiązani z funkcjonariuszami poznańskiego Urzędu Ochrony Państwa.

ZA CO SIEDZI

Prokuratorzy Jerzy Iwanicki (prowadzący "wątek Gawronika" w śledztwie w sprawie Art-B) i Kazimierz Radomski po wielogodzinnych przesłuchaniach zdecydowali się w czwartek po południu na zastosowanie wobec wielkopolskiego miliardera aresztu tymczasowego. Przez kilkadziesiąt godzin trwały przeszukiwania w poznańskich firmach Gawronika oraz w jego rezydencji w Długiej Goślinie pod Poznaniem. Nie wykluczone, że gdzieś wcześniej nastąpił przeciek, gdyż od aresztowania Gawronika do wizyty w jego biurze agentów z Warszawy minęło 12 godzin. Dziennika-

ciąg dalszy na str.22



Sarajewo zostało przekształcone w największy i najbardziej niehumanitarny obóz koncentracyjny na świecie. Jedyne jeszcze samo życie ma wartość i cenę, a śmierci w dzień i w nocy nie ma końca. Dzienna średnia - pisze serbski dziennik - to piętnastu-dwudziestu zabitych i co najmniej trzy do pięciu razy więcej rannych. Głód przybiera dramatyczne rozmiary.

W RUMUNII (POST)KOMUNIŚCI

Według wstępnych wyników w drugich od czasu obalenia reżimu Ceausescu wolnych, demokratycznych wyborach parlamentarnych i prezydenckich w Rumunii zwyciężyli eks-komuniści. Na pierwszym miejscu w wyścigu po prezydenturę znalazł się Ion Iliescu (48%), który wyprzedził kandydata opozycji Emila Constantinescu (33%).

Do wyłonienia prezydenta potrzebna będzie druga runda, która odbędzie się za dwa tygodnie. W wyborach parlamentarnych opozycyjna Konwencja Demokratyczna (23% głosów) przegrała z postkomunistycznym Demokratycznym Frontem Ocalenia Narodowego (27,5%).

SARAJEWO - NAJWIĘKSZY NA ŚWIECIE OBÓZ KONCENTRACYJNY

Siły ONZ wznowiły regularne loty z pomocą humanitarną do stolicy Bośni i Hercegowiny - Sarajewa. Serbowie, Chorwaci i Muzułmanie zobowiązali się zagwarantować bezpieczeństwo lotów.

Na większości frontów Bośni, zwłaszcza w jej północnej części, trwają krwawe walki.

Premier nowej Jugosławii Milan Panić wierzy, że już w tym tygodniu ONZ odwoła niektóre sankcje wobec Belgradu. Do Lahore i Islamabadu udał się tymczasem prezydent Bośni i Hercegowiny Ilija Izetbegović. Muzułmański Pakistan należy do krajów udzielających Bośni największej pomocy. Bośniacy liczą na dostawy broni.

Belgradzka "Borba" napisała, iż

WSPARCIE

Biały Dom ogłosił, że Stany Zjednoczone dostarczą Izraelowi helikoptery bojowe typu "Apache" i "Blackhawk" uzasadniając ten krok poszanowaniem dla realizowanej przez ten kraj polityki "utrzymania jakościowej przewagi militarnej" w regionie.

SŁOWACJA KLANIA SIĘ NIEMCOM

Szef rządu słowackiego Vladimir Mecliar zapowiedział, że po rozpadzie Czecho-Słowacji i odzyskaniu niepodległości jego kraj zamierza negocjować układ o sąsiedztwie z Niemcami. Nie wyklucza się, że w nowej wersji traktatu znajdą się uregulowania dotyczące odszkodowań dla Niemców Sudeckich. Stanowisko takie zaprezentował słowacki przywódca podczas spotkania z szefem bawarskiego rządu Streiblem.

Tymczasem premier rządu Czech Klaus oświadczył, że nie widzi potrzeby podpisywania nowego porozumienia.

MANDELA - de KLERK

Podczas pierwszego od połowy maja spotkania na szczycie prezydent RPA Frederik de Klerk i przywódca Afrykańskiego Kongresu Narodowego (ANC) Nelson Mandela wyrazili wolę pojednania narodowego i postanowili kontynuować rozmowy, które od przeszło czterech miesięcy utknęły w martwym punkcie z powodu sporów i wzajemnych oskarżeń. Obydwaj politycy stwierdzili także, że należy dążyć do jak najszybszego ustanowienia rządu jedności narodowej i przeprowadze-

nia demokratycznych wyborów do Konstytuanty.

W przeddzień szczytu poinformowano, że rządowi i ANC udało się osiągnąć kompromis w sprawie uwolnienia więźniów traktowanych jako "politycznych". Na mocy porozumienia od piątku do poniedziałku zwolniono z więzienia około 150 osób. Pozostali (ANC twierdzi, że jest ich w sumie 500) mają zostać wypuszczeni na wolność do 15 listopada. W zamian za to ANC ma powstrzymać się od jakichkolwiek działań mogących doprowadzić do nasilania się przemocy.

Natomiast przywódca zuluskiej partii Inkaaba, Mangosuthu Bunelezi, oświadczył, że jego ugrupowanie oraz rząd Kwazulu wycofują się z rozmów w sprawie przekształcenia RPA w demokratyczne państwo wielorasowe do czasu, gdy możliwe będą jego "konsultacje z kolegami i demokratycznymi przywódcami Południowej Afryki". Podczas uroczystości ku czci XIX-wiecznego zuluskiego króla Czaki odczytano oświadczenie Buneleziego odrzucające porozumienie Mandela - de Klerk.

OGIEŃ W SACHSENHAUSEN

Na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen niedaleko Berlina spłonęło muzeum martyrologii Żydów w czasie drugiej wojny światowej. Policja ustaliła, że drewniany barak został podpalony.

Budynek spłonął dwa tygodnie po wizycie premiera Izraela Izachaka Rabina w byłym obozie koncentracyjnym Sachsenhausen, w którym zginęło około 40 tysięcy Żydów, w przededniu żydowskiego Nowego Roku. Premier Rabin zażądał, by rząd niemiecki "wykorzenił neonazistowskie chulligaństwo".

INDIE CHCĄ DO RADY BEZPIECZEŃSTWA

Indyjskie MSZ zażądało włączenia Indii do grona stałych członków Rady Bezpieczeństwa. Status taki mają tylko Chiny, Francja, Rosja, USA i Wielka Brytania. Zdaniem in-

dyjskiego MSZ, jedynym kryterium przyznawania stałego członkostwa Rady jest obecnie posiadanie broni nuklearnej, a powinna być liczba mieszkańców. W Indiach żyje jedna siódma ludności Ziemi.

SZKOCY NACJONALIŚCI CHCĄ NIEPODLEGŁOŚCI

Zakończyła się konferencja Szkockiej Partii Narodowej. Mimo że podczas ostatnich wyborów SNP uzyskała tylko 3 mandaty (poprzednio miała ich 5), nacjonaliści są przekonani, iż mają poparcie znaczącej części szkockiego społeczeństwa. SNP - podkreślili delegaci - będzie walczyć o pełną niepodległość Szkocji.

RO TE WU W PEKINIE

JAKO "historyczną" określono rozpoczętą w Pekinie czterodniową wizytę prezydenta Karel Pld. - Ro Te Wu. Jest to pierwsza w historii podróż

przywódcy południowokoreańskiego do Chin. Seul i Pekin nawiązały przed dwoma tygodniami stosunki dyplomatyczne. Głównym tematem rozmów jest sytuacja na Półwyspie Koreańskim: problem przewyższenia podziału Korei i zbrojeń jądrowych Phentianu.

PLAN MARSHALLA DLA EUROPY WSCHODNIEJ

Charles Vanik (Czech z pochodzenia) - b. kongresman, obecnie ceniony konsultant handlowy - zaproponował, występując przed komisją budżetową Izby Reprezentantów, by USA pomogły swemu przemysłowemu trudności przemysłowi wytwórczemu, a jednocześnie ułatwiły modernizację przemysłu w krajach Europy Środkowej i b.ZSSR, uruchamiając nowy Plan Marshalla. Polegałby on na uruchomieniu gwarancji pożyczkowych w wysokości 25 mld dol., przeznaczonych na zakup

amerykańskich maszyn, sprzętu i technologii.

JANAJEW - SPISKOWCY MIELI RACJĘ

Były szef Komitetu Stanu Wyjątkowego, wiceprezydent byłego ZSSR Janajew - który przez trzy dni rządził w kraju, podczas gdy prezydent Gorbaczow przebywał w areszcie domowym na Krymie - stwierdził w wywiadzie opublikowanym na łamach "Prawdy", że historia dowiedzie z pewnością, iż spiskowcy mieli słusność. Janajew oświadczył, że również Gorbaczow zastanawiał się nad możliwością wprowadzenia stanu wyjątkowego. Na ostatnim posiedzeniu rządu przed wyjazdem na Krym powiedział ponoć, że prawdopodobnie nie uda się uniknąć nadzwyczajnych środków. Udzielił nawet odpowiednich instrukcji. Janajew robi sobie dziś wyrzuty, że nie zdołał zapobiec zubożeniu i dezintegracji państwa. Uważa, że obecne władze Rosji demonizują spiskowców. Człowiek oskarżony o zdradę stanu nie liczy na łagodny wyrok: uważa, że jest ofiarą politycznego odwetu.

ZŁAMANY ROZEJM

Mimo ustanowienia rozejmu i wydania przez ministra obrony Azerbejdżanu Rakima Kazijewa rozkazu wstrzymania ognia przez wojska azerskie na terytorium Górnego Karabachu i wzdłuż granicy armeńsko-azerbejdżańskiej, na obszarach tych znowu rozgorzały walki. Obie strony oskarżają się o złamanie rozejmu. Rozwiała to nadzieje na utrwalenie tymczasowego pokoju, wynegocjowanego przez obie strony przy mediacji Rosji.

BEATYFIKACJA W WATYKANIE

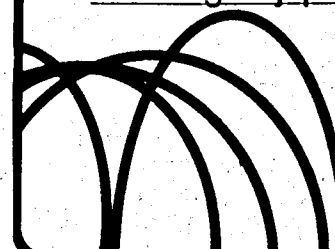
W pierwszej po operacji (15 lipca) uroczystej ceremonii, Jan Paweł II beatyfikował 21 osób z Irlandii, Francji i Hiszpanii. Pośród błogosławionych znalazło się 4 biskupów, 6 księży i 7 katolików irlandzkich, w tym piekarz, wdowa i dwóch marynarzy. Wszyscy oni zginęli śmiercią męczeńską w XVI i XVII wieku.

NOWE POLSKIE RADIO W TORONTO

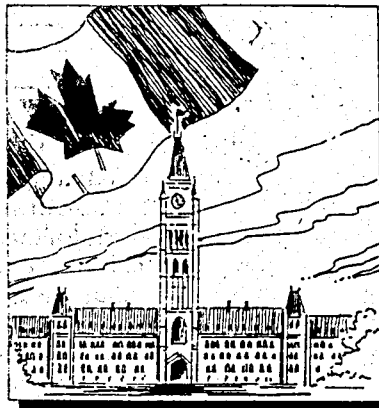
Inauguracja w najbliższą niedzielę

godz. 20 - 530 AM

Magazyn Fakty-Opinie, adresowany do emigracji politycznej wszystkich pokoleń



Zaprasza prowadzący Marek Popowicz Tel. 630-3283



KANADA

JEDNOŚĆ JUŻ MOCNO ZAGROŻONA

Wśród polityków trwają spory na temat konstytucyjnego referendum, w którym weźmiemy udział 26 października.

Dwa ugrupowania przeciwne porozumieniu z Charlottown (które jest podstawą do referendum) to z jednej strony prawicowa Partia Reform Prestona Manninga, a z drugiej - quebeccy separatyści. Partia Reform uważa, że ustępstwa na rzecz Quebecu i aborygenów (oraz w ogóle na rzecz poszczególnych prowincji) idą stanowczo za daleko. Dla nacjonalistów Quebecu natomiast to porozumienie jest niewystarczające, gdyż mają oni ambicje większe niż autonomia i status "odrębnego społeczeństwa".

Przywódca Bloc Québécois Lucien Bouchard ostrzega, że porozumienie konstytucyjne prowadzi do niekończących się i kosztownych procesów sądowych i negocjacji. Zdaniem Boucharda planowana konstytucja przyniesie chroniczną destabilizację ekonomiczną i polityczną.

Premier Brian Mulroney prowadzi intensywną kampanię na rzecz porozumienia i głosowania na "tak". W poniedziałek wygłosił on dramatyczne przemówienie do frankofonów Quebecu, zaklinając ich by głosowali "tak". Premier wołał: "Negatywny wynik oznacza początek procesu rozpadu Kanady".

To, samo twierdzi lider Partii Québécois, Parizeau, z tym że dla niego byłby to efekt pożądany.

KOSZTOWNE ROZEJŚCIE

Największy bank kanadyjski, Royal Bank w 47-stronicowym raporcie wylicza, że wyłamanie się Quebecu z integralności państwowej spowoduje:

- 16-procentowy spadek w poziomie życia do roku 2000,
- bezrobocie nie mniejsze niż 15% w skali krajowej,
- utratę rocznego dochodu 4 tys. dolarów na każdego Kanadyjczyka,
- emigrację ponad 1 miliona mieszkańców do Stanów Zjednoczonych.

ABORYGENI PODEJRZLIWI

Quebeccy Indianie i Eskimosi z podejrzliwością patrzą na konstytucyjne porozumienie z Charlottown. "Ludzie są sceptyczni, gdyż nie są należycie informowani" - oświadczył Ghislain Picard, wódz Zgromadzenia Pierwszych Ludów Quebecu i Labradoru.

Inni przywódcy aborygenów frankojęzycznej prowincji głoszą, że porozumienie jest pustosłowiem bez należytego opracowania prawnego. Wyrażają oni brak zaufania do rządu federalnego i quebeckiego.

Należy dodać, że aborygeni quebeccy od dłuższego czasu patrzą z niepokojem na rosnące nastroje nacjonalistyczne u frankofonów.

KATASTROFA NAD WODOSPADEM

We wtorek, 29 września, nad Niagarą zderzyły się na oczach licznych turystów dwa helikoptery. Incydent był bardzo widowiskowy, ale niestety - według pierwszych doniesień, cztery osoby poniosły śmierć.

TLUMNE ZAKOŃCZENIE OBCHODÓW

W Midland, w niedzielę, kilkanaście tysięcy pielgrzymów wzięło udział w uroczystym zakończeniu obchodów 150-lecia archidiecezji Toronto. W dzień ten przypadło Święto Męczenników Kanady - sześciu Jezuitów zamordowanych przez Indian hurońskich w latach 1642-50.

W ramach uroczystości miało miejsce przekazanie relikwii czaszki św. Jana de Brebeuf do miejscowego sanktuarium przez jezuitów z Quebecu. Relikwia była dotąd przedmiotem sporu między dwiema prowincjami zakonu.

HONOR POLEGŁYM NA SŁUŻBIE

Przed parlamentem w Ottawie kilkuset członków policji federalnej RCMP wzięło udział w uroczystym oddaniu honorów 68 kolegom, zamordowanym od r. 1978 w czasie pełnienia obowiązków. Na pierwszym miejscu apelu poległych wymieniono Roberta Vanderwiela (36 lat), który został zastrzelony w Calgary w ub. miesiącu.

W związku ze śmiercią Vanderwiela aresztowano jako podejrzanych dwóch byłych mieszkańców Toronto - białego i Murzyna.

KANADYJSKA STACJA KOSMICZNA

Koszt 1,2 miliarda dolarów umieszczone zostaną 2 roboty wspólnie z grupą astronautów na planowanej stacji orbitalnej "Freedom". W związku z tym rozgorzała dyskusja o celowości takiego wydatku. Karl Doetsch, szef programu twierdzi, że "stacja Freedom będzie kamieniem milowym w podboju Kosmosu, nawet może i w przygotowaniu ekspedycji na Marsa".

BRAWO REFORMA SZKOLNICTWA

13-letni chłopiec ze Scarborough został oskarżony o seksualną napaść na 6-letnią dziewczynkę. Wypadek miał miejsce w grupie kilkorga dzieci.

MIAŁ BYĆ KONIEC RECESJI ...

Wielka huta "Stelco" w Hamiltonie (gdzie pracuje wielu Polaków) do końca listopada zwolni 800 pracowników. Wiadomość ta spowodowała niepewność na rynku finansowym i w efekcie podniesienie stopy

KANADA

procentowej przez bank centralny.

W II kwartale br. - wg Urzędu Statystycznego Kanady - jedna czwarta potencjału przemysłowego w kraju nie była wykorzystana.

STOI PORT

W Vancouver strajkuje służba nadzoru obsługi portowej, co powoduje straty 75 mln dol. dziennie. Powodem strajku w kanadyjskim oknie na Pacyfik jest spór o fundusz emerytalny.

PLACIMY NAJPIERW

Od czwartku na Scarborough obowiązuje opłata za benzynę przez usługę. Od godz. 22 do 6 rano przed napełnieniem baku należy zapłacić kartą kredytową lub odliczoną gotówką (stacje benzynowe nie będą wydawać nocą reszty). Jest to eksperyment, mający służyć zwalczaniu nocnych rozbojów.

ULICZNA WOJNA

Grupa mieszkańców dzielnicy Parkdale w Toronto (gdzie m.in. mieści się polska ulica Roncesvalles) wypowiedzieli wojnę prostytutkom. Polega ona na pikietowaniu ulubionych przez adeptki najstarszego zawodu rogów ulic, fotografowaniu klientów i notowaniu numerów rejestracyjnych ich samochodów.

TANIEC SMOKA

Potężny 150-metrowy chiński smok, ożywiony przez 450 tancerzy przewijał się przez śródmieście Toronto w niedzielę, inaugurując Festiwal HongKong '92. Całomiesięczny festiwal jest jedną z barwniejszych masowych imprez miasta, gdzie przyciąga tłumną chińsko-kanadyjską publiczność z całego kontynentu.

MIĘDZYNARODÓWKA MAFII ZA KRATKAMI

W wyniku współpracy policji wielu krajów świata, w ciągu ubiegłego tygodnia aresztowano łącznie 201 osób z kartelu narkotykowego. Wśród Włochów, Amerykanów, Kolumbij-

czyków i innych znajduje się Kanadyjka, wysoko postawiona w przestępczej hierarchii. Skonfiskowano jej ponad milion dolarów, pochodzących z narkotykowych operacji. RCMP zapowiada dalsze ważne aresztowania mające związek z tą sprawą.

Najwięcej wśród aresztowanych zamieszkuje na stałe w USA - 160 osób, w tym Rodrigo Camorga, szef zagranicznego oddziału Narodowego Banku Kolumbii.

CELEBRACJA NAFTY

W nadchodzącym tygodniu premier Mulroney, prezydent USA Bush i prezydent meksykański Salinas spotkają się w Teksasie, aby uczcić początek wolnego handlu między trzema krajami. Według komentatorów, impreza ta ma pomóc Bushowi w dogonieniu Clintona w sondażach opinii publicznej.



Wojciech Korda

VICTORIA BANQUET HALL LTD W MISSISSAUGA

Zaprasza całą Polonię na **dancingi** które odbywać się będą w każdą sobotę

Oraz podwieczorki z humorem odbywające się w każdą niedzielę od 16.00

Do tańca grać będzie nowy 4-osobowy zespół z solistką. W trakcie wieczorów gościnnie będzie występował solista zespołu "Niebiesko-Czarni"

WOJCIECH KORDA

Znakomita

Sobota początek imprezy godz. 20.00 cena biletu tylko \$20.00 <small>gorąca kolacja</small>	atmosfera z udziałem aktorów i piosenkarzy scen polskich	Niedziela początek imprezy godz. 16.00 cena biletu tylko \$12.00
---	---	---

Rezerwacja biletów:

tel. **276-3889**

1177 Central Pkwy. W. Mississauga

CZYTELNIKU! Moje zdrowie. Ten numer to już tylko troszeczkę ja - Naczelnia. Całą resztę wypełnią czający się już za rogiem nowi wydawcy ECHA. Na ich to głowie, żeby drukarz nie zalał, doszła paczka z gazetą do Calgary, poszły zmiany w ogłoszeniu, nowy kod w prenumeracie, nie było byka na okładce, wyszła okładka, wyszło ECHO wogóle. Nie od razu, ale skutecznie uwalniam czołko od tych strasznych myśli, by wypełnić je czymś przyjemnym. Żegnajcie kupki czeków i kupy rachunków. Żegnajcie pomysły, którzy urozmaicali mi życie. Pan od rozkładanych kanap, który ogłosiłszy się przez pół roku udawał głupka na widok rachunku, pan, który ubezpiecza na życie, którego opieszałość w opłatach o mało mnie życia nie kosztowała; pan tryskający humorem na piknikach, któremu czek zginał w poczcie, a także taki na przykład pan Chińczyk, który przede mną ucieka, bo dziś zapłacił masła. I pan sklepikarz co nie ma "czeka", żony, współnika (niepotrzebne skreślić). Żegnaj wspaniała galerio polonijnego biznesiku. Przedkładam święty spokój. Może wówczas wyduszę z siebie coś dla ECHA, co z przyjemnością przeczytacie wmiast przedzierać się przez te gnioły powstałe w udręczonej głowie. W serii felietonów, pisanych dla przyjemności własnej, jak i Państwa mam nadzieję, będę się snuć po różnych dziedzinach rzeczywistości tutejszej i tamtejszej. Niekoniecznie w pierwszym szeregu i spode łba. Dowlecie się Państwo co przydarzyło się nie tylko nam, ale i naszym sąsiadom, kolegom nieznanym bliżej Czytelnikom, czasem co przytrafia się miastu, państwu, światu. Ponieważ ten felieton poświęcam mojemu miejscu w ECHU dawniej i dziś spróbujcie mnie teraz odnaleźć, gdzie jestem.

Otóż siedzę przy stoliku w małej i dusznej salce (okienka nie służą do wietrzenia) fakultetu edukacji U of T. Nasz nauczyciel każe nam pracować w grupie. Robimy "burzę mózgow". Mamy na dużej płachcie wypisać czego chcemy się nauczyć, co osiągnąć i czego się boimy na kursie. A kurs zwie się "Indywi-

SPODE ŁBA

dualność i społeczeństwo". Ja na przykład boję się przeokropnie, że ten pan każe mi się za chwilę przestawić i opowiadać wszystkim tym nieznanym ludziom, co lubię, a czego nie, co jadłem i gdzie chodzę. Uczyć mamy, więc uczymy się aktywnego uczestnictwa, otwartego mówienia o sobie. Nie wychowani w tym systemie przeżywają najwyraźniejsze męki. Przyszły nauczyciel stawia pytania typu: czy chodzisz do kościoła, jesz mięso, zakładasz kondom, jeździłeś po pijanemu, przerywałaś ciążę, bijesz dzieci, itd. Taka widać jest różnica pomiędzy anglosaską hipokryzją i taktem rodziców a wściubianiem nosa i rozbrajającą szczerością dzieci. Tutaj też szczerza dociekliwość ma być metodą pobudzania umysłu. Niby uniwersytet, a wszystko przypomina najwyższy szczebel terapii grupowej dla neurotycznych pacjentów.

Godzina szczerości dobiega szczęśliwie końca i przystępujemy do nauki o tym jak się społecznie urabiało Kanadyjczyka w szkole. Jeśli wiecie jak, proszę odwróćcie kartkę. Ale dla mnie to coś nowego. Nauczyciel powiada, że w latach 60 próbowano z niego zrobić dobrego obywatela (zna historię, geografę, swoje miejsce w społeczeństwie, interesy grupy społeczności, narodu itd. Otóż takiego programu zaniesiano w połowie lat 70. Zastąpił go w nauczaniu nauk społecznych **krytyczny obserwator** społecznej rzeczywistości. Uczniowie poznawali chwyt propagandy, ukryte cele grup i instytucji i uczyli się trzymać od

tego z dala. Tę filozoficzną kreaturę zastąpił obecnie nowy człowiek - **pojmujący decyzje** na właściwych szczeblach. Rozeznany w lobbingu, taki, co wie, gdzie napisać list, gdzie zadzwonić, gdzie wychodzić. Miła ta jednak postać na dobre wcale nie zagościła w kanadyjskim szkolnictwie.

Wzór drepce po kątach wydziału oświaty. Dominuje wszechpanujący krytyczny obserwator. Czasem jakaś biedna stara, za przeproszeniem, pierda próbuje wychowywać obywatelsko. Taki jednak bardziej się nadaje do straszenia nowych imigrantów na kursach "na obywatelstwo" niż wyrosniętej kanadyjskiej młodzieży, która stosuje mrzeczando "its boring", przy czym sylabę "bo" wymawia z nieukrywaniem obrzydzeniem.

Żyję tu tyle lat, a nie bardzo pojmowałam tutejszych, wyszkolona na materiałach ministerstwa obywatelstwa, czemu to ten niedoświadczony wzór społeczny nie głośnie, nie martwi się zbyt kanadyjską jednością, budową lokalnego szpitala, czy wyborem rady nadzorczej w szkole. Teraz złapałam jeden przynajmniej czynnik za nogi. Toż to ofiary krytycyzmu, a nawet cynizmu swych szkolnych wychowawców. Polityka i życie społeczne jest jedno z trojga "boring, stupid or dirty". Takich uczniów ciężko zagonić do urny wyborczej. Pójdą do niej jak do zbliżającego się plebiscytu nadgorliwi noworzyse - przejęci swą nowoobywatelską rolą imigranci.

I dobrze, kochani. Bo jak tak dalej pójdzie niebawem już wymrze ta anglosaska hipokryzja. Młodzi natomiast uczynią z kondomów centralny problem filozoficzny, powstanie pustka, a my będziemy się bawić z przejęciem w kanadyjską politykę.

Rozdziabie tę śliczną kralnę naszą etniczną gotowość. W tym nadciągającym przeciąganiu liny nie może zabraknąć grupy polskiej na miarę skromnych ambicji. Ale o tym kiedy indziej. Pan dał nam tyle do przeczytania, że na pewno się coś z tego wydraple na następny felieton.

GRAŻYNA FARMUS

NR 249 • 30 WRZEŚNIA - 6 PAŹ. 92

"Zaczarowany świat operetki"

Bez przesady powiedzieć można, że operetka jest ulubioną sztuką Polaków. Mimo zmieniających się mód, tendencji i zamiłowań są jej wierni od ponad półtora wieku. Mimo widocznego kryzysu, jaki w ostatnich latach przeżywają nasze teatry, walczące - jakże często bezskutecznie o zdobycie widza - spektakle dzieł Straussa, Lehara, Kalmana cieszą się nieustannie powodzeniem w publiczności wypełniającej sale do ostatniego, często stojącego miejsca. Tak było również dwa tygodnie temu, podczas ostatniego wrześniowego Festiwalu im. Jana Kiepury w Krynicy. Galowy koncert zamykający festiwal, tradycyjnie już nazwany "Zaczarowany świat operetki", oklaskiwało parę tysięcy widzów. Tyle musiało pozostać na Deptaku i zadowolili się oglądaniem sali przez szyby pijalni. Grażyna Brodzińska, Aleksandra Hofman, Bogusław Morka i Jan Wilga bisowali wszystkie produkcje programu. Niektóre po parę razy. Koncert - ku radości tłumów - trwał niemal cztery godziny! Niebawem zostanie pokazany w Telewizji Polskiej.

Mamy nadzieję, że Państwo także ulegną czarowi operetkowej muzyki i dadzą się porwać przepięknym melodiom, które z taką miłością i przejęciem nuciły nasze prababki, babki i mamy.

Zyczymy Państwu miłego wieczoru z operetką i jej gwiazdami.

Bogusław Kaczyński

14 i 15 listopada 1992 w sali St. Lawrence Centre w Toronto wystawione zostanie najwybitniejsze powojenne przedstawienie teatralne w Polsce - "Mazepa" Juliusza Słowackiego - w wykonaniu Teatru Ateńum z Warszawy. Reżyseruje i główną rolę gra Gustaw Holoubek, obchodzący w tym roku 45-lecie pracy artystycznej. Oprócz Jubilata udział również wezmą: Piotr Fronczewski, Krzysztof Kolberger, Marek Kondrat, Ewa Wiśniewska i inni. Bilety można zamawiać telefonicznie w kasie teatru 366-7723.

ARTEX INTERNATIONAL oraz POLSKIE LINIE LOTNICZE

POLSKIE LINIE LOTNICZE
LOT

Zaczarowany Świat Operetki

Wystąpią wespólnie w rolach F. Lehara, J. Offenbacha, J. Straussa i innych



Grażyna Brodzińska - sopran
OPERA I OPERETA WARSZAWSKA

Aleksandra Hofman - sopran
WARSZAWSKA OPERETA KAMERALNA

Bogusław Morka - tenor
TEATR WIELKI W WARSZAWIE

Jan Wilga - tenor
OPERA I OPERETA WARSZAWSKA

AKOMPAINIAMENT
Janusz Tylman

PROGRAM PROWADZI

Bogusław Kaczyński

Najpopularniejszy prezenter muzyki w TV Polskiej

This program
is sponsored by:
Pekao TRADING CO.
(CANADA) LTD.

PRODUKENT: **Andrzej Kolaczyński**

TORONTO -

Sobota, 3 października 1992, godz. 20.00

- University of Toronto, McMillan Theatre, Edward Johnson Building 80 Queen's Park (Bloor St. & Avenue Rd.), na tyłach Planetarium. Uwaga! Ze względu na brak parkingu wokół teatru radzimy korzystać z Subway System (stacja "Museum"), względnie z publicznych parkingów w okolicy Bloor St. i Avenue Rd.

Przedprzedaż biletów w biurach POLIMEX:

141 Roncesvalles Ave., TORONTO, tel. (416) 537-7914

3615 Dixie Rd. U. 11, MISSISSAUGA, tel. (416) 238-6683

3482 Lawrence Ave., SCARBOROUGH, tel. (416) 439-7132

GRIMSBY, ONT. -

Niedziela, 4 października 1992, godz. 15.00

- Place Polonaise. *Bilety do nabycia przy wejściu.*

WINNIPEG, Manitoba -

Środa, 7 października 1992, godz. 20.00.

- Winnipeg Art Gallery, 300 Memorial Blvd.

Przedprzedaż biletów: Cracovia, 217 Salkirk Ave., tel. 582-8321

CALGARY -

Piątek, 9 października 1992, godz. 20:00

- Polish - Canadian Cultural Centre, 3015 - 15 St. N.E.

Rezerwacja i przedprzedaż, tel. 291-3757

EDMONTON -

Sobota, 10 października 1992, godz. 20.00

- Provincial Museum Auditorium, 102 Ave. - 124 St.

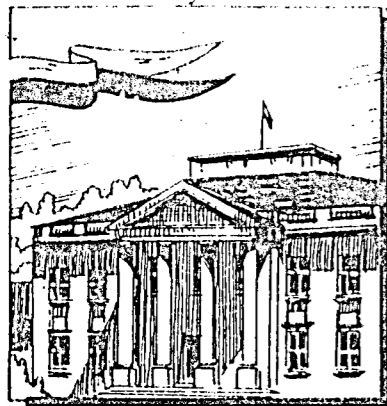
Przedprzedaż - Camelot, 6005 - 103 St., tel. 430-8747

VANCOUVER -

Niedziela, 11 października 1992, godz. 19.00

- Sala Domu Polskiego "Zgoda", 4015 Fraser St.

Przedprzedaż - Polish Store, 3958 Fraser, tel. 874-3338



POLITYKA

Premier Litwy w Polsce

Podczas pierwszej w historii oficjalnej wizyty litewskiego premiera w Warszawie, podpisano umowę o ochronie i popieraniu wzajemnych inwestycji. Z premier Suchocką i prezydentem Wałęsą Aleksandras Abiszala rozmawiał o traktacie między państwowym.

Poza tym zawarto umowy resortowe o wspólnym zwalczaniu zorganizowanej przestępczości i porozumienie o współpracy między służbami granicznymi obydwu państw. Osiągnięto porozumienie co do powołania Polsko-Litewskiej Komisji Ochrony Dziedzictwa Kulturowego, stworzenia polskiej misji gospodarczej, która w najbliższym czasie uda się na Litwę, oraz czasowego otwarcia przejścia granicznego Kalwaria - Budziszki. Nie doszło do podpisania umowy o transporcie lotniczym, co było spowodowane brakiem koordynacji między resortami polskimi i litewskimi.

Na konferencji prasowej Abiszala stwierdził, że Litwa w polityce wobec mniejszości polskiej przestrzega standardów międzynarodowych i europejskich. Natomiast, według litewskiego premiera, nie jest dobre położenie mniejszości litewskiej w Polsce. Brakuje pomocy władz polskich dla szkolnictwa litewskiego, potrzebne jest zapewnienie reprezentacji mniejszości litewskiej w polskiej administracji lokalnej i centralnej. Litwini mają kłopoty z używaniem swoich imion w oryginalnym brzmieniu.

Litewski premier unikał odpo-

wiedzi na temat treści preambuły do przygotowywanego przez obie strony tekstu między państwowego traktatu polsko-litewskiego. Wielu polityków litewskich domaga się umieszczenia w niej potępienia zbrojnej akcji generała Żeligowskiego z 1920 r., w wyniku której Wilno znalazło się w polskich rękach. Premier Abiszala przed przyjazdem do Warszawy stwierdził, że potępienie Żeligowskiego nie jest koniecznym warunkiem dla podpisania traktatu. Jednak Abiszala został zaatakowany przez przewodniczącego komisji spraw zagranicznych litewskiego parlamentu, Widmantasa Pavilionisa. Pavilionis stwierdził, że Abiszala nikt nie upoważnił do akceptacji takich warunków.

Z min. Skubiszewskim gość omawiał sprawy związane z uznaniem tytułów własności nieruchomości nadanych Polakom w latach 1930-39 z Państwowego Funduszu Ziemi, co umożliwiłoby wzięcie udziału wielu naszym rodakom w przeprowadzanej obecnie reprivatyzacji na Litwie. Skubiszewski zaoferował gościom współpracę na forum międzynarodowym. "Chętnie pomożemy mało aktywnej Litwie w uzyskaniu pozycji międzynarodowej, niepodległość Litwy jest istotnym czynnikiem naszego bezpieczeństwa" - powiedział Skubiszewski.

Zaniepokojenie sytuacją Polaków na Litwie wyraził w rozmowie z Abiszalą marszałek Sejmu Wiesław Chrzanowski oraz wicemarszałek Senatu Alicja Grześkowiak. W sytuacji dalszej odmowy rejestracji Uniwersytetu Polskiego w Wilnie senator Grześkowiak zwróciła się o utworzenie wydziału polonistyki na Uniwersytecie Wileńskim.

Przełożeni Piotrowskiego na wolności

Sąd uchylił areszt tymczasowy zastosowany dwa lata temu wobec oskarżonych o podżeganie do zbrodni i kierowanie zabójstwem ks. Jerzego Popiełuszki generałów SB - Władysława Ciastonia i Zenona Płatka.

Ciastonia był w chwili śmierci

księdza szefem SB w randze wiceministra, Płatek dyrektorem IV Departamentu MSW, który zajmował się zwalczaniem księży prowadzących "działalność pozareligijną".

Obrońca Ciastonia, mec. Władysław Siła-Nowicki, nazwał toczący się proces "politycznym". Wypowiedź mecenasa i decyzja sądu zbulwersowała występujących z ramienia rodziny zamordowanego księdza oskarżycieli posiłkowych, mec. Krzysztofa Piesiewicza i mec. Edwarda Wendego.

Mec. Krzysztof Piesiewicz: "Jestem od wielu lat adwokatem i wyznaję pogląd, że areszt musi być stosowany wyjątkowo. Jednak ten proces ma charakter wyjątkowy. Kontrowersyjna decyzja sądu będzie miała konsekwencje procesowe natury psychologicznej wobec wszystkich uczestników postępowania. W tym procesie są dowody odnoszące się do zarzutów bezpośrednio i pośrednio. Są też dowody poszlakowe, a więc dowody pośrednie łączące się w logiczną całość.

Mówienie o procesie politycznym jest nadużyciem. Funkcjonariuszom byłej władzy postawiono zarzut dokonania przestępstwa. Chodzi o aspekt kryminalny. Chodzi o udowodnienie popełnienia okrutnej zbrodni. Wprowadzanie wątku ideologicznego szkodzi budowaniu silnego i niezawisłego wymiaru sprawiedliwości w Polsce".

Mec. Edward Wende: "Nieprzypadkowo wyszedłem z sali przed ogłoszeniem decyzji w sprawie uchylenia aresztu. Chciałem zademonstrować, że nie jest najważniejsze, czy oskarżeni zostaną w areszcie. Jednak muszę powiedzieć, że decyzją sądu jestem zaskoczony. Po przesłuchaniu czterech najważniejszych świadków zarzuty aktu oskarżenia są wystarczająco mocno uzasadnione.

Jest jeszcze jedna bulwersująca sprawa. Postępowanie wobec Ciastonia i Płatka zostało wyodrębnione ze śledztwa, które ma wyjaśnić wszystkie okoliczności zabójstwa księdza. Są do tego potrzebne zaskępy policjantów i prokuratorów, a



Generałowie opuszczają ławę oskarżonych - od prawej Zenon Płatek, Władysław Ciastonia i obrońca Płatka mec. Janusz Eksner

prowadzi tę sprawę jeden prokurator. To jest po prostu skandal.

Skubiszewski: stosunki są dobre

Jako bardzo dobre i partnerskie określił w Nowym Jorku stosunki Polski z USA minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski.

Odpowiadając na pytanie, czy w stosunkach z Waszyngtonem Polska nie przejawia niekiedy zbytnej uległości (czego przykładem jest, wg niektórych opinii, sprawa ekstradycji Bogatina) minister Skubiszewski oświadczył, że "Polska nie jest dziś niczym satelitą, również Stanów Zjednoczonych; stosunki z tym krajem są partnerskie". W niektórych dziedzinach nasza współpraca z USA jest niedostateczna - powiedział minister, wymieniając w tym kontekście przemysł zbrojeniowy. Stany Zjednoczone mogłyby w nieco większym stopniu pomóc Polsce w przedstawieniu jej przemysłu obronnego na cele pokojowe - stwierdził Krzysztof Skubiszewski.

Jeden z dziennikarzy polonijnych wyraził zastrzeżenia, co do polityki obsadzania zagranicznych placówek przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W odpowiedzi minister Skubiszewski oświadczył, że jedynym kryterium doboru ludzi do pracy dypl-

matycznej za granicą są ich kwalifikacje.

Suchocka u bratanków

Zdaniem węgierskiego prezydenta, podczas rozmów o współpracy grupy wyszehradzkiej i o Inicjatywie Środkowoeuropejskiej nie pojawiły się żadne rozbieżności. Arpad Goencz poparł przedstawione podczas rozmów stanowisko szefów rządów Polski i Węgier, że grupa wyszehradzka nie powinna być układem zinstytucjonalizowanym, lecz raczej klubem politycznym.

Premier Suchocka jako pierwszy premier Polski złożyła wizytę w siedzibie prymasa Węgier kardynała László Paska, który poinformował o odnowie życia religijnego po zmianie ustroju na Węgrzech. Mimo braku księży rozwija się szkolnictwo kościelne, choć podnoszą się głosy niechętnie Kościołowi - powiedział prymas Węgier.

Za istotny efekt podróży premier Hanna Suchocka uznała podpisanie dwóch umów: o unikaniu podwójnego opodatkowania i o ochronie wzajemnych inwestycji, a także przygotowanie umowy o utworzeniu strefy wolnego handlu.

Podawana przez węgierską prasę w kontekście podziału Czecho-Słowacji wypowiedź Suchockiej, iż "dla

Polski jest ważne, by Słowacja nie dostała się w orbitę wpływów Ukrainy" została - jak stwierdziła pani premier - niezbyt precyzyjnie przetłumaczona.

Unia grozi sądem

"W imieniu Unii Demokratycznej domagam się natychmiast przeprosin ze strony Jana Parysa - stwierdził w oświadczeniu rzecznik UD poseł Andrzej Potocki - za bezprzykładne, ohydne oszczerstwa, którymi spotwarzył nas podczas niedzielnego wiecu w Klubie "Riviera-Remont". "Wyrazy ubolewania - dodał Potocki - złożone w związku z tym faktem przez pana Jana Olszewskiego uważam za niewystarczające".

W opinii Potockiego z zarzutami sformułowanymi przez Parysa a dotyczącymi "przypisywania Unii łącie demonicznych cech oraz dezawuowania ONZ-owskiej misji" Tadeusza Mazowieckiego nie można poważnie polemizować. Wystąpienie Jana Parysa jest jednak dla rzecznika Unii o tyle bolesne, że kłamstwa, na poparcie których pan Parys nie potrafił przedstawić żadnych dowodów, są rozpowszechniane publicznie, mimo że pan Parys jeszcze jako minister dał się poznać jako bohater tragicznej afery, która ośmieszyła jego

osobę, naraziła na szwank dobre imię polskiego wojska".

Potocki zaznaczył, iż w przypadku braku reakcji Jana Parysa na jego oświadczenie, Unia zmuszona będzie do wystąpienia na drogę sądową.

Parys nie przeprosi

"Nie przeproszę Unii - powiedział b. minister obrony Jan Parys podczas spotkania z mieszkańcami Kędzierzyna-Koźla.

- Bardzo chętnie stanę przed sądem. Unia Demokratyczna zarzuca mi rzeczy, których nigdy nie robiłem i nie mówiłem - odpowiedział na pytanie o stosunek do oświadczenia Unii.

- Jeśli będzie proces, zrobimy w całym kraju wielką kampanię obrony narodowych wartości. Będą wiece i plakaty, na których wyjaśnimy, kim są naprawdę członkowie UD - powiedział Parys.

KPN i racja stanu

Sześciu posłów Konfederacji Polski Niepodległej z woj. katowickiego w skierowanym do premiera "Memoriale" zarzucają wojewodzie katowickiemu "antypolskie działania". Zdaniem autorów dokumentu, działania wojewody Wojciecha Czecha zmierzające do stworzenia struktury przyszłego Euroregionu Górnego Śląska są "sprzeczne z polską racją stanu i dobrze pojętym interesem woj. katowickiego". Posłowie KPN wnoszą o odwołanie wojewody.

Przeciw poprawkom Senat

Sejmowa Komisja Nadzwyczajna rozpatrująca projekt "małej konstytucji" zaleciła odrzucenie większości poprawek wniesionych przez Senat. Nie przyjęto wniosku o skreślenie wymogu proporcjonalności w wyborach do Sejmu. Odrzucono też wszystkie poprawki wzmacniające pozycję Senatu w stosunku do Sejmu. Kluczową propozycję wyższej izby, aby do odrzucenia jej poprawek potrzebna była w Sejmie większość dwóch trzecich

(tak jak dotąd), a nie większość bezwzględna (jak zdecydowali posłowie), poparli tylko jeden członek komisji (prezes PC Jarosław Kaczyński).

SLD najliczniejsze w Sejmie

Najliczniejszym ugrupowaniem w Sejmie jest obecnie Sojusz Lewicy Demokratycznej. W skład klubu parlamentarnego SLD wchodzi 58 posłów i 4 senatorów. Przejęcie palmy pierwszeństwa w Sejmie przez klub było skutkiem nie tyle przyrostu liczby jego członków, ile rozłamu w najsilniejszym dotąd ugrupowaniu Unii Demokratycznej.

"S" niewinna

- "To nieprawda, że "Solidarność" ponosi winę za to, co się dzieje w Polsce. To brak solidarności prezydenta z masami, rządzących z narodem, pozwala na wielkie wypaczenia i niezauważanie wielu rzeczy. Tak jak w latach 80-tych schodzę do was, aby zastanowić się wspólnie, dlaczego wielkie zwycięstwo nie przynosi efektów - powiedział Lech Wałęsa na wiecu pod ko. ciałem św. Brygidy, który zorganizowano po raz pierwszy od ponad roku. - Wymieniono już 4 rządy i to wystarczy - powiedział też prezydent podkreślając, że "z gabinetem Suchockiej współpracuje się dobrze". Podkreślił, że jest szansa na to, aby Polacy za cztery lata zarabiali dziesięć razy więcej niż obecnie.

18 procent dla Olszewskiego

43 procent uczestników sondażu, przeprowadzonego przez Prywatne Biuro Badania Opinii Ulicznej "Sonda" Stanisława Remuszki było za przyspieszonymi wyborami do parlamentu. 18 procent zadeklarowało oddanie głosu na Ruch dla Rzeczypospolitej (ugrupowanie Jana Olszewskiego). W sondażu, przeprowadzonym na zlecenie RdR, uczestniczyło 955 respondentów.

UD i SLD za Sienkiewicz

Grupa 30 posłów z UD i SLD reprezentowana przez Izabelę Siemakowską i Jacka Piechotę (SLD) zwróciła się do marszałka Sejmu z wnioskiem o uzupełnienie porządku obrad najbliższego posiedzenia Sejmu o punkt "informacja ministra zdrowia na temat polityki kadrowej kierownictwa resortu i powodów dymisji wiceminister Krystyny Sienkiewicz". Posłowie chcą, aby minister Andrzej Wojtyła, odpowiedział na pytania: jakie przesłanki merytoryczne zdecydowały o tej dymisji, dlaczego zwolniono wiceminister Sienkiewicz "z dnia na dzień" bez wcześniejszego uprzedzenia, dlaczego



odwołanie wręczono 24 bm. mimo iż premier zwolniła panią Sienkiewicz z dniem 23 bm. Posłowie wysłali również list w tej sprawie do pani premier Hanny Suchockiej, w którym pytają, czy forma odwołania (daleka od powszechnie przyjętej w cywilizowanym świecie) będzie "stałym elementem polityki kadrowej rządu pani premier.

W piśmie do prezydenta RP Lecha Wałęsy posłowie piszą, że "jest rzeczą oczywistą i w pełni zrozumiałą, że premier czy członkowie jego gabinetu posiadają pełną swobodę w doborze swoich najbliższych współpracowników. Złe się jednak dzieje, gdy z prawa tego krozystają, łamiąc elementarne zasady kultury politycznej i normy współżycia społecznego". Uważają, że Sienkiewicz zwolniono w sposób jakiego wstydziliby się nawet rządzący okresu stalinowskiego.

Szeremietiew na Mazurach

Podczas spotkania z mieszkańcami Olsztyna Romuald Szeremietiew, lider Polskiej Partii Niepodległościowej i były kierownik MON w rządzie Jana Olszewskiego, zwrócił uwagę na problem moralności w polityce. Stwierdził, iż po odzyskaniu wolności ważne jest, aby Polska była rządzona przez ludzi o czystych rękach, nie wchodzących w układy z przedstawicielami dawnej komunistycznej władzy.

Szeremietiew powiedział, iż obóz przeciwny określa "oszołomami" wszystkich opowiadających się za lustracją. A przecież nie chodzi tu o czyhanie na krew komunistyczną, ale o interes państwa. W każdym kraju na świecie osoby pełniące wysokie funkcje podlegają publicznemu oglądowi. Na świecie są spiski i są spiskowcy, wywiady i agenci. "Czyżby KGB nikogo w Polsce nie skaptowało?". Romuald Szeremietiew zwrócił uwagę na zgubne dla państwa opanowanie przez ludzi dawnych władz komunistycznych systemu bankowego w Polsce.

GOSPODARKA

Rosną ceny żywności

Ceny żywności rosną gwałtownie, teraz już bez żadnych wyjątków. Jeśli utrzyma się dotychczasowe tempo, zapowiadany wcześniej wzrost rzędu 20-30 proc. zostanie wkrótce przekroczony.

W Opolu kilogram szynki kosztuje już 104 tys. zł, a kilogram wołowego 63,6 tys. zł. W Opolu jest najdrożej, podobnie w Katowicach, gdzie za schab wieprzowy trzeba płacić 60 tys. zł/kg, a za 1 kg mąki 8500 zł.

Powodowany aferą z cukrem, rząd wprowadza ceny maksymalne na poszczególne artykuły, których przekroczenie ma spowodować natychmiastowy wzrost importu tańszych odpowiedników (np. masła z Finlandii). Jeśli jednak temu doraźnemu, dość problematycznemu przedsięwzięciu nie będą towarzyszyć działania służące poprawie sytuacji w polskim rolnictwie, to ostatecznie w nierównej konkurencji z rolnictwem zachodnim, będzie ulegać dalszej degradacji.

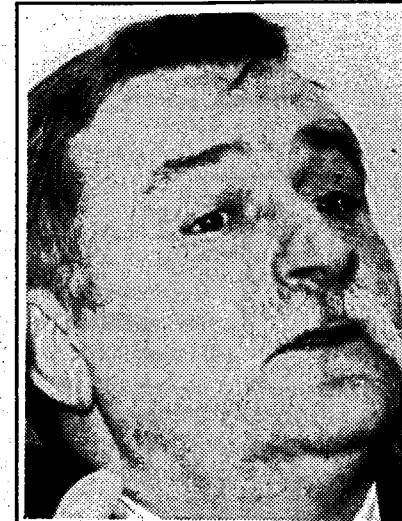
Od 1 października rosną także ceny detaliczne: energii elektrycznej (o 4,9%), energii cieplnej (o 4,9%) oraz paliw gazowych (o 4,7%). Podwyżka obejmuje również cenę energii elektrycznej dla przemysłu (o 3,9%).

Minimalna płaca

Na wspólnym spotkaniu przedstawicieli rządu, GUS oraz wszystkich związków zawodowych z wyjątkiem "Solidarności 80", która zrezygnowała z uczestnictwa, uzgodniono, że najniższe wynagrodzenie w IV kwartale br. będzie wynosiło 1.350 tys. zł. Uzgodniono też, iż w przypadku wyższego wzrostu cen detalicznych niż przewidywany, zostaną podjęte kolejne rozmowy dotyczące najniższego wynagrodzenia jeszcze w IV kwartale.

W akademikach droga

Ceny w warszawskich domach studenta: za miejsce na tzw. Starym



Znowu przyspieszyć

- Jeśli przez pół roku będzie marazm, przyjadę do was z białoczerwonymi legitymacjami i programem. Ruszemy raz jeszcze z tego miejsca, gdzie się zaczęły zmiany, aby zdobyć większość w parlamencie - zapowiedział Lech Wałęsa w czasie spotkania w Stoczni Gdańskiej. Wałęsa chciałby "zmusić społeczeństwo do organizowania się, bo obecnie pracują tylko elity, do których nie dołączył naród". Jeśli to się nie powiedzie "wkroczy prezydent, swobody będą trochę ograniczone". Prezydent "chce zejść do narodu, jeździć na takie spotkania, zrobić przyspieszenie, które kiedyś nie wyszło".

Kłuciu w pokoju 3-osobowym trzeba będzie zapłacić ok. 270 tys. zł, w "dwójce" ok. 400 tys. Miejsce w drugim akademiku na Kłuckiego, zwanym wśród studentów "Mariottem", kosztować będzie ponad 500 tys. Tyle samo zapłaci za miejsce w "trójce" student Szkoły Głównej Handlowej. Akademia Muzyczna z powodu remontu "Dziekanki" ma dla swoich studentów pokoje m.in. w hotelu robotniczym. Miejsce w "piątce" kosztować będzie ok. 600 tys. Na UW o miejsce w DS ubiega się 6 tys. osób. Miejsc jest tylko 3,5 tys.

Sprzątanie po armii sowieckiej



Fot. PAP/CZ

Śmieci wyrzucone z mieszkań opuszczonych przez wojska sowieckie w Szprotawie leżą pod oknami budynków. Duże osiedle mieszkaniowe przejęły niedawno po armii byłego ZSSR władze gminy. Ponad 700 mieszkań zaoferowano najbardziej potrzebującym. Rozdzielono już około 400 lokali, a pierwsi mieszkańcy zabrali się do porządkowania zdewastowanych wnętrz i otoczenia budynków.

PRAWO I ŻYCIE

Lepper przesłuchany

Lepper został przesłuchany w lubelskiej prokuraturze w związku z prowadzoną przeciw niemu sprawą o znieważenie najwyższych organów państwa. Zdaniem prokuratury, w czerwcu Andrzej Lepper na zjazdach "Samoobrony" w Zamościu i Lublinie publicznie użył obelżywych epitetów w stosunku do prezydenta RP, Sejmu, rządu i ministrów. Lepper odmówił wyjaśnień na przedstawione mu zarzuty twierdząc, że złoży je na rozprawie przed sądem. Wcześniej Lepper był kilkakrotnie wzywany przez prokuraturę, lecz nie stawiał się na żadnym z przesłuchań. Dziennikarzom powiedział, że w całości nie przyznaje się do winy. Stwierdził jednak, że "część zarzutów jest prawdziwa, ale wiele wyolbrzymiono".

KPN kontra Wierzbicki

Do 8 października odroczone wydanie orzeczenia w rozprawie o własność tytułu "Gazeta Polska". 7 lipca Sąd Wojewódzki zarejestrował na wniosek Piotra Wierzbickiego (byłego szefa gazety "Nowy Świat") dziennik "Gazeta Polska". W dwa dni później wniosek o rejestrację takiego samego tytułu złożył KPN. Przedstawiciele Konfederacji stwierdzają, że pismo pod takim tytułem wydawali od 1979 do 1989 roku (67 numerów), a następnie od 3 maja 1992.

Nowa rola legendarnego mecenasa

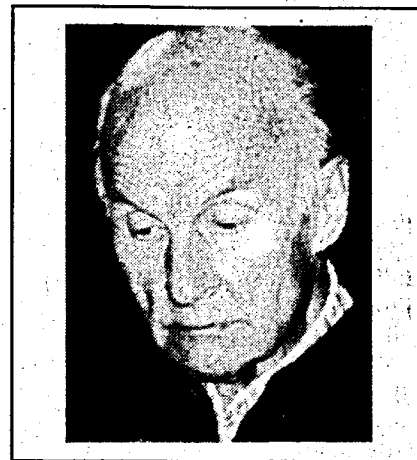
Pierwszego października przed Sądem Rejonowym w Puławach stanie legenda polskiej palestry - mec. Władysław Siła-Nowicki. Tym razem w charakterze oskarżonego. Rozprawa będzie sądowym finałem tragedii do jakiej doszło wieczorem, 29 sierp-

nia 1991 r., na drodze Puławy - Kazimierz Dolny w rejonie Parchatki. W wypadku spowodowanym przez prowadzącego własną "Zastawę" mecenasa poniosła śmierć na miejscu Władysława W.

Sledztwo trwało długo, gdyż dopiero w marcu br. Trybunał Stanu, którego mecenas jest członkiem, wydał zgodę na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej, uchylając jego immunitet.

Prokurator zarzuca oskarżonemu "... że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w wyniku czego najechał na pleszę Władysława W., która poniosła śmierć". W czasie zdarzenia z naprzeciwka nie jechał żaden pojazd, droga była wolna, a warunki atmosferyczne umożliwiały obserwację na o wiele większej odległości.

Wynika z tego, że przyczyną wypadku był brak odpowiedniej uwagi kierującego pojazdem. W śledztwie ustalono, że po wypadku adwokat zatrzymał samochód i podszedł do leżącej kobiety. Gdy zobaczył, że nie żyje, zawrócił do wozu. Mieszkaniec Parchatki - Stanisław K., który przybiegł na miejsce wypadku, nie chciał dopuścić, by sprawca odjechał. Mecenasowi udało się jednak uruchomić wóz i zmusić interweniującego do ustąpienia. Odjeżdżając, jeszcze raz zatrzymał się przy zabitej, a następnie ruszył w stronę Puław. Twierdzi, że to właśnie on powiadomił o wypadku puławską policję i pogotowie. Żadna z tych instytucji nie



Władysław Siła-Nowicki

potwierdziła takiego zgłoszenia przez W. Siłę-Nowickiego. Zostały zaalarmowane wcześniej przez inne osoby.

ZDROWIE

Droższe zdrowie

Premier Suchocka podpisała rozporządzenie RM w sprawie opłaty ryczałtowej za leki podstawowe, w którym podnosi się stawkę opłaty z 3200 zł do 5000 zł. W komunikacie przekazanym przez Biuro Prasowe Rządu stwierdza się, że zgodnie z ustawą o zasadach odpłatności za leki i artykuły sanitarne koszt, jaki ponosi pacjent za jedno opakowanie z listy leków podstawowych nie może przekraczać 0.5 proc. najniższego wynagrodzenia.

Służba zdrowia

Według danych GUS, zwiększa się liczba lekarzy i farmaceutów, spada - lekarzy dentystów, pielęgniarek i położnych. Wskaźnik na 10 tys. osób w przypadku lekarzy wzrósł z 21,4 w 1990 r. do 21,6 w 1991 r., natomiast dla lekarzy dentystów obniżył się z 4,8 do 4,6, pielęgniarek z 54,4 do 53,3, a położnych z 6,3 do 6,2. W ub.r. w porównaniu z 1990 zmniejszyła się również liczba placówek ambulatoryjnych (o 278) oraz spadła liczba porad na 1 mieszkańca. Po raz pierwszy w powojennej historii odnotowano także spadek liczby łóżek szpitalnych (01,1 tys.). Wzrosła natomiast znacznie liczba aptek. Większość z nich - prawie 80 proc. - stanowią apteki prywatne.

Przybywa zakażonych

Wzrasta zachorowalność na gruźlicę. Pod względem liczby leczonych Polska zajmuje trzecie miejsce w Europie. Zamykane są poradnie specjalistyczne i oddziały chorób płuc w szpitalach. Na zakończonym niedawno zjeździe lekarzy stwierdzono, że wpływ na to ma zmniejszona odporność wśród Polaków wskutek niedożywienia i prze-męczenia.

MIGAWKI:

Nagroda dla Jandy

Krystyna Janda zdobyła na 40. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w San Sebastian nagrodę za najlepszą rolę kobiecą. Także film, w którym występowała - "Zwolnieni z życia" w reżyserii Waldemara Krzystka - otrzymał nagrodę specjalną Jury.

Hrabia Fredro tonie w kwiatkach

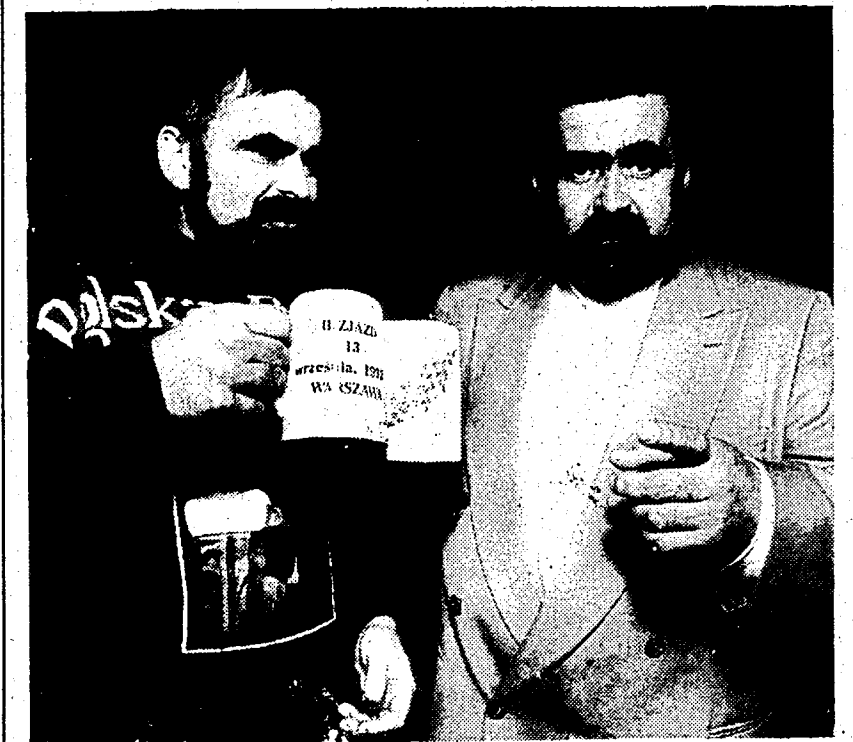
Włazanki i bukiety kwiatów wartości ok. 50 mln złotych zostały zakupione przez Piotra Steckiego, który przystroił nimi wrocławski pomnik Aleksandra hrabiego Fredry. Stecki twierdzi, że jest w prostej linii potomkiem i spadkobiercą dramaturga.

Co z willą po Jaroszewiczach?

Dokładnie tego samego dnia - 24 sierpnia 1990 roku - z Urzędu Dziel-

nicowego Warszawa Praga Południe zostały wysłane dwa ważne listy. Adresatem pierwszego był b. premier PRL Piotr Jaroszewicz. Drugi miał trafić do marszałka Sejmu prof. Mikołaja Kozakiewicza. Obydwa dotyczyły nieruchomości w Aninie.

Fragment listu do Piotra Jaroszewicza: "Nieruchomość ta została przez Pana nabyta w okresie sprawowania funkcji premiera Rządu PRL i nabycie to miało niewątpliwie charakter osobistej korzyści związanej z zajmowanym stanowiskiem". Propozycja nadawców była taka: podjęcie rozmów na temat warunków rozwiązania umów z 1976 r., przy czym odzyskana nieruchomość miała być później wykorzystana zgodnie z życzeniem mieszkańców na cele ogólnospołeczne. O wszystkim został dodatkowo poinformowany marszałek Sejmu. Obydwa listy musiały trafić do adresatów, ale nie było odpowiedzi. Obecnie sprawa z pewnością będzie miała ciąg dalszy. Nieruchomości te wchodziły w skład masy spadkowej po małżeństwie Jaroszewiczów i zapewne gmina zgłosi swoje zastrzeżenia.



Prezydent Janusz Rewiński na drugim Walnym Zgromadzeniu Członków: Polska Partia Przyjaciół Piwa nie jest partią mocno cywilizowaną. Grupuje różne poziomy intelektualne i różne emocje. Na zdjęciu prezydent i jego sobowtór.

Dzisiaj otwieramy nowy dział serwisu, poświęcony specjalnie informacjom dotyczącym POLONII.

Nie można wywłaszczać bez odszkodowania

Publikujemy dzisiaj fragmenty listu otwartego, jaki przeszło 200-osobowa grupa przedstawicieli Polonii angielskiej skierowała do członków Komisji Przekształceń Własnościowych w sprawie reprivatyzacji. Wśród sygnatariuszy znajdują się podpisy czołowych przemysłowców, bankierów i przedsiębiorców Wlk. Brytanii.

List przekazano najwyższemu władzom Polski, członkom Parlamentu i rządowi brytyjskiego oraz szefom brytyjskich organizacji gospodarczych i finansowych zainteresowanych współpracą z Polską. Pismo może stanowić przeciwwagę nieścisłych informacji o reprivatyzacji w Polsce, często prezentowanych na Zachodzie przez niektórych przedstawicieli naszego rządu.

Z uwagą śledziliśmy debatę sejmową nad projektem ustawy o reprivatyzacji. W szczególności zwróciliśmy uwagę na to, że większość przedstawicieli różnych ugrupowań parlamentarnych podkreśla potrzebę dostosowania się do wymogów Karty Praw Człowieka.

W kontaktach, jakie mamy w krajach demokracji zachodnich, gdzie zamieszkujemy, raz po raz spotykamy się z zapytaniem, jak kształtuje się w Polsce prawodawstwo odnośnie zagadnienia własności prywatnej. Jest ewidentne, a przy tym zupełnie zrozumiałe, że dotychczasowy brak wyraźnego uznania zasady nienaruszalności prawa do własności prywatnej, powstrzymuje wielu potencjalnych inwestorów od ryzykowania swego kapitału w Polsce.

Pełne poszanowanie praw własności prywatnej wszelkich grup gospodarczych i społecznych, zarówno w odniesieniu do osób prywatnych, jak i przedsiębiorstw przemysłowych, cechowało polskie prawodawstwo we wszystkich okresach, kiedy kraj był niepodległy i było gwarantowane

zarówno w konstytucji z roku 1935. (...) Ufamy przeto, że Komisja Sejmowa zechce zmodyfikować rozważany projekt ustawy tak, aby wyraził podstawową zasadę, iż parlament niepodległej Rzeczypospolitej nie akceptuje jakiegokolwiek wywłaszczenia bez odszkodowania, z wyjątkiem, gdy jest ono przeprowadzone na skutek indywidualnego wyroku sądowego względem osoby czy instytucji, której udowodniono przestępstwo kryminalne. (...)

Tutaj wypada nadmienić proponowaną klauzulę ograniczenia reprivatyzacji i kompensaty za mienie zabużańskie do osób za-

51 lat w łagrach

Zajmujące się upamiętnieniem zbrodni stalinizmu i totalitaryzmu rosyjskie stowarzyszenie "Memorial" stwierdziło przy okazji poszukiwania jeńców amerykańskich, że niedawno w szpitalu psychiatrycznym w Riazaniu zmarł Polak o nazwisku Stróżyński.

Został on aresztowany przez NKWD w 1941 roku na terenie Białostoczczyzny i wywieziony do łagrów w okolicy Riazania, skąd po odświeżeniu wyroków przeniesiony został do szpitala psychiatrycznego.

Czy to już ostatni Polak? - to pytanie ciśnie się na usta. Pewnym być nie można. Konsul RP w Moskwie Michał Żurawski, zapytany przed kilkoma miesiącami, czy w istniejących nadal koloniach karnych lub szpitalach psychiatrycznych nie ma już Polaków, odpowiedział, że nie dysponuje takimi informacjami, mimo że podejmowano starania, by sprawę do końca wyjaśnić.

Ubiegłej zimy korespondentka telewizji rosyjskiej z Syktywkaru, w Republice Komi, opisując trudności, jakie występują w zaopatrzeniu obozów pracy w żywność, sugerowa-

ły, że nadal przebywają w nich Białorusini, Ukraińcy, Litwini i Polacy.

Sygnatariusze listu przekazali jego kopie parlamentarzystom swego kraju osiedlenia i zobowiązali się do informowania ich o postępach w reprivatyzacji.

Niemile widziani

W prasie krajowej (zwłaszcza w nielewicowym "Nowym Świecie") pojawiły się ostatnio listy od starszych emigrantów, którzy wrócili po latach do kraju. Pełne są żalu i gorzkości. Fala listów napłynęła zwłaszcza po artykule w "NS" na temat niewykorzystania przez Polskę kompetencji i zapata powracających emigrantów.

Oto fragmenty 2 listów, wokół których rozgorzała dyskusja w tym dzienniku:

"Bardzo trafny artykuł p. Bukowskiego pt. "Nie stracić szansy" ("NS" nr 193) skłonił mnie do opisanego własnych doświadczeń.

Jako członek AK po Powstaniu Warszawskim znalazłem się w obozie jenieckim w Niemczech. Po zakończeniu działań wojennych nie wróciłem do kraju z uwagi na prześladowanie akowców. Otrzymałem dyplomy na dwóch uczelniach na Zachodzie i wykladałem na kilku uniwersytetach. Zawsze brałem żywy udział w życiu polskim na emigracji, często

na kierowniczych stanowiskach. Wizy do Polski nie otrzymywałem do 1970 r., gdyż uważano mnie, zresztą zupełnie słusznie, że wroga narzuconego Polsce reżimu.

Po upadku komunizmu w Polsce zdecydowałem się wrócić do kraju i zaofiarować mu swoje doświadczenie, międzynarodowe kontakty i znajomość języków. Jak się jednak coraz wyraźniej zaczynam przekonywać, nie ma w Polsce miejsca pracy dla powracających emigrantów (z wyjątkiem wykładów), pomimo że swoje umiejętności proponowałem bezinteresownie (bez żadnego wynagrodzenia). Jeden z czołowych polskich profesorów i polityków polecił mi do MSZ. Jeden z wiceministrów stwierdził, że z uwagi na ukończenie przeze mnie 65 lat nie mogę być brany pod uwagę na żadne stanowisko.

Z różnych stron słyszę, że w Polsce jest poważny brak ludzi, ale gdy zgłasza się ktoś z emigracji, nie ma dla niego miejsca. Może po prostu z uwagi na wiek, który nawet w przedwojennych czasach, gdy kwalifikowanych osób jest za mało, stanowi automatyczną przeszkodę nie do przebycia? Okazało się jednak, że nie chodzi tylko o wiek, a po prostu o to, że kto wraca z zagranicy nie jest mile widziany. Miejscowi wszystko wiedzą lepiej.

Poleciłem MSZ młodego (38-39 lat) zdolnego człowieka, który po kilkunastu latach na Zachodzie rzucił doskonałą posadę jako wykładowca i z przyczyn patriotycznych powrócił z żoną i trojgiem dzieci do kraju. Miał rozmowę w ministerstwie, gdzie mu powiedziano, że zostanie powiadomiony o decyzji. Minął rok i nikt się z nim nie skontaktował. (...)

Postanowiłem więc po prostu posłać życiorys z ofertą bezinteresownej współpracy do premiera. List doczekał się odpowiedzi, w której zostałem poproszony o zgłoszenie się do biura współpracy z instytucjami europejskimi Rady Ministrów. Miałem tam miłą wizytę u sekretarza stanu i jednego z jego współpracowników. Obiecano mi zaproszenie do współpracy, polecenia na wykłady w

Łodzi i Szkole Administracji. Minęło parę tygodni i... cisza. Następną rozmową w biurze kontaktów z Polonią Rady Ministrów. Znowu przyjemne przyjęcie, herbatka i na tym koniec. Ostatnią próbą był kontakt z jednym z senatorów, który skarżył się na potrzebę ludzi z kwalifikacjami. Znowu dałem swój życiorys i wyraziłem gotowość bezpłatnej pomocy na dowolnym stanowisku. Miałem poczekać na wiadomość. Na tym kontakt się skończył. (...)

...

Chciałbym nawiązać do listu pt. "Nie ma dla nas miejsca" ("NS" nr 209). I ja jako żołnierz AK po Powstaniu Warszawskim, pobycie w niewoli niemieckiej i służbie w 2 Korpusie WP pozostałem na Zachodzie jako emigrant polityczny. I ja ukończyłem dwa fakultety na uczelniach zachodnich (USA) i pracowałem wiele lat dla wielkich międzynarodowych koncernów, dochodząc w nich do dość wysokich stanowisk i zdobywając szerokie doświadczenie w międzynarodowym marketingu oraz zarządzaniu.

Po upadku komunizmu uważałem za swój obowiązek udostępnić swoje doświadczenie, światową ekspertyzę oraz znajomość zachodniego biznesu krajowi, ale moje propozycje pozostały bez odpowiedzi. Korzystając z poparcia jednego z posłów na Sejm, udało mi się nawet dotrzeć do ówczesnego ministra współpracy gospodarczej z zagranicą. Pan minister prosił mnie o sugestię w sprawie przekształcenia jednej z polskich placówek handlu zagranicznego w Stanach Zjednoczonych. Przygotowałem dłuższy elaborat na ten temat i złożyłem go na adres p. ministra, jak również i urzędnika ministerstwa, wytypowanego przez ministra do odbioru tej pracy. Odbiór mojego elaboratu nie został nawet potwierdzony przez nikogo w ministerstwie, przypuszczalnie dlatego, że jedną z moich sugestii było, aby jak najszerszej korzystać z emigracyjnej młodzieży polsko-amerykańskiej przy obsadzaniu tego rodzaju polskich placówek w USA, celem

obniżenia kosztów oraz użycia ludzi znających teren i mówiących po angielsku bez śladu obcego akcentu. Jednym słowem, wystąpiłem przeciwko dotychczasowemu zwyczajowi wysyłania za granicę mało kompetentnego personelu, jako nagrodę, na koszt państwa, za lojalność partyjną czy inną. (...)

Niepokoje się więc, czy Pan Prezydent Kaczorowski nie za wcześniej przekazał symbole władzy prezydentowi III Rzeczypospolitej; państwa, w którym nikt nie został pociągnięty do odpowiedzialności za komunistyczne zbrodnie z lat 1944 - 1956 ani z żadnego innego czasokresu. Nie jestem także pewien, czy nadszedł czas powrotu sztandarów naszych z Zachodu, takich jak sztandar Polskich Sił Powietrznych i przekazania ich wojsku, którego kompania reprezentacyjna wciąż jeszcze, w trzy lata po upadku PRL, stale występuje pod starą komunistyczną płachtą z orłem bez korony. (...)

PREZES ZKP DO SEN.

STELMACHOWSKIEGO

"Dziennik Chicagowski" zamieścił list otwarty prezesa Chicagowskiego Związku Klubów Polskich, Adama Ocytko, skierowany do prezesa Towarzystwa "Wspólnota Polska", sen. Andrzeja Stelmachowskiego.

We wstępie tego listu, Adam Ocytko zaznacza, iż przez 47 lat od zakończenia II wojny światowej Polonia amerykańska czekała na to, aby w wolnej Ojczyźnie spotkać się z rodakami z całego świata i rozpocząć nowy rozdział pracy dla Polski. "Nic więc dziwnego - pisze on w dalszym ciągu - że z wielką radością i nadziejami przyjęliśmy zapowiedź takiego spotkania. Niestety to, co się stało w sierpniu w Krakowie pokazało, jak nasze marzenia dalekie są od rzeczywistości...".

Związek Klubów Polskich liczy obecnie 2500 członków i jest bardzo aktywną organizacją polonijną na terenie Chicago. Powstał w 1929 r. (...)

Dokończenie na str. 40

Ufni, że Państwo, nasi sympatycy, przyjaciele, widzowie podobnie myślą i czują, nie spoczywamy w wysiłku budowania tej nowej dla Polonii Toronto jakości - POLSKIEGO TEATRU. Obdarowani zaufaniem Państwa, szykujemy na okres październik - grudzień br. aż cztery okazje do ponownych spotkań.

Na początek - pójdzie wielki FREDRO. By przelamać serię monodramów wybraliśmy wieloobsadową sztukę tego autora. Przy okazji: Czy wiecie Państwo, że hrabia Fredro, ojciec narodowej komedii polskiej, nim został kmoediopisarzem, był porucznikiem 11 pułku ułanów księcia Józefa Poniatowskiego? Przeszedł całą tzw. kampanię moskiewską, dotarł przez Drezno do Francji i "... gdy w Fontainebleau zapadło wieko nad trumną naszej ojczyzny", latem, w 18-tym roku wrócił do domu jako... kawaler złotego krzyża Virtuti Militari i francuskiej Legii Honorowej!! I to w dziewiętnastym roku życia!! Napisał o tym jak na komediopisarza przystało:

"Wyjechaliśmy razem, nie z równych pobudek,
Napoleon na Elbę, ja prosto do Rudek".

Wybraliśmy jego "DOŻYWOCIE". Najogólniej ujmując, mówi on o borykaniu się biednego hreckkościę zmuszonego oddać lichwiarzowi córkę za dług. Z galerią prze zabawnych typów; różnych birbantów, utracjuszy, młodych "cnotliwych" żonkosłów, wreszcie lichwiarzy i wydrwigroszów, ze wspaniałą rolą lichwiarza Łatki; człowieka bez czci i wiary, moralnego degenerata (zagra go Jerzy Kopczewski), który także spektakl wyreżyseruje. Dość powiedzieć, że w przedstawieniu zobaczymy dziesięciu wykonawców, z wiodącą rolą Birbanckiego w wykonaniu Marka Nagengasta, i z kapelą żydowską w kompletnym rozkładzie (muzycznym, ma się rozumieć). Kostiumy, szyte specjalnie na tę premierę, są autorstwa projektu pani Beaty

Nie damy Państwu nudzić się jesienią

Marzyńskiej, która, jak pamiętamy, tak szykownie ubrała nasze panie do spektaklu "Nasza jest noc". Scenografię i urządzenie wnętrza zaprojektował pan Kuba Bryzgalski (jak się wydaje na dobre związany z "grupą krakowską", choć sam bydgoszczanin). Opracowanie muzyczne będzie rezultatem wspólnych przemysłów panów/ J.K. i J.K..

Ze względu na dobudowane prosenium i "ogrom" dekoracji zaplanowaliśmy 2 października (piątek) premierę uroczystą i następne, 3 i 4 października (sobota, niedziela) dwa kolejne spektakle.

Już dzisiaj można rezerwować miejsca (numerowane!) na widowni dzwoniąc pod numer tel. 502-0170. Przedaż biletów prowadzi wszystkie biura PEKAO przy Roncesvalles Ave., tel. 588-1397 i Bloor - tel. 588-1414, a także biura Polimexu w Toronto i Scarborough.

Jeszcze w tym samym miesiącu 30 października (piątek, także w sali SPK, specjalnie dla naszych stałych widzów i sympatyków wystąpi jako GOŚC SCENY FORMAT, zapoczątkowując tym samym nasz nowy, stały cykl spotkań pod wspólnym tytułem WIELCY-NIEZNANI, pani Anna Sokolowska. Utalentowana aktorka teatralna i telewizyjna z Krakowa. Przedstawi nam dwukrotnie, nagrodzony nagrodą specjalną Jury 24 FTJA w Toruniu, w 1990

roku - spektakl angielskiego autora Arnolda Weskera pt.: "ANNIE WOBBLER". Szczególnie ciepło zapraszamy Państwa na to niezwykle przedstawienie, gdyż Ania jest naszą teatralną koleżanką (grała w krakowskim "Formacie" w "Lotrzycach" Osieckiej). Wszelkoniemnie utalentowana (gra na skrzypcach, znakomicie śpiewa!) aktorka średniego pokolenia da nam popis swych warsztatowych umiejętności wcielając się kolejno w cztery postacie kobiet. Od starszego charkotu niechlujnej, opuchłej Wobblers, która na oczach publiczności przelacza się w ponętą Annę, zaś następnie w nie-

mal diwę-intelektualistkę Annabelę, a w końcu znerwicowaną, podstarzałą nadużywaniem alkoholu pisarkę, zastygłą w niemym przerażeniu przed udzieleniem odpowiedzi na dramatyczne pytanie dziennikarki: "Czego pani się boi...".

Dodamy tylko ze swej strony, że Ania jest aktorką o rzadkiej osobowości, że nadzwyczaj poważnie traktuje swój zawód, że nie uznaje fuszerki i... przy tym wszystkim ma dużo naturalnego wdzięku i niezwykłą sceniczną urodę.

Teraz propozycja może dla nas najważniejsza. Otóż 28 listopada (sobota) nasza wspaniała koleżanka, znana Polonii z licznych inicjatyw, funkcji i stanowisk, pani Maria Nowotarska, osoba rzadkiej dobroci i słodyczy, przedstawi swoim sympatykom i wielbicielom po raz pierwszy w swoim teatralnym życiu spektakl-monodram pt.: "HELENA" - rzecz o Modrzejewskiej. Interesujący tekst, który mówi o schyłku kariery w USA naszej wybitnej rodaczki. Materiał otrzymała pani Maria od Kazimierza Brauna, znanego reżysera, kiedyś dyrektora licznych polskich teatrów, od paru lat przebywającego w Stanach Zjednoczonych. Dokonaliśmy opracowania tekstu i oto z końcem listopada w sali SPK będzie miała miejsce, można powiedzieć, światowa prapremiera sztuki Brauna. Ogromnie kosztowny kostium ("Mo-

djeska" ubierała się drogo, cóż począć!) zaprojektowała dla aktorki pani Beata Marzyńska. Przedstawienie wyreżyseruje Jerzy Kopczewski-Buleczka, muzyką całość uatrakcyjni sam Ignacy Paderewski, wielbiciel artystki - Modrzejewskiej naturalnie (nagranie archiwalne koncertów fortepianowych mistrza!).

Sporą niespodzianką, która powinna sprawić Państwu niemałą satysfakcję i dostarczyć niezapomnianych artystycznych przeżyć, będzie szykowany do spółki przez panów Bogdana Łabęckiego i Jerzego Kopczewskiego w sali koncertowej Old Mill wielki ŚWIĄTECZNY KONCERT MUZYCZNY. Wykonawcą będzie - w co trudno uwierzyć (ze względu na ciągły brak terminów) sam ADAM MAKOWICZ. Absolutnie niekwestionowana gwiazda polskiej pianistyki. Dziś gwiazda o światowym wymiarze. Kiedyś krakowianin, dzisiaj mieszkaniec Nowego Jorku. A tak naprawdę obywatel świata. Podczas dwugodzinnego koncertu, który poprzedzi przyjęcie cocktailowe i spotkanie z artystą, będzie grał pan Makowicz znane Państwu, najlepsze kawałki światowej pianistyki. Na KONCERT ten powiadomienia (ze względu na ograniczoną ilość miejsc) dotrą do Państwa, stałych sympatyków naszych inicjatyw, jak zwykle, znaną Państwu, tajną drogą. Artysta grać będzie na specjalnie na tę okazję sprowadzonym przez nas do Old Mill koncertowym fortepianie marki Bosendorfer, co gwarantuje dodatkowo wysoką jakość koncertu.

Tak więc, jak widać - jesienią nie pozwolimy Państwu nudzić się.

Szczegółowe informacje dotyczące naszych, podanych tu propozycji, jak zwykle, na trzy tygodnie przed terminem realizacji poda polska prasa, radio, TV, na których dotychczasową życzliwość nadal liczymy. Powiadomienia nasze z "KALENDARIUM IMPREZ" prosimy zachować w swoich mieszkaniach, w eksponowanym miejscu i... nie spuszczać z nich oka. Do zobaczenia.

TEATR POLONIA
Rada Artystyczna
Sceny Format

Teatr Polonia - Toronto - Scena Format


Aleksander Fredro
Dożywocie
komedia w trzech aktach wierszem

w roli Łatki:
Jerzy Kopczewski
Buleczka

scenografia
Kuba Bryzgalski

kostiumy
Beata Marzyńska

Premiera
Październik 92



Obsada: Kaja Kramarz, Henryk Bartul, Szymon Gebicki, Krzysztof Jaworski, Marek Nagengast, Bogdan Paszkiewicz, Jerzy Poltowski, Janusz Rębil, inni

ALEKSANDER FREDRO

DOŻYWOCIE

Sala SPK - 206 Beverley Street

UROCZYSTA PREMIERA
2 Październik 1992-Piątek, godz. 7:30

POWTÓRZENIA
3 Październik 1992-Sobota, godz. 7:30
4 Październik 1992-Niedziela, godz. 4:00

Informacja, rezerwacja i sprzedaż biletów

PKO
287 Roncesvalles Ave. Tel. 588-1397
1610 Bloor St. W. Tel. 588-1414
Mississauga
35 King St. E., #15, Tel. 279-4331

POLIMEX
141 Roncesvalles Ave. Tel. 537-7914
Scarborough
3482 Lawrence Ave., #104, Tel. 439-7132

CENA BILETU \$15

rze zarówno w biurze, jak w rezydencji byli szybciej niż funkcjonariusze UOP. Ten czas, według anonimowego informatora, poświęcono na opróżnienie sejfu i wymazanie części danych z pamięci komputerów. Gawronik został osadzony w kilkusetobowej celi w więzieniu przy Rakowieckiej. W piątek zwrócił się do naczelnika z prośbą o przeniesienie do celi pojedynczej. Psycholog więzienny poparł jego prośbę. Prokuratura warszawska zarzuciła Gawronikowi czyn z art. 204 k.k., czyli przywłaszczenie mienia w postaci obrazów na kwotę 21 mld zł oraz oszustwo (art. 205 k.k.) na sumę 6 mld zł. "Ogółem w grę wchodzi suma 27 mld zł - powiedział rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości Andrzej Cudała - w tym 21 mld zł stanowią zagarnięte przez poznańskiego biznesmena dzieła sztuki, głównie obrazy oraz 6 mld zł gotówki, które Gawronik przyjął od jednego z dłużników Art-B nie będąc już prezesem tej spółki". Cudała zdementował oświadczenie prokuratora Kazimierza Radomskiego jakoby Gawronikowi zarzucano nielegalne pośrednictwo w wymianie dewiz, czyli naruszenie ustawy karno-dewizowej (według niektórych źródeł Gawronik między lutym a majem 1991 r. na zlecenie Bagsika i Gąsiorowskiego miał w swych kantorach wymienić na złotówki 17 mln 705 tys. dolarów). Jeśli zarzuty zostaną potwierdzone Gawronikowi grozi kara za art. 204 do 5 lat więzienia, za art. 205 także do 5 lat więzienia.

ZARZĄDCA Art-B

Gawronik został powołany na zarządcę Art-B 12 września ub.r. przez Ryszarda Janiszewskiego, prezesa Banku Handlowo-Kredytowego w Katowicach, w którym Art-B była zadłużona na ponad 4 bln zł. W zamian za dług bank przejął majątek Art-B i powierzył jej kierowanie Gawronikowi. Spółką tą kierował od 12 do 23 września ub.r. i nagle zrezygnował. Za swą pracę zażądał 6 mld zł i kwotę tę - jak utrzymuje - otrzymał. Prokurator twierdzi, że Gawronik w październiku ub.r. przejął od jed-

nego z dłużników Art-B 6 mld zł i nie wpłacił ich na konto spółki. Dlaczego jednak pieniądze te wpłynęły do Gawronika, skoro nie był już - o czym wszyscy wiedzieli - zarządcą Art-B? Warto przypomnieć, że Gawronik oświadczył, że bank katowicki jest mu winien za kierowanie firmą Art-B 6 mld zł pensji. Prezes Janiszewski stwierdził, iż to śmieszne żądanie i Gawronik nigdy nie otrzyma takiej sumy. Na pytanie, co sądzi o koncepcji, że Aleksander Gawronik po prostu w ten sposób przyjął gażę, którą jak twierdził mu obiecano za prowadzenie firmy, rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości Andrzej Cudała odpowiedział: "Nie wiem, czy to było to. Rzeczywiście jest to taka sama kwota. Być może jest to jednak przypadkowa zbieżność". Źródła dobrze poinformowane utrzymują, że podczas pobytu prokuratorów w Izraelu wyjaśniających aferę Art-B przy okazji przesłuchany został Janiszewski przebywający od pewnego czasu w Egipcie. Były prezes złożył ponoć zeznania obciążające Gawronika. Miał mówić m.in. o okolicznościach przejęcia przez Gawronika z majątku Art-B około 40 obrazów i trzech samochodów.

Po rewizjach w poznańskim biurze Gawronika i jego rezydencji pod Poznaniem stołeczna prokuratura zabezpieczyła ponad 30 obrazów, m.in. Malczewskiego, Kossaka, Chełmońskiego, Mąkowskiego, Renoira i Picassa. Prokuratura zabezpieczyła także samochód Gawronika - Renault-Alpini.

"WYJĄTKOWO NIEUCZCIWY CZŁOWIEK"

Według prokuratora Karola Napierskiego z Departamentu Prokuratury w Ministerstwie Sprawiedliwości Gawronik miał także przywłaszczać sobie około 10 mld zł. Prokurator Napierski, dla dobra sprawy - jak uzasadnił - nie może podać, jak miałyby to nastąpić. Jeszcze w tym tygodniu Tadeusz Danielewicz z Kazimierzy Wielkiej zapowiedział złożenie doniesienia o oszustwie popełnionym przez Gawronika w 1986 roku.

Danielewicz reprezentuje swojego syna, Kamila (mieszkającego obecnie w Szwecji, właściciela firmy ze sprzętem elektronicznym "Data Huset", u którego Gawronik kupił 10 komputerów z oprogramowaniem. Gawronik zobowiązał się wówczas do zapłacenia 35 tys. dol. Zapłacił tylko 10 tys., które również próbował odebrać. Śledztwo w tej sprawie dwukrotnie zostało umorzone przez poznańską prokuraturę. Za każdym razem decyzyję tę uchylał prokurator generalny, nakazując kontynuowanie śledztwa i zarzucając wielkopolskim prokuratorom jego niestaranne prowadzenie. Po drugiej interwencji prokuratora generalnego Gawronik zobowiązał się pisemnie do zwrotu Danielewiczom długu z odsetkami. Gdy nadszedł termin spłaty pieniędzy, w maju 1990 roku, poznański biznesmen wycofał się z zobowiązania. Według Danielewicza Gawronik jest "wyjątkowo nieuczciwym człowiekiem".

ODPRYSK SPRAWY Art-B

Minister sprawiedliwości Zbigniew Dyka uznał aresztowanie Gawronika "za odprysk sprawy Art-B" i poinformował, że organa śledcze interesowały się poznańskim biznesmenem "odkąd prowadził się sprawę Art-B - od roku 1991. Zebrane w sprawie Art-B materiały pozwoliły na przedstawienie zarzutów Gawronikowi". Przed kilkunastoma dniami prezydent przyjął ministra Dykę zarzucając mu opieszałość w ściganiu aferzystów. Dyka ponoć tłumaczył, że afery FOZZ jest bardzo trudna ze względu na olbrzymi materiał dowodowy i rozgałęzienia międzynarodowe, a w sprawie afery Art-B nadmieniał, że prawo polskie nie przewiduje możliwości rozprawy sądowej w sprawie gospodarczej pod nieobecność głównych oskarżonych. Jako ciekawostkę można przytoczyć fakt, że w czasie spotkania kierownictwa rządu z ministrem sprawiedliwości zarzucano Dyce, że aresztując Gawronika w kilka godzin po spotkaniu z wicepremierem Goryszewskim, naruszył autorytet rządu. W odpowie-

dzi Dyka przypomniał o suwerenności prokuratury.

Według rozpowszechnionej w Warszawie opinii Gawronik został zaarrestowany, aby na dalszy plan zszedł fakt wypuszczenia na wolność byłych generałów SB Ciastonia i Płatka, oskarżonych o podżeganie do zbrodni i kierowanie zabójstwem księdza Popieluszki. Będący od dwóch lat w areszcie generałowie nieoczekiwanie wyszli z sądu jak ludzie wolni, pomimo tego, że zeznania wszystkich kluczowych świadków obciążały ich jednoznacznie. Obciążały także jednoznacznie.... Kiszczaka i Jaruzelskiego. To miało rzekomo zdecydować o ich wolności. Za wolność byli generałowie SB "zapomną" co wiedzieli na temat roli swego szefa Kiszczaka i przywódcy PRL Jaruzelskiego.

MUSIELI MIEĆ DOWODY

W sprawie aresztowania Gawronika panuje opinia, że prokuratura musiała coś mieć na niego, nie zatrzymałaby go bez silnych dowodów. Zdaniem byłego ministra przemysłu w rządzie Rakowskiego, biznesmena Mieczysława Wilczka (19 na liście 100 najbogatszych tygodnika "Wprost") sam fakt współpracy Gawronika z Art-B rzucił na niego cień: "Ja bym się tego nie podjął" - podkreślił Wilczek. Mecenaz Czesław Jaworski, adwokat Gawronika, zapowiedział złożenie w prokuraturze zażalenia na tymczasowe aresztowanie. Jeżeli sąd wyda decyzję negatywną, kolejnym posunięciem będzie prawdopodobnie wystąpienie o zamianę środka zapobiegawczego z tymczasowego aresztu na aukcję, czyli poręczenie majątkowe.

OD ESBEKA DO MILIARDERA

W latach siedemdziesiątych Gawronik był pracownikiem SB. Zanim stał się miliarderm pierwsze kroki w biznesie stawiał jako właściciel kurnika, warsztatu samochodowego, pieczarkarni, biura pisania podań i butików. Spektakularna kariera Gawronika zaczęła się 15 marca 1989

roku, gdy jako pierwszy w Polsce o 0.01, w minutę po wejściu w życie nowego prawa dewizowego uruchomił sieć kantorów w punktach granicznych na zachodzie kraju. Sieć ta powstała w ciągu jednej nocy. W ułatwieniu formalności i w stawianiu punktów wyprzedził całą konkurencję, co wywołało pytanie w jaki sposób. Wskazuje się na jego powiązania z SB. Kantory wymiany zostały zaś zbudowane przez żołnierzy WOP-u, którymi dowodził płk Henryk Grzybowski, ówczesny szef Pomorskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza. On i jego żona wkrótce otrzymali lukratywne posady w firmie Gawronika. Polska Żegluga Bałtycka zarzuciła wtedy Gawronikowi, że kantory rozlokowane są niezgodnie z prawem. Na nic to się zdało, gdyż protektorem Gawronika był ówczesny wicepremier Ireneusz Sekuła. Cztery lata później wzdłuż tej samej granicy otworzył kantory handlujące złotem. Zajął się ponadto importem paliw. Razem ze spółką "Esso" przystąpił do budowy sieci stacji benzynowych w Poznaniu i okolicach. W maju br. głośno było o jego sporze z Ministerstwem Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, które nie chciało udzielić mu koncesji na import paliw. Jak oświadczył ówczesny szef resortu Adam Głapiński ani Biuro Handlowo-Prawne, ani spółka Gawronika z "Esso" nie wpłaciły za ubiegły rok z tytułu podatku dochodowego ani jednej złotówki do budżetu, chociaż samo Biuro handlowe zarejestrowało w ub.r. przychód rządu 1 biliona złotych. Nie mogą zgodzić się z opinią prasy - podkreślił minister Głapiński - która nazywa pana Gawronika najpoważniejszym prywatnym importerem paliw. On sam we wniosku oświadczył, że w 1991 roku sprowadził jedynie 60 tys. ton ropy dla rafinerii w Czechowicach, a paliw nie importował z powodu - jak stwierdził - nieopłacalności tego importu". Podłuższych perturbacjach otrzymał koncesję na import paliw. Ostatnio otrzymał koncesję na prowadzenie agencji celnej. W 1990 roku założył Bank Poznański, który jednak nie rozpoczął działalności, gdyż jak skarży się Gawronik nie ina-

właściwego klimatu do tego rodzaju przedsięwzięć. Dużo szumu zrobiło utworzenie sieci sprzedaży ciągników renomowanej marki John Deer w marcu br. "Narazie liczymy na sprzedaż 2 tys. traktorów, ale czekamy na swój dzień. Kiedy sprywatyzuje się PGR-y, kiedy powstaną wielkie firmy, będziemy gotowi - mówił podczas konferencji prasowej. Interes okazał się niewypałem. Ciągnik od Gawronika kosztował 800 mln zł, podczas gdy Ursus około 90 mln zł. Winę za wszelkie niepowodzenia - swoje i kraju - obciąża otwarcie władze. Mimo tego przyznawał się do finansowania kilku partii. Gawronik zarabia kilkaset mln zł miesięcznie. Obroty jego firm oceniane są na 1 bln zł rocznie. Jeden miliard rocznie przekazuje na cele charytatywne. Wiadomo np., że przeznaczył dużą sumę na sfinansowanie IV pielgrzymki Papieża do Polski. Przed około miesiącem był przyjmowany w Poznaniu przez arcybiskupa Strobę. Ale w środowisku biznesmenów Gawronik nie cieszył się sympatią. O jego Biurze Handlowo-Prawnym mówiło "firma krzak", oznaczało to firmę znaną, lecz mało wiarygodną. Jednakże pewne środowiska z uporem lansowały Gawronika na czołowego polskiego przedsiębiorcę. Bohaterem biznesu był Gawronik przede wszystkim na łamach finansowanego przez siebie tygodnika "Wprost". O życiu prywatnym 44-letniego Gawronika wiadomo niewiele. Mieszka wraz z żoną Danutą i 5-letnią córką Aleksandrą w super strzeżonej olbrzymiej rezydencji w Długiej Goślinie, położonej 30 km na północ od Poznania. Poruszał się opancerzonym mercedesem. Towarzyszyła mu zawsze ochrona.

Najserdeczniejsze wyrazy
współczucia PANI JADWIDZE
z powodu śmierci męża
ZBIGNIEWA GIERY
wybitnego działacza
niepodległościowego
Strażnika Skarbu Narodowego

THE HIGHLIGHTS

Over the past two years, federal, provincial and Aboriginal leaders have consulted with thousands of Canadians and special interest groups from coast to coast. These consultations included Royal Commissions, participatory conferences, parliamentary hearings, and hearings in the provinces and territories held by provincial and territorial legislatures. Federal, provincial, territorial and Aboriginal leaders have agreed unanimously on a package of constitutional proposals that recognizes the equality of all Canadians and represents all of our interests. The agreement is now before Canadians.

A Social and Economic Union

The agreement proposes that the new Constitution would contain a statement of key economic and social objectives shared by all of the governments in the federation. The objectives include comprehensive, universal, portable, accessible and publicly administered health care, adequate social services and benefits, high quality primary and secondary education and reasonable access to post-secondary education, collective bargaining rights and a commitment to

protecting the environment. The economic policy objectives to be entrenched would be aimed at strengthening the Canadian economic union; the free movement of persons, goods, services, and capital; ensuring full employment and a reasonable standard of living for all Canadians; ensuring sustainable and equitable development.

Avoiding Overlap and Duplication

Exclusive provincial jurisdiction would be recognized in the areas of forestry, mining, tourism, housing, recreation, municipal affairs, cultural matters within the province, and labour market development and training. In addition, to ensure the two levels of government work in harmony, the government of Canada commits to negotiate agreements with the provinces in areas such as immigration, regional development and telecommunications. Federal-provincial agreements on any subject could be protected by the Constitution from unilateral change.

As was the case in the Meech Lake agreement, the new Canadian Constitution would recognize the distinct nature of

Quebec, based on its French language, unique culture and civil law tradition.

Distinct Society

In the reformed Parliament, the Senate would reflect the equality of the provinces while the House of Commons would be based more on the principle of representation by population. As well, Quebec would be assured a minimum 25% of the seats in the House of Commons.

The proposed Senate would be made up of six elected senators from each province and one from each territory. Additional seats would provide representation for Aboriginal peoples. The reform Senate's powers should significantly increase the role of the elected Senators in the policy process.

The proposals recognize that Aboriginal peoples have an inherent right to self-government and that the Constitution should enable them to develop self-government arrangements

Parliamentary Reform

Aboriginal Self-Government

and to take their place in the Canadian federation. The proposals recognize Aboriginal governments as one of the three constitutionally recognized orders of government in Canada. In addition, the proposals provide for a negotiation process between Aboriginal leaders and provincial and federal governments to put this right into effect. The recognition of the inherent right would not create any new rights to land.

Now that Canada's federal, provincial, territorial and Aboriginal leaders have reached a consensus, it is the right of all Canadians to understand the new proposals. Call the toll free number below to receive an easy-to-read booklet on the new constitutional agreement or a complete text.

It's your right to know what the constitutional proposals say, before voting on October 26.

**FOR INFORMATION CALL:
1-800-561-1188**

Canada



LESZEK SZARUGA

CZYTAJCIĘ, DO CHOLERY, POETÓW!!!

Od pewnego czasu z niejakim zdumieniem i niedowierzaniem obserwuję dyskusję, jaką wywołał opublikowany przed trzema bodajże laty artykuł Francisca Fukuyamy "Koniec historii". Ten inteligentny skądinąd historyk amerykański popełnił plagiat, z którego jak się okazuje, nie bardzo sobie zdaje sprawę. Nie tylko on zresztą, lecz cała olbrzymia rzesza komentatorów i dyskutantów poruszonych jego wystąpieniem. Ogłoszenie "końca historii" wobec zapanowania i triumfu liberalnej demokracji nastąpiło bowiem już ponad sto lat temu. Gdyby chociaż inteligencja poetów czytała, wówczas cała ta dyskusja, dla której u Fukuyamy punktem wyjścia stał się upadek systemu komunistycznego, nie byłaby aż tak gorąca. I w dodatku nie chodzi mi wcale o autora całkiem nieznanego lub zapomnianego. Nie - ten autor nadal jest żywo obecny w kulturze amerykańskiej i wywiera znaczny wpływ na pozycję współczesną także w Europie. Tym autorem jest bowiem ojciec nowoczesnej poezji amerykańskiej, poeta, do którego muszą się przyznawać dziś właściwie wszyscy piszący w tym języku. Jest nim oczywiście Walt Whitman. W wydanym w 1860 roku tomie "Inskrypcje" pisał w wierszu zatytułowanym "Do innych narodów":

"Podobno domagacie się czegoś, by zrozumieć Nowy Świat, tę zagadkę. (By zdefiniować Amerykę, potężną jej Demokrację). Więc posyłam wam moje wiersze, abyście ujrzeli w nich to, czego żądacie".

W innym utworze, zatytułowanym "Długo zastanawiałem się", przeczytamy:

"Długo zastanawiałem się, jaki Cel ma to wszystko. (Szukałem klucza do historii dla siebie i dla tych pieśni - a teraz go znalazłem. (Nie ma go w zalegających biblioteki budkach (tych ani nie akceptuję, ani nie odrzucam), / Nie ma go także w legendach - jak we wszystkim innym, / Jest w teraźniejszości - to jest ta ziemia dzisiaj, / Jest w Demokracji - (sensie i celu całej przeszłości), / Jest życiem pewnego mężczyzny i pewnej kobiety dzisiaj - współczesnych szarych ludzi, / Jest w językach, obyczajach, literaturze i sztuce, / Jest w nieskończonym zbiorze rzeczy sztucznych, w stawkach, maszynach, w polityce, wierze, we współczesnym postępie i w następujących po sobie narodach, / Wszystko dla współczesności - wszystko dla współczesnego szarego człowieka".

Ja wiem, poetów czyta się niechętnie, szkoła nauczyła, że są "trudni" i bardzo skomplikowani. Życie też jest trudne i skomplikowane, ale przed nim żadna szkoła jakoś nie przestrzega. Mniejsza z tym - spróbujmy zobaczyć, co poeta napisał. Napisał przede wszystkim, że Demokracja jest sensem i celem całej przeszłości, a więc, że właśnie w Demokracji spełnia się cała nasza historia. Demokracja jest końcem historii - tej przynajmniej, jaka była przed jej triumfem. Niestety, wszyscy ci uczeni mężowie (uczzone biologicznie), jakby nie wiedzieli, że Demokracja już raz w naszej kul-

turze zatriumfowała i z niejakim obłędem w oczach rzucili się wszyscy do analizowania nie mniej uczynego męża nazwiskiem Fukuyama. To w ogóle dobrze, że w końcu myśl wypowiedziana przed półtora niemal wiekiem przez starego, mądrego poetę, wreszcie dotarła do ludzi. Lecz nie jest zupełnie w porządku, że o tym poecie w czasie wielomiesięcznych dysput tak sobie po prostu zapomniano. Popelnianie nieświadomych plagiatów nie jest w końcu jeszcze niczym zdrożnym - tym bardziej, że ważna skądinąd myśl amerykańskiego poety ubrana została w kostium współczesnych nam faktów.

Nie może jednak być tak, że zgiełk i wrzask tego, co się aktualnie dzieje, sprowadza na inteligentnych skądinąd ludzi totalne zaciemnienie umysłów. Jeżeli już sami Amerykanie nie umieją się rozpoznać w zwierciadle własnej kultury, oznacza to, że może historia rzeczywiście się skończyła, lecz świat jakby spodłął i zgłupiał. Co prawda sam Whitman pisze o tym, że współczesność jest najważniejsza, nie oznacza to, że odrzucić należy wszystko co było nam bliskie, pisał w wierszu "To dzisiaj twoje":

"Prawowici zwycięzcy w długiej grze historii; / Bieg Czasu i narodów - Egipt, Indie, Rzym, Grecja; / Przeszłość cała - bohaterowie, dzieje, sztuki, próby, / Obszerność pieśni, wynalazków, podróży, nauczycieli, książek, / Pomyśleć tylko? - To wszystko teraz twoje! / W tobie skupia się całe dziedzictwo".

Rzecz w tym, że trzeba je w sobie

rozpoznać, trzeba, jak to się dziś zwykle mawiać, odnaleźć własne korzenie. Demokracja, o której pisze Whitman, nie powstała z niczego: jest jak pryzmat skupiający w sobie promienie przeszłości, wszystkich jej głosów i wszystkich wydarzeń. Zdawał sobie z tego doskonale sprawę pisząc w utworze "Wydobyć kształt ostatni pieśni":

"Wydobyć kształt ostatni pieśni, / Przeniknąć tajną wiedzę bardów - poznać największych / (Hiob, Homer, Ajschylos, Dante, Szekspir, Tennyson, Emerson); / Rozpoznać subtelność zmienności barw miłości, dumy, zwątpienia - prawdziwie zrozumieć, / Objąć to wszystko myślą, ostatni błysk geniuszu - przepustka / Do starości z całym bogactwem minionych doświadczeń".

Otóż to: ogarnąć całość własnego doświadczenia, bez którego świadomości życie staje się tylko wegetacją. Bo być może, powtórzę, historia rzeczywiście się skończyła, lecz bez niej naprawdę żyć nie możemy: musimy ją znać. Tymczasem, jak się okazuje, nawet ci, którzy ową historię zajmują się profesjonalnie, mają niejake kłopoty z pamięcią, żyją na ruchomych piaskach doraźnych wydarzeń, gubią ją busole, jaką dla człowieka stanowi zbiór jego doświadczeń, doświadczeń własnej cywilizacji. To, rzecz jasna, kolejny objaw powierzchowności naszego życia, nie tylko pośpiechu, lecz coraz potworniejszych luk w wykształceniu. Ale, rzecz jasna, większość współczesnej inteligencji, wychowana na wzorcach "racjonalnych", po prostu poezji czytać nie potrafi, nie rozumie jej języka nawet wtedy, gdy jest tak bezpośredni i prosty, jak język utworów Whitmana, język dobitnych i klarownych sformułowań, język silny zwężnością pozwalającą zawrzeć w jednym krótkim utworze tyle, ile ma do powiedzenia w wielkim eseju współczesny "naukowiec". Mój Boże!

Czytajcie, do cholery - panowie i panie - wiersze. Lecz, aby to czynić, trzeba się nauczyć sztuki czytania, a nie przebiegania wzrokiem kolejnych akapitów prac powtarzających w kółko to samo i tylko od czasu do czasu zaskakujących nowością sfor-

mulowań. Ja wiem, oczywiście, że tak naprawdę historia się nie skończyła. Lecz jest prawdą, że wraz z nastaniem amerykańskiego modelu Demokracji, podobnie jak z przyjściem Chrystusa, zmieniła swój wymiar, stała się czymś innym. Czy owa Demokracja już tak naprawdę zatriumfowała, śmiem wątpić - większość ludzkości nie ma o niej jeszcze najmniejszego pojęcia i długo mieć nie będzie. Gdyby policzyć tych, którzy w systemie demokracji żyją i tych, którzy znajdują się poza jego zasięgiem, okazałoby się zapewne, że Demokracja (nawet tak pokraczna, jak w krajach dziś postkomunistycznych), jest wciąż jeszcze wyspą otoczoną niezmiernym morzem wciąż wrzącej i dalekiej od osiągnięcia celu Historii. Ale jest przecież, istnieje i stanowi nadzieję - przynajmniej dla tych, co o niej coś wiedzą. Iu jeszcze Kolumbów musi dotrzeć do brzegów Ameryki, tego wciąż nie wiemy. Ale na pewno jest ich bardzo wielu i na pewno nie, wiedzą, że ta Ameryka istnieje. Na razie poszukują dróg do swoich Indii, czyli inaczej mówiąc, do kraju, z którego można by sprowadzić nieco towarów tak egzotycznych, jak żywność. Samopoczucie (dobre) tych wszystkich, którzy już dziś dostrzegli koniec Historii jest więc co najmniej podejrzane i wynika z dość powierzchownej analizy współczesności.

Jest prawdą, że w ciągu ostatnich lat i miesięcy Historia jakby nieco szybciej niż w poprzednich dziesięcioleciach zaczęła zmierzać do jakiegoś sensownego Celu. Czy jednak go osiągnie, nie jest wcale takie pewne. Jeden z nielicznych, którzy nie piszą wierszy, lecz zachowali poetycką wyobraźnię, Stanisław Lem, jest w tej kwestii dość daleki od optymizmu. Lema przywykliśmy traktować na ogół jako autora dość przymałych, świetnie napisanych i trzymających w napięciu powieści fantastyczno-naukowych. Mało kto ma tyle cierpliwości, by przedzierać się przez jego eseistykę, w której niewiele przezeń opisywanych historii i problemów ma w perspektywie happy end. Opisując gatunek nazywany homo sapiens, zauważa: "Sęk w tym, że człowiek rozumny jest

statystycznie głupi, a im większy postęp techniki, tym większe szanse dla głupoty, aby się powielić, aby się gzić, ewentualnie niszczyć, deptać, burzyć i mordować". Święte słowa, można powiedzieć Tych nieszczęsnych skutków współczesnego postępu technicznego nie mógł jeszcze chyba przewidzieć mądry poeta amerykański, który w ów postęp jednak wierzył. Ale też i pesymizm należałoby trzymać na uwięzi tak, jak to, mimo wszystko, czyni Wisława Szymborska w wierszu "Odkrycie", gdy pisze: Wierzę w wielkie odkrycie. Wierzę w człowieka, który dokona odkrycia. Wierzę w przestrach człowieka, który dokona odkrycia. (...) Wierzę w nieprzyłożoną rękę, wierzę w złamaną karierę, wierzę w zaprzepaszczonej pracę wielu lat. Wierzę w sekret zabrany do grobu. (...) Moja wiara jest silna, ślepa i bez podstaw.

Ja z kolei wierzę Szymborskiej. Dlaczego? Dlatego po prostu, że jest znakomitą poetką. A znakomici poeci na ogół nie popełniają pomyłek nawet wtedy, gdy nie wiedzą, skąd im przyszło wypowiedzenie jakiegoś twierdzenia. Dawniej wierzono, że głos poety to głos Boga i że sam twórca sam do końca nie jest w stanie zrozumieć tego, co dane mu było powiedzieć. Dziś niewiele tak twierdzi. Ale poetów naprawdę warto czytać. Przede wszystkim, oczywiście, dobrych.

(Tłumaczenie wierszy Whitmana
pióra Andrzeja Szuby)

KOMUNIKAT

Stowarzyszenie Techników
Polskich w Kanadzie zaprasza
członków i sympatyków wraz
z Rodzinami na
**WINE & CHEESE
PARTY**

które odbędzie się w Konsulacie
Polskim, przy 2603 Lakeshore
Blvd. w sobotę 3 października o
godzinie 17:00.

ALINA CZAKIERT

Polska sztuka w samym centrum Toronto

Pierwiastki polskości pojawiają się co jakiś czas w gąszczu wydarzeń kulturalnych Metropolii Torontońskiej. Najczęściej przemijają niezauważone. Rzadko docierają do odbiorców spoza polskich środowisk. Dlatego też każde większe przedsięwzięcie kulturalne adresowane do szerszej publiczności niż Polonia kanadyjska, wychodzące poza miejsca znane jedynie Polakom i reprezentujące dobry poziom profesjonalny, cieszy i budzi szacunek.

Wystawa "Canadian Art by Polish Artists", która trwała przez całą pierwszą dekadę września w torontońskim City Hall skupiła ponad siedemdziesięciu artystów polskiego pochodzenia z całej Kanady. Wystawiono ponad 200 dzieł. Poziom wystawy był wysoki. Wszyscy wystawiający uzyskali staranne wykształcenie akademickie. Lista galerii, w których wystawiali swoje prace jest długa i olśniewająca. Jeśli ktoś chciał znaleźć amatorszczyznę - co przy dużych wystawach tego typu jest ryzykiem wcale realnym - to zawiódł się srodze. Oczywiście, że znaleźć można było prace lepsze i gorsze. Obok prac świetnych - nie-dojrzałe. Ale to nie one dominowały. Porównując tę wystawę z innymi wystawami przeglądowymi, bez wspólnego tematu, trzeba stwierdzić, że była ona lepsza od wielu innych.

Dobre wystawy mają to do siebie, że widzowi trudno jest oprzeć się magii sztuki. Świat pokazywany przez pryzmat wrażliwości polskich artystów, tracił swą oczywistość. Magia barw i kształtów naruszyła banalną

pewność naszego doświadczenia. Zwykle przedmioty i sytuacje ujawniły swą niecodzienną zawartość. Dla nas na codzień zanurzonych w kulturze masowej z jej nieznośną prostotą i bezrefleksyjnością, wystawa przywróciła światu jego tajemniczość. Przypomniała, że nasze życie nie jest jedynie sumą codziennych, powszechnych działań; nie ogranicza się do poziomu animalnego. Życie ludzkie jest misterium wymagającym ciągłego wysiłku i poszukiwań. Bez transcendowania, ulatywania ponad i poza, człowieczeństwo pozostaje dalece niepełne.

Na wystawie znalazłam właściwie wszystko co chciałam zobaczyć. Było kunsztowne rzemiosło; było wiele obrazów bardzo dekoracyjnych; były dzieła ekspresyjne, o dużej sile wyrazu; nie brakowało też - co szczególnie lubię - motywów archetypalnych i symbolicznych.

Czy wszystkie prace były czytelne? A czy musiały? Wszak motywy przedstawiające mogą, ale nie muszą być w sztuce obecne. Tak jak w każdej dziedzinie życia ludzkiego, tak i w estetyce ciągle zachodzą zmiany niekoniecznie zrozumiałe dla ludzi z zewnątrz. Zwykły zjadacz chleba nie jest w stanie podążać za wszystkimi kolejnymi manifestami, tendencjami i kontrtendencjami w sztuce. Tu, tak jak wszędzie, jest pewna autonomia i wewnętrzna dynamika.

Wprawdzie wystawa nie miała wspólnego tematu, lecz dostrzec można było kilka cech wspólnych łączących uczestników. Polskie i europejskie korzenie twórców złożyły się na swoistość wystawy. Moi

kanadyjscy rozmówcy wyrażając podziw podkreślali, że czuje się odmiennosć tej wystawy. Ale pomimo całej polskości i europejskości widoczne było zapatrzenie twórców w Amerykę. Jest to świadectwo naszej wspólnej - emigranckiej drogi ze Starego Kontynentu do Nowego Świata.

Przeplatanie się polskości i kanadyjskości na tej wystawie obrazuje świetne zestawienie, umieszczenie tuż obok siebie - chwała za to osobom decydującym o rozmieszczeniu prac w Rotundzie - dwu kontrastujących ze sobą dzieł. Z jednej strony, uśmiechnięta, prosta i bezproblemowa esencja kanadyjskości na plakacie "Be a real Canadian". Z drugiej zaś, uwikłana w symbole, trudna, rozdręgana, alegoryczna polskość "Polish Coffin". Smutna jest wymowa tej trumny - ten słomiany zapal i działanie bezskuteczne; komunizm pokonany, lecz ciągle czeplający się kół. Zwycięstwo, które nie jest zwycięstwem. Choćby tylko dla tego fragmentu warto było przyjść na wystawę.

Ten motyw kontrastu znaleźć można też w Księdze Pamiątkowej wystawy. Obok nie kończącej się listy pochwał wykrzykujących się listy "amazing!" autorstwa osób o anglosasko brzmiących imionach i nazwiskach, spotkać można napisane po polsku zafekle: "Cham! Cham!", oczywiście zgodnie z poetyką "polskiego piekła" nie podpisane. I tu zawitała zadufana w sobie ignorancja. Miał wstydliwie milczeć skrzeczy głośno jak każda pospolitość. Niestety, jak zwykle przy dużych wydarzeniach, tak i tu małostkowość towarzyszyła wielkości, zaś wielokoduszność.

Dla Polonii wystawa zapisała się jako jedno z najważniejszych wydarzeń artystycznych roku. W samym centrum Toronto, w bardzo prestiżowym miejscu pokazała się polskość w nowoczesnym, profesjonalnym wydaniu. Wielkość i zasięg wystawy dowodzą, że po muzykach i aktorach, do wspólnego lotu wystartowali polscy plastycy. Należy tylko sobie życzyć, by organizatorzy kontynuowali w następnych latach to świetne przedsięwzięcie.

OLSZEWSKI

PRZERWANA PREMIERA

— Czy zatem nie jest tak, że na liście Macierewicza znalazły się wyłącznie plotki, które SB wystawiła na odstrzał?

— Usuwano zapewne akta, które dotyczyły raczej solidarnościowej strony „okrągłego stołu”. Nie wierzę jednak w fizyczne zniszczenie tych teczek. Jestem przekonany, że te czki te gdzieś ktoś sobie zachował.

— Ale przecież musieli liczyć się z tym, że MSW zostanie przejęte przez przeciwnika, który zajrzy do teczek.

— No to co? Jeżeli tam nie było ludzi, na których stronie komunistycznej przy „okrągłym stole” szczególnie zależało? Wiadomo również, że byli agenci po ich stronie. Nawet wypadło coś zostawić.

— Ale jeżeli tam znajduje się Cimoszewicz, lider klubu SLD, to czy on został pozostawiony na odstrzał? Czyżby potraktowano go jako pionka bez znaczenia?

— Proszę zwrócić uwagę, że Włodzimierza Cimoszewicza nie było przy „okrągłym stole”.

— Musiały jednak zdarzyć się takie wypadki, że ktoś, zmuszony, podpisał, ale potem nie współdziałał. Zachowywał się uczciwie. I mimo wszystko trafił na listy Macierewicza.

— Proszę sobie wyobrazić sytuację, że takich osób nie umieszczono by na liście, że minister spraw wewnętrznych dokonałby samodzielnej oceny. Chociaż zasoby archiwalne dotyczące konkretnej osoby mieszczą się w kryteriach formalnych, chociaż są dane świadczące o tym, że SB uważało kogoś takiego za tajnego współpracownika, to minister znając na przykład tę osobę i wiedząc, że nigdy faktycznie nie wywiązała się ze swoich zobowiązań w stosunku do SB, nie umieszcza takiego nazwiska na liście. Przecież to podważałoby całość jego działań! Na tym polegał obiektywizm. Pismo przewodnie załączone do list mówiło: „Otrzymujecie wszystko, co dotyczy zapisów o tej kategorii ludzi. Nie wynika jednak z tego, że wszyscy są agentami, trzeba to teraz w poszczególnych wypadkach sprawdzić, ja wam proponuję taki, a taki tryb tej weryfikacji, a dopóki ta weryfikacja nie zostanie dokonana, traktujcie to nadal jako materiały tajne”.

To było jedyne uczciwe postawienie sprawy, jakie mogło być dokonane. Przy czym nie można powoływać się na to, że wyrządzano krzywdę tym ludziom. Przeciwnie. W moim przekonaniu był to jedyne sposób dania im szansy na uwolnienie się od tego hańbiącego i niesłusznego zarzutu. Jeśli otrzymałem, jako premier, listę z tymi nazwiskami, to mogłem, znając realia, stwierdzić, dlaczego taki człowiek tam się znalazł. Ale gdybym go nie znał, gdybym nie znał tej historii, to on byłby dla mnie agentem, który od kiedyś tam współpracował. Ujawnienie tych faktów było jedyną okazją do takiej rehabilitacji. Gdybyśmy tego nie zrobili, te listy krążyłyby nadal, otrzymałby je następny premier, kolejny minister spraw wewnętrznych, i oni wszyscy zachowaliby tę wiedzę dla siebie, patrząc codziennie na tego człowieka, jako na kogoś o takiej, a nie innej przeszłości.

— Czy wierzył pan, że możliwe jest rzetelne sprawdzenie akt MSW i wykonanie uchwały? Warto przypomnieć, że ministrowi Macierewiczowi, zaraz po przegłosowaniu uchwały, zarzucono, że poprzez akcję lustracji będzie się starał wzmocnić obóz rządowy i osłabić opozycję.

— Ludzie, którzy stawiali takie zarzuty, dostali na nie odpowiedź w momencie, kiedy te listy zostały dostarczone i stało się jasne, że przedstawiony materiał nie jest wymierzony w jakieś określone, szczególnie nieprzychylnie nam ugrupowanie. Jeśli chodzi o rzetelność ministra Macierewicza, a także wiceministra Naimskiego, to ludzi tych znalazłem od 1964 czy 65 roku. Poznałem ich jeszcze jako licealistów; kiedy jako członkowie drużyny harcerskiej, która już wtedy była obiektem zainteresowania służb bezpieczeństwa, po raz pierwszy zostali zwinięci w domu profesora Doroszewskiego, którego wnuczka

Kolejny fragment książki



również należała do tej drużyny. Byli wtedy przesłuchiwanymi i skłanianymi do podpisywania jakichś oświadczeń, czego zresztą konsekwentnie odmawiali. Zwrócili się wtedy do mnie o pomoc prawną. Od tego czasu częściej lub rzadziej, ale miałem z nimi kontakt. Doskonale znam tych ludzi i mam do nich całkowite zaufanie. Dodam jeszcze, że Antoniego Macierewicza uważam za człowieka o dużym zmyśle politycznym, wielkiej energii, bardzo zdolnego. Jak chcąc przedstawić swoje stanowisko w tej sprawie i prosząc mnie jako premiera o radę i akceptację, w pełni sobie uświadomiłem, w obliczu czego stanęliśmy.

— Czy pana nie zdziwiło, że Macierewicz w sejmie tłumaczył, iż jest w stanie zrealizować tę uchwałę? Na ile sam Macierewicz przyczynił się do jej uchwalenia? Konsultowano się z nim w sprawie projektu uchwały i gdyby w sejmie wyraźnie stwierdził, że tej wersji nie jest w stanie wykonać, to sejm prawdopodobnie uchwały by nie przyjął.

— Uważam, że Macierewicz byłby samobójcą, gdyby się sam domagał takiej treści uchwały.

— A czy pan nie zastanawiał się nad odmową jej wykonania?

— O odmowie wykonania przez rząd uchwały sejmu w ogóle nie może być mowy, chyba że będzie to uchwała o wycieczce na księżyc. Przyznam szczerze, że nawet nie przyszło mi do głowy, aby rozważać możliwość odrzucenia uchwały, natomiast cały czas dyskutowaliśmy, jak ją wykonać.

— Zdecydowano, że zamiasł informacji, kto był współpracownikiem UB i SB, będzie podana informacja o zasobach archiwalnych MSW. Wykonano co innego, niż uchwalono.

— Twierdzą, że nie, bo nikt w sejmie nie mógł wymagać — jeśli ten sejm był przytomny — żeby minister we własnym zakresie dokonał ustaleń, kto był agentem.

— Innego sposobu realizacji uchwały nie można było przyjąć?

— Można było przyjąć tylko taki, że ujawni się zapisy, które są w MSW na temat osób znajdujących się w kartotekach, bo tylko tym dysponuje minister spraw wewnętrznych.

— Nie było żadnej wątpliwości, kiedy pan dyskutował z ministrem Macierewiczem?

— Była tylko kwestia, jakie zapisy w aktach uznać za odpowiadające pojęciu „agent służby bezpieczeństwa...”

— Ale podanie opinii publicznej danych o zasobach archiwalnych było równoznaczne z podaniem listy agentów.

— Dlatego lista nie była podana do opinii publicznej.

— Wiadomo było jednak, że przeciekanie?

— Nie było wiadomo. Sprawę tajności akt traktowaliśmy bardzo poważnie.

— Jeżeli przekazało się ją Konwentowi Seniorów, to było wiadome, że dotrze ona do wszystkich posłów. A trudno się spodziewać, żeby każdy z posłów był wzorem cnot.

— Konwent mógł wziąć na siebie wstrzymanie rozpowszechniania list, natomiast nie mógł tego zrobić minister, bo był zobowiązany do wykonania uchwały.

Zamawiam książkę - wywiad z Janem Olszewskim
PRZERWANA PREMIERA

Załączam czek, Money Order na sumę \$15.00, płatny na ECHO, który pokrywa również koszty przesyłki książki.

Imię, nazwisko

Adres:

Prowincja i kod pocztowy

Zamówienia prosimy kierować na adres redakcji ECHA.

O ZŁOCIE

ciąg dalszy

Inwestorzy pragnący część swojego kapitału zainwestować w złoto mają szereg możliwości. Należą do nich:

- zakup sztab lub monet
- zakup certyfikatów
- zakup akcji kopalni złota lub mutual funds
- transakcje na giełdzie opcji i "future contracts"

Rozmiary sztab, które kupujemy powinny być małe, tak żeby były łatwe do przechowywania, przenoszenia oraz do sprzedaży. Złoto jest sprzedawane w 1, 2, 5, 10 i 100 - uncjowych "wafers", a także w jednokilogramowych sztabach. Natomiast dla międzyrządowych i międzybankowych transakcji używa się także 400-uncjowych sztab. Sztaby złota: inwestycja powinna zawierać 0.9999 złota, i powinny być rafinowane przez producenta z uznana reputacją na całym świecie. Każda taka sztabka jest wyraźnie odciskana nazwą producenta i numerem certyfikacyjnym pod którym została zarejestrowana. Żeby zmniejszyć premium płacone przy kupnie najmniejsza sztabka jaką się powinno nabywać jest jednouncjowa. Premium to reprezentuje koszt produkcji małych sztab.

Złoto przeważnie kupujemy jako zabezpieczenie i dlatego, żeby nie mieć w przyszłości problemów przy jego sprzedaży musimy pamiętać, żeby je nabyć w poważanej instytucji finansowej. Na rynku złota w Kanadzie uznanymi instytucjami są np.: Bank of Nova Scotia i Deak International, a w Stanach Zjednoczonych J.Aron & Co. i Republic National Bank of New York.

Złote monety są wydawane przez co najmniej 25 krajów włączając

Kanadę, Stany Zjednoczone, Chiny i Republikę Południowej Afryki. Monety te są legalnymi środkami płatniczymi w tych krajach.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że np. jednouncjowy amerykański Eagle ma wartość nominalną 50 dolarów, a jego wartość złota waha się obecnie ok. \$350, tak więc nie jest używany jako środek płatniczy. Zakupując złote monety trzeba się liczyć z tym, przy nabyciu trzeba zapłacić premium, które się waha w granicach 4-5% wartości monety. Do niedawna najbardziej popularną monetą był południowoafrykański kruggerand.

Należy też zwrócić uwagę, że przy zakupie monet płacimy również podatek prowincjonalny (z wyjątkiem Alberta). Podatek ten nie jest naliczany w wypadku sztabek. Certyfikaty zakupu złota są imiennym potwierdzeniem jego nabycia, przy czym

fizycznie nabyte złoto pozostaje w sejfie banku.

Osobną kategorią przy omawianiu tematu złota są akcje kopalni złota.

Jeżeli kupujemy akcje kopalni złota to w rzeczywistości stajemy się współwłaścicielami przedsiębiorstwa i o naszych przyszłych dochodach zadecyduje nie tylko przyszła cena złota, ale również czynniki związane z efektywnością przedsiębiorstwa jak np. rezerwy kopalni, koszty produkcji, sprawność kierownictwa czy dochód netto.

Preferowana forma inwestowania w złoto dla osób, które nie czują się specjalistami jest zakup udziałów w Mutual Funds inwestujących w złoto.

Złotem można także spekulować na rynku option i future. Jak pamiętamy z przedstawionej piramidy finansowych priorytetów transakcje te znajdują się na samym jej szczycie. Fakt, że 90 - 95% inwestorów spekulujących na tym rynku traci swoje pieniądze potwierdza nie do zaakceptowania dla większości poziom ryzyka.

**RYSZARD BIERYŁO
MAREK KAWKA**

ZE ŚMIECHEM NIE MA ŻARTÓW

KU UWADZE MYŚLI JACKA WEJROCHA:

Prawdziwa wielkość nie zadowala się małymi błędami.

Zegar historii bije czasem, gdzie popadnie.

Im mniej trzeba odwagi do szaleństwa, tym więcej szaleństwa trzeba do odwagi.

Strzelcy wyborowi rzadko trafiają do przekonania.

Trudno być kowalem własnego losu w cudzej kuźni.

Cóż, że otwarta przyłbica, kiedy łeb pod nią zakuty!

Dlaczego bije się na alarm zawsze tych samych?

Lepiej zostać eptgonem dobrej sprawy niż nowatorem nłkczemnej.

Nowy dział dla każdego
czyli
NIE BÓJ SIĘ KOMPUTERA

W dzisiejszym numerze otwieramy nowy dział, który będzie ukazywał się w każdym naszym wydaniu. Przeznaczony jest dla osób, które chciałyby się coś niecoś dowiedzieć o komputerach, a które stawiają dopiero pierwsze kroki w tej dziedzinie lub noszą się z zamiarem kupna systemu dla siebie lub też dla swoich pociech z przeznaczeniem do pracy, nauki lub zabawy.

W początkowych artykułach będę się starał rozszyfrować samo słowo "KOMPUTER", wyjaśnić różnicę pomiędzy niezliczoną liczbą komputerów istniejących na dzisiejszym rynku. Czyli krótko mówiąc - zajmujemy się komputerami od strony "hardware'u". Znajdą Państwo również wyjaśnienia słów używanych w "slangu komputerowym", o czym za chwilę parę słów gwoli wyjaśnienia. Jako że komputer (hardware) nierozłącznie połączony jest z software'm, przewijać się będą tutaj ciągle wyjaśnienia i na ten temat. W dalszej części chciałbym zająć się obsługą systemu, poszczególnymi systemami operacyjnymi jak i programami najbardziej popularnymi na naszym rynku. Znajdą Państwo tutaj również porady umożliwiające lepszy wybór przy zakupie komputera, by w przyszłości być zadowolonym ze zrobionego zakupu.

Mam nadzieję, że przy większym zainteresowaniu ze strony Czytelników, znajdzie się i miejsce na odpowiedzi na konkretne pytania, oczywiście z dziedziny komputerowej. Chciałbym wielu Czytelnikom uzmysłowić, że nieznanoci tematyki komputerowej nie należy się wstydzić, istotna tutaj jest chęć poznania tej dziedziny. Nie powinniśmy się bać pytań, nawet gdy wydają się nam głupie (jak to powiedział ktoś mądry" - nie ma głupich pytań, są tylko głupie odpowiedzi"). **NA TUTEJSZYM RYNKU PRACY BRAK ZNAJOMOŚCI Z TEJ DZIEDZINY BARDZO PRZESKADZA ALBO UNIE-**

MOŻLIWIA PODJĘCIE PRACY. W ostatnich czasach (sporej recesji) wiele osób przekonało się, że nieumiejętność obsługi komputera przyspieszyło odejście z zakładu pracy.

Sądzę, że i wiele osób, a zwłaszcza tych, co zajmują się komputerami od roku czy dwóch, przestanie (zwłaszcza na party) opowiadać nam nie stworzone rzeczy, jak gdyby komputer był urządzeniem tylko dla wybranych. Chciałbym przekonać też Państwa do tego, że **obsługa komputera jest prosta niczym jazda na rowerze** i zależy to tylko od naszych chęci, jak również nie zabiera to wiele czasu, by móc nauczyć się obsługiwać komputerem.

Ponieważ artykuły te kierowane są do czytelników z mniejszym doświadczeniem, będę unikał w wielu przypadkach zbyt szczegółowych opisów i danych technicznych.

Z uwagi na to, że na tutejszym rynku około 70% użytkowników komputerów osobistych to posiadacze PC IBM COMPATIBLE potocznie zwanych KLONAMI, to większość informacji zawartych tutaj będzie dotyczyła tych systemów, co nieco rozczaruje posiadaczy innych systemów jak np. Macintosh, Amstrad, Atari i innych. Specjalizując się w "klonach" łatwiej mi jest udzielać informacji na ich temat, co nie oznacza że będę unikał odpowiedzi użytkownikom innych systemów.

Chciałbym zaznaczyć także dość istotną rzecz, a mianowicie to, że w artykułach swych będę używał wielu

słów, których pisownia może razić, to znaczy angielskie wyrazy w spolszczonej formie. Sądzę, że łatwiej jest porozumieć się używając na tutejszym rynku określeń angielskich. Dla przykładu wielu osobom szybciej skojarzy się nazwa floppy drive niż napęd dysków, itp. Oczywiście każde takie słowo znajdzie swoje odzwierciedlenie w krótkim słowniczku pod koniec każdego artykułu. A tak a propos, to zawsze będę preferował spolszczoną nazwę krawata niż kiedyś proponowaną przez polonistów nazwę "zwis męski".

Co było powodem takiego rozkwitu "klonów"? Odpowiedź jest bardzo prosta. Niedopatrzenie prawników jednego z najpoważniejszych producentów komputerów IBM/International.

ŚLAWOMIR SIEJAK

KOMUNIKAT

W dniach od 9 do 12 października 1992 (włącznie) odbędzie się w Winnipeg w Manitobie - Delta Winnipeg Hotel, Portage at Smith - XXXII WALNY ZJAZD KONGRESU POLONII KANADYJSKIEJ.

Prasa polonijna oraz inne środki masowego przekazu będą mogły uzyskać akredytację prasową na czas trwania Zjazdu.

Andrzej Gużkowski,
Sekretarz Generalny

NA GRZĘDZIE

**Marycha to najlepsza felietonistka chicagoska.
Od dziś pracuje dla nas. Życzymy dobrej lektury.**

Polak jest jak kura - prędzej znie-
sie kwadratowe jajo niż powodzenie
bliźniego.

Zazdrości wszystkiemu wszystkim:
koledze żony, sąsiadowi krewnych
w Ameryce, koleżance zezowatego
narzeczonego, dziennikarzowi zręcz-
nego felietonu, pijakowi, że pije,
teściowej, że jeszcze żyje....

Specyficzna przewrotność kury
polskiej przejawia się w tym, że z
jednej strony zagadacie się ona na
śmierć w gratulacjach, z drugiej zaś -
najchętniej wydziobałaby innej kurze
oko z zazdrości. Daje się to szczególnie
wyraźnie zaobserwować w ciasnych
i mało luksusowych kurnikach na
emigracji, gdzie chęć ulokowania się
na tej lepszej, wyższej grzędzie urasta
do rangi powszechnej idei fix.
Zważywszy, że wysokie grzędy są z
góry zarezerwowane dla wybranych
kur, niżej niezadowolone trwa ostra
przepychanka, podsycana stresem
wynikłym z niemożności zrealizo-
wania marzeń o wdarciu się na Par-
nas kurzej społeczności.

Aby do reszty nie zadziobać się,
nie sfiksować i nie powyrywać sobie
ostatnich piór, polskie leghorny
wypracowały sobie bardzo efektywny
system samozachowawczy. Już sty-
szą, jak znawcy kurzych zwycięzów,
tzw. kurakolodzy, wołają z ulgą, że
zabrały się one nareszcie do roboty i
postanowiły produkować więcej
mięsa na rosół lub jaj. Nic z tych
rzeczy! Nasza kura znalazła lepszy
sposób na życie. Aby nie poddać się
depresji, polskie kurze emigrantki
zabrały się za opowiadanie gawęd,
stając się bardzo niebezpieczną

konkurencją dla zawodowych ga-
wędziarzy.

I tak, kura, która ma part-time w
boutiku wydrukowała sobie eleganc-
ką wizytówkę z nazwą sklepu i ko-
lorowym napisem "owner". Pan, który
myje próbki do analizy moczu, każe
tytułować się panem doktorem. Żona
brygadziści w zakładach olejowych
jest dla innych kur żoną prezydenta
tej firmy i milionerką. Przedszkolanka
profesorem uniwersytetu, salowa w
nursiehomie lekarzem gertatrą,
wiejska akuszerka specjalistką chorób
kobiecych, robotnik budowlany
panem trzynierem, sprzątaczką
domków inspektorem real estate.
Osobną sprawą jest wysokość
zarobków. Niewykwalifikowana

obsługa medyczno-techniczna zara-
bia więcej niż dyrektor szpitala,
robotnik ma pensję krezusa,
przedszkolanka mogłaby kupić
własne trzy przedszkola. Jedyne
adresy, pod którymi znajdują się ich
"rezydencje" wskazują na dziwaczne
zamieszkanie do ubogiego sąsiedzt-
wa.

W czasie rozmów każda kura
prześciga się w wyliczaniu kierow-
niczych stanowisk jakie piastowała
w starym i jakie piastuje w nowym
kraju. Retuszuje smutną rzeczywistość
jak tylko może najlepiej. I choć
każdy wie, że większość panów na
"kierowniczych stanowiskach" kle-
rowało w swym życiu najczęściej
jednym tylko pojazdem - taktim jedno-
kołowym - to jednak przyjemnie jest
sobie podkolorować życiorys oraz
wzajemnie pozazdrościć wysokich
kwalifikacji.

Taki stan rzeczy można kultuwo-
wać całe lata.

Czasem tylko jakaś wyrodna kura-
prawdomówka z prawdziwym dyp-
lomem wyższej uczelni zapytana
"życzliwie": "A co pani teraz pora-
bia?", odpowie zgodnie z prawdą:
"Sprzątam!". Tego cały kurnik nigdy
nie będzie mógł jej zapomnieć i na
zawsze wykluczy z kurzego estab-
lishmentu.

MARYCHA

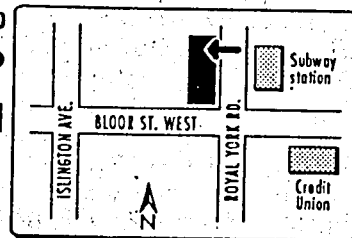
Dr. Jolanta Maj

LEKARZ DENTYSTA

Uprzejmie zawiadamia o otwarciu nowego
gabinetu dentystycznego

950 Royal York Road

naprzeciw stacji metra Royal York
(w pobliżu Polish Credit Union
przy 2987 Bloor Street).



PRZYJMujemy 6 DNI W TYGODNIU

Proszę dzwonić 237-9303

ENGLISH WEEKLY

CALENDARS - THE GREGORIAN CALENDAR

In 1582 it was discovered that ma-
king every fourth year a Leap Year
had resulted in there being about 10
days too many. Pope Gregory de-
cided that those 10 days should be
lost and changed October 5, 1582
into October 15, 1582.

RIDDLE (Zagadka):

What kind of ring is square?
(answer next week)

Last week's riddle:

What animal eats with its tail?

All animals do. They can't take their
tails off.

Vocabulary:

with its tail - struktura z przyimkiem
with, ma dwa znaczenia, co powo-
duje dwuznaczność dowcipu-zagad-
ki.

The woman with an umbrella -
kobieta z parasolką

She hit him with an ambrella -
uderzyła go parasolką

WORDS OFTEN CONFUSED

(Wyrazy często mylone)

Oto kolejne przykłady:

ECONOMIC/ECONOMICAL?

1. Japanese cars are very they
use very little gas.

2. The situation in Poland is
rather difficult.

HISTORIC/HISTORICAL?

3. This is a house: Shakespeare
was born here.

4. I like novels: you can learn so
much about history from them.

AT THE END/IN THE END?

5. I asked him many times and he
agreed.....

6. of the performance the actors
were very tired.

LOAN WORDS (Wyrazy zapożyczone)

What languages do the English
words come from:

1. potato A. Italian
2. yogurt B. Arakawan Indian
(South America)
3. cocoa C. Arabic

4. sputnik

D. Haitian

5. hurricane

E. Russian

6. coffee

F. Aztec language

of Mexico

7. umbrella

G. Turkish

Vocabulary:

owing to - z powodu, ze względu

cancel - odwołać

The meeting was cancelled (called
off).

INVENTED WORDS

(Wyrazy stworzone/wymyślone)

The following words were invented
by Americans in the past 125 years:
apartment house, appendicitis, coc-
tail, blizzard, gangster, saloon, tele-
gram.

Vocabulary:

appendicitis - zapalenie wyrostka.

Wyrostek = appendix.

blizzard - zamieć

SAYING OF THE WEEK

(Powiedzenie tygodnia):

Owing to lack of interest tomorrow
has been cancelled.

(Anonymous)

ANSWERS:

WORDS OFTEN CONFUSED:

1. Economical - ekonomiczny (w
sensie oszczędności)
2. Economic - ekonomiczny, dotyczą-
cy spraw gospodarczych
3. Historic - o historycznym znacze-
niu
4. Historical - historyczny, dotyczą-
cy historii
5. In the end - w końcu
(finally, at last)
6. An the end (of) - na końcu

LOAN WORDS:

potato - Haitian; yoghurt - Turkish;
cocoa - Aztec; sputnik - Russian;
hurricane - Arakawan; coffee - Ara-
bic; umbrella - Italian.



ZAPRASZAMY do szkoły
języka angielskiego prowadzonej przez
adiunktów Instytutu Anglistyki UW.

MENTOR LANGUAGE SCHOOL

to:

- profesjonalizm i wysoka efektywność nauczania
- małe grupy i indywidualne podejście do ucznia
- najlepsze kanadyjskie podręczniki i nagrania
- nacisk na praktyczne użycie języka i rozwój słownictwa

Oferujemy kursy General English i specjalistyczne kursy ESL
(słownictwo, wymowa, gramatyka) oraz Business Communication

Doskonała lokalizacja: Midland & 401
(autobusy TTC, metro, GO, parking za darmo)

Prosimy dzwonić 502-0561

PODRÓŻE GULIWERA

KAHVA TURKESI, MEHTER I KOSZULE WAŁESA

Polska i Turcja, były zawsze w przeciwnych obozach, a często w wojnie. Jednak i w takich warunkach wpływy kulturowe musiały przenikać z jednego kraju do drugiego. W Polsce wpływy tureckie były wyraźnie zaznaczone: broń i ubiór szlachty polskiej, nakrycia głowy, pasy słuckie, karabele są wyraźnymi zapożyczeniami tureckimi. Uważny czytelnik "Pana Wołodyjowskiego" rozpozna szereg wyrazów tureckich: buława, buńczuk, czaprak, janczar, jasyr, dywan, kaftan, czamara... Nie są to jednak słowa użyteczne dla turysty zwiedzającego Stambuł w 1992 roku. Ale kahwa, majdan i liman to już coś. "Kawa" - wiadomo, "majdan", to plac, a więc słowo bardzo przydatne w poruszaniu się po mieście. "Liman" - port, to część prawdziwej szarady: na stacjach obsługi samochodów są napisy "hava" i "su", co oznacza powietrze i woda. Na drogowkach czytamy: "havalimani", a więc hava = powietrze, liman = port, havalimani = port powietrzny, czyli lotnisko!

Chałwa, sorbety, rachatlukum, to kulinarny wkład Turków w nasze codzienne życie. Ale nie sposób tu pominąć dwóch, na pierwszy rzut oka, blahych, ale jakże powszechnych rzeczy, które są bezspornym i

bezpośrednim dziedzictwem tureckim. Pierwszy z nich to oczywiście kawa. Po wiedeńskiej wiktorii, polski szlachcic Kulczycki, który w jasyrze poznał zwyczaj Turków, uprosił Jana III, aby mu pozwolił zabrać worki bezużytecznych ziaren znalezione w opuszczonym w popłochu obozie Kara Mustafy. Sobieski miłoścwie się zgodził, a Kulczycki otworzył w Wiedniu pierwszą w Europie kawiarnię. Wdzięczni Wiedeńczycy nazwali jedną z ulic miasta imieniem Kulczyckiego, a zwyczaj picia kawy ogarnął cały świat zachodni. Austriacy piją ją ze śmietanką, Francuzi, jako cafe filtre. Włosi najgenialniej, bo w postaci szatańskiego espresso, a Kanadyjczycy w postaci wody zabarwionej na brązowo. W Turcji oczywiście pije się kawę "po turecku", zmieloną na proszek i zagotowaną do pierwszej piany.

Mało kto wie natomiast, że Turcy "wynaleźli" muzykę wojskową. Oddziały janczarów szły do ataku przy dźwiękach kotłów, bębnów, trąb, obojów i cymbałów. Muzyce instrumentalnej towarzyszył chóralny śpiew. W "Panu Wołodyjowskim" czytamy: *Naraz huknęły wszystkie bębny, kotły, krzywule. Kilkanaście tysięcy zawrzało jednym głosem...*

Od takiego marsza trzęsła się ziemia i popłoch padał na chrześcijańskie oddziały. Muzyka janczarów wywoływała nie tylko popłoch, ale również i fascynację. Siedemnasto-osiemnastowieczni kompozytorzy zaczęli pisać *alla turca*, na turecką nutę. Orkiestry janczarskiej, "mehter" zawdzięczamy zatem nie tylko wszystkie marsze i orkiestry wojskowe wszystkich armii świata, ale również i "Uprowadzenie z Seraju" Mozarta.

W roku 1826 sultan Mahmud sprowokował bunt janczarów, a następnie kazał wymordować wszystkich zbuntowanych. Było to również końcem orkiestr janczarskich. Dziś, dzięki pieczołowitemu odtworzeniu instrumentów, melodii i kostiumów, orkiestry janczarskie znów grają, występując przed publicznością, a także nagrywają koncerty na kasety. Trzeba przyznać, że niektóre melodie brzmią interesująco, a jednocześnie niesamowicie. Ciekawym może pożywić kasetę z nagraniem oryginalnego *mehter*.

A polskie wpływy kulturowe w Turcji? Zapewne uczony historyk napotkał ich całą masę. Mnie, jako przygodnemu turyście bez przygotowania i znajomości języka nie udało

się natrafić na nic godnego uwagi (poza domem Mickiewicza). Ale, przepraszam! Schodząc stromym zboczem z góry, na której mieści się kompleks pałacowy Topkapı, w labiryncie sokagów, w pandemonium sklepów, samochodów, straganów, wózków i półciężarówek, nagle znajomy szyl:

OZBELER GOMEK SANAYII
POLSKI SKLEP, HURTOWNIA
MENSKIE KOSZULE

A kilka sokagów dalej:

HURTOWNIA WAŁESA
KOSZULE

Są to jednak ostatni Mohikanie, bowiem dziś w Stambule handluje się z Bułgarami i Rosjanami. Tych ostatnich jest wszędzie pełno, to znaczy tam, gdzie coś można sprzedać lub kupić. Poznać ich można po tym, że niosą lub ciągną na kółkach olbrzymie nylonowe torby z Benetoni wypełnione towarami, mają na sobie brudne trykotowe koszulki z krótkimi rękawami i brudne, wyswiechtane spodnie, lub też przepoczone perkalowe suknie. Przyjeżdżają przepełnionymi autobusami, których dziesiątki parkują na specjalnym parkingu, nieopodal słynnej stacji Orient Expressu.

Na prawdziwych Polaków natrafiłem w Stambule tylko dwa razy: pierwszy raz usłyszałem polski język, jak dwie inteligentnie wyglądające panie zwiedzały muzeum sztuki islamskiej, a potem, już na lotnisku dwie inne panie, matka z córką leciały przez Frankfurt do Warszawy z towarami. Mówiły, że to już się nie oplaca, bo cło, bo koszty. Znak, że Polska wchodzi do Europy, bo w żadnym zachodnim kraju nikt nie pojedzie za granicę po worek tenisówek i torbę koszul na handel! To już się skończyło.



Stroje Janczarów były bardzo fantazyjne

LECH ZNÓW UCIEKA

Wyjątkowo interesujący przebieg miała 9 kolejka I ligi. W Poznaniu wzmocniona kilkoma dobrymi piłkarzami Olimpia dobrze zaprezentowała się w meczu z Widzewem. W Krakowie Wisła rozgromiła Zawiszę, który po "buncie" zawodników i dyskwalifikacji praktycznie całej drużyny wystawić musiał do gry juniorów. Kolejny pogrom i siedem goli w meczu Lubin - Śląsk... Zespoły, które przystępują do pucharowych rewanżów wyraźnie oszczędzały siły. Najbardziej drugoligowa Miedź, która przegrała 0:1 w Policach.

WYNIKI 9 kolejki w I lidze:

Starka T. - Lech P.	0:1
Olimpia P. - Widzew Ł.	2:2
LKS Ł. - Szombierki B.	2:1
Stal M. - Ruch Ch.	2:1
Stal M. - Ruch Ch.	2:1
Zagłębie Ł. - Śląsk Wr.	7:0
Wisła Kr. - Zawisza B.	6:1
Jagiellonia B. - GKS K.	0:0
Pogoń Szcz. - Górnik Z.	0:0
Legia W. - Hutnik Kr.	2:0

TABELA:

1. Lech	16	18-2
2. Widzew	14	19-9
3. LKS	14	14-9
4. Legia	13	15-8
5. Ruch	12	16-7
6. Zagłębie	10	17-10
7. Katowice	10	13-7
8. Stal	10	12-9
9. Wisła	8	16-10
10. Hutnik	8	13-11
11. Starka	7	12-16
12. Pogoń	7	8-15
13. Górnik	6	7-11
14. Szombierki	6	8-13
15. Śląsk	6	10-24
16. Zawisza	5	6-17
17. Jagiellonia	4	7-20
18. Olimpia	4	5-18

W drugiej lidze w grupie I prowadzi Śląsk Wrocław przed Wartą Poznań - po 15 pkt, w grupie II na pierwszym miejscu są Karpaty Kros-

no - 14 pkt. przed Motorem Lublin, Stałą St. Wola i Polonią Warszawa - po 13 pkt.

POLSKA - TURCJA 1:0

W pierwszym meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata, reprezentacja Polski pokonała w Poznaniu Turcję 1:0. Polacy, którzy nie wybiegli w najlepszym składzie, zdobyli maksimum punktów, ale minimum bramek. Był to mecz dwóch mniej więcej równorzędnych reprezentacji. W polskiej brakowało zgrania, asekuracji w obronie, wymienności funkcji. Krótko mówiąc nie bardzo miał kto pokierować grą, poprawić już na boisku to, czego trener z ławki zrobić już nie może., Zwycięstwo, jakie by ono nie było, jest jednak dobrym znakiem. 15 października gramy w Rotterdamie z Holandią. Norwegowie wygrali z Holandią 2:1. Jak więc widać - wszystko jest możliwe.

Polska grała w składzie: Bako - Szewczyk, Waldoch, Lesiak - Rzepka, Czachowski, Warzycha, Brzęczek, Araszkiwicz (63, Kowalczyk) - Kosecki (65, Fedoruk), Juskowiak.

1. Norwegia	4:0	12-1
2. Polska	2:0	1-0
3. Holandia	0:2	1-2
4. Turcja	0:2	0-1
5. San Marino	0:2	0-10

Anglia nie rozegrała jeszcze meczu.

Sukcesy Polaków w Berlinie

Znów bardzo dobrze wypadli polscy biegacze w dorocznym maratonie berlińskim. Renata Kokowska zajęła drugie miejsce za Niemką Utą Pippig. Trzecia była Anna Rybicha, a siódma Izabela Zaborska. Wśród mężczyzn wygrał Tsebe z RPA. Sławomir Gurny był ósmy.

Zwycięstwo Tsebe w czasie 2:08,08 było jednocześnie międzynarodowym debiutem grupy maratończyków w RPA.

W biegu, obserwowanym na trasie przez milion widzów wzięło udział 17 tys. osób.

USA - SZWAJCARIA O PUCHAR DAVISA

Do finału rozgrywek o Puchar Davisa zakwalifikowały się Szwajcaria i USA. Tenisiści szwajcarscy wyeliminowali Brazylię, a amerykańscy Szwecję.

Connors nie dał szans Navratilovej

W rozegranym w Las Vegas pokazowym meczu, którego stawką była nagroda w wysokości pół miliona dolarów, 40-letni Jimmy Connors wygrał z 35-letnią Martiną Navratilową 7:5, 6:2. Pojedynek trwał 88 minut.

Aby wyrównać szanse Connors zgodził się na ułatwienie dla Navratilovej - miał tylko jeden serwis i grał na poszerzonym korcie.

Podczas tego meczu przeżywałam większy stres niż kiedykolwiek wcześniej w mojej wieloletniej karierze - oświadczyła Navratilova. Connors pochwalił rywalkę: - Martina dobrze trzymała piłkę w korcie, ale niczym nie mogła mnie zaskoczyć. Byłam pewien, że nie przegram tego spotkania.

LARTIQUE

pierwszy w Pekinie

Zakończył się maraton samochodowo-motocyklowy Paryż-Moskwa-Pekin, określane często jako największy rajd XX wieku. Uczestnicy imprezy pokonali 16 tysięcy kilometrów. Wśród motocyklistów pięć pierwszych lokat zajęli reprezentanci Yamahy. Zwyciężył Francuz Stephane Peterhansel, który wyprzedził o 4 min. i 58 sek. swojego rodaka Thierry'ego Magnaldię. Rywalizację samochodów wygrał ostatecznie Citroen, a konkretnie Francuz Pierre Lartigue. Drugi był Niemiec Weber na Mitsubishi.

Mansell raz jeszcze

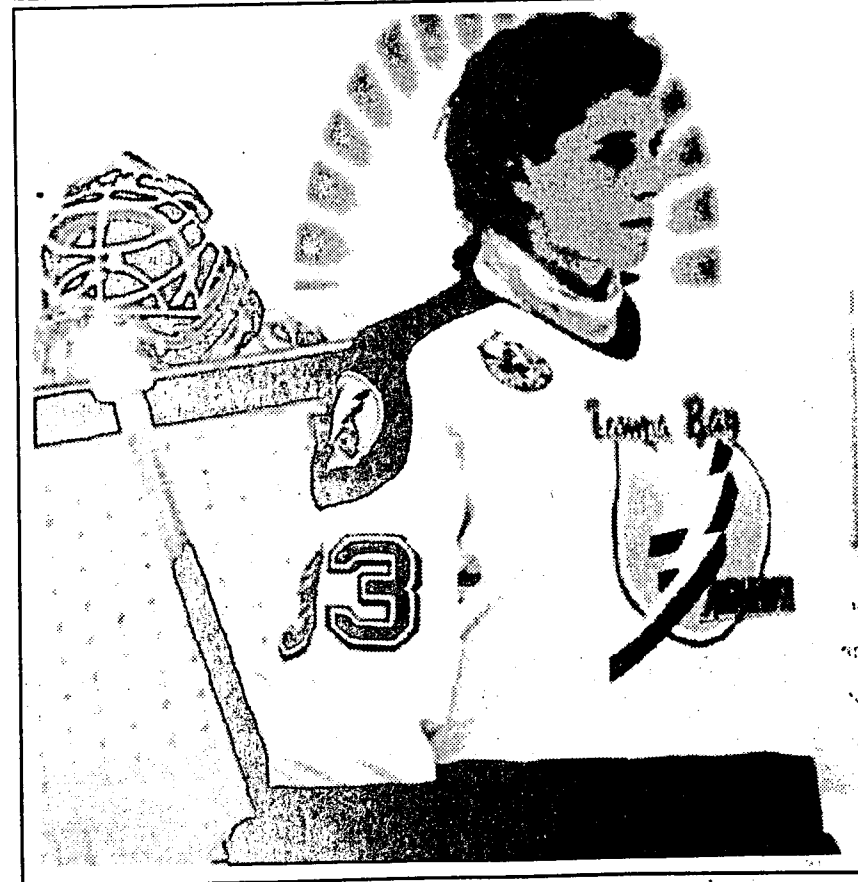
Anglik Nigel Mansell, który już wcześniej zapewnił sobie tytuł mi-

strza świata, wygrał jeszcze jeden wyścig - o GP Portugalii. Drugi był Austriak Gerhard Berger, a trzeci Brazylijczyk Ayrton Senna. Alain Prost, który nie startował w tym sezonie, podpisał kontrakt na przyszły rok z obecną stajnią Mansella - Williams-Renault.

MIESZANKA AGENCYJNA:

Cztery srebrne i jeden brązowy medal zdobyli polscy siłacze na mistrzostwach świata w trójboju siłowym formuły "Profil" (oprócz badań dopingowych przeprowadza się testy na profil sterydowy). Panie zdobyły medal złoty (Alicja Kulik) i brązowy. Ekipa oparta była na klubie Giewont Zakopane.

Turniej tenisa stołowego o Grand Prix Paryża wygrał mistrz olimpijski, Szwed Jan Ove Waldner zwyciężając



Manon Rheume. Ma 20 lat i gra w hokeja. Mówi o tym: "Zadaniem bramkarsza jest łapanie krążka, nieważne czy robi to mężczyzna czy kobieta".

w finale Belga Jean-Michela Saive 3:0. Andrzej Grubba w ćwierćfinale uległ Chińczykowi Ma Wenge. Nagroda za zwycięstwo wynosiła 20 tys. dolarów.

Polskie futbolistki przegrały w Krakowie w meczu eliminacji ME z Włoszkami 1:4.

Szachowy mistrz świata Kasparow oświadczył, że gotów jest zagrać z Fischerem. Muszą zostać jednak spełnione dwa warunki. Po pierwsze, sponsorzy muszą zapewnić fundusz nagród w sposób "oficjalny i legalny". Po drugie, pojedynek musi się odbyć w kraju "cywilizowanym". Jugosławia, Kolumbia czy Irak nie nadają się według Kasparowa, na miejsce takiego meczu. Według mistrza świata, który przybył do Helsinek, aby wziąć udział w otwartych mistrzostwach Finlandii, szanse na zorganizowanie

jego pojedynku z Fischerem są czysto hipotetyczne".

Zdaniem Kasparowa, Robert Fischer demonstruje w meczu z Borysem Spasskim "szachy 1972". Według dzisiejszych kryteriów, jego poziom gry jest "średni". Uważa on, że Fischer w 1972 r. był jedynym szachistą na świecie, który zasługiwał na miano profesjonalisty w pełnym znaczeniu tego słowa. Amerykanin wprowadził nie tylko nowe idee, lecz także nową stylizację. Dziś to wszystko jest udziałem setki, a nawet kilkuset zawodników. W tamtym okresie Fischer wyprzedzał swoją epokę, obecnie - pozostaje w tyle. Mistrz świata wyraził opinię, że jego przeciwnikiem w kolejnym meczu o szachową koronę będzie brytyjski arcymistrz Nigel Short.

Zawodnik CSRF, mistrz olimpijski z Barcelony, Robert Zemlik osiągnął w Vitkowicach najlepszy wynik na świecie - 7897 pkt. w "dziesięcioboju jednogodzinnym". Poprzedni nieoficjalny rekord świata, z marca 1991 roku, należał do Nowozelandczyka Simona Poelmana i był o 140 pkt. gorszy. Oto jego rezultaty w poszczególnych konkurencjach: 100 m - 10,89 sek.; w dal; - 7,64 m; kula - 14,52 m; wżwyz - 2,08 m; 400 m - 55,53 sek., 110 m pl. - 14,25 sek.; dysk - 41,92 m; tyczka - 4,80 m; oszczep - 60,34 m; 1500 m - 4:55,16 mln.

20-letnia Kanadyjka Manon Rheume jest pierwszą kobietą, która ma szansę wystąpić w rozgrywkach amerykańsko-kanadyjskiej National Hockey League. Manon (wspólnie z koleżanką z branży jest mistrzynią świata w żeńskim hokeju na lodzie) strzegła bramki Tampa Bay Lightning przez całą pierwszą tercję, broniąc w tym czasie siedem z dziewięciu celnych strzałów hokeistów St. Louis Blues. Kibice byli zachwyceni. Phil Esposito, menedżer Tampa Bay Lightning: "Uważam, że Manon grała bardzo dobrze. Byłem chyba bardziej zdenerwowany niż ona. Spisała się wspaniale. Będzie grała dalej...".

Rozmaitości medyczne

Carnivora - obiecujący lek przeciw rakowi i AIDS

Carnivora wywodzi się z grupy roślin o nazwie Venus' flytrap (Dionea muscipula). Preparat ten jest używany w leczeniu chorób nowotworowych, schorzeń wirusowych, wszystkich schorzeń przewlekłych, degeneracyjnych prowadzących do osłabienia funkcji immunologicznej organizmu.

Były prezydent USA Ronald Reagan przyjmował wyciąg ziołowy Carnivora po operacji usunięcia złośliwego polipów z jelita grubego. W przypadku chorób nowotworowych Carnivora wpływa na zmniejszenie się guza nowotworowego, wpływa stymulująco na układ odpornościowy, zwiększając aktywność komórek T-helper, wykładników funkcji immunologicznej. Są również dane o dobrych rezultatach tego preparatu w przypadku AIDS. Lek ten może być podany doustnie, lub w postaci inhalacji, lub w formie zastrzyku. Został zatwierdzony i dostępny dla pacjen-

tów w Niemczech, jak i w innych krajach europejskich. Nie zatwierdzono go natomiast w Stanach Zjednoczonych, jakkolwiek osoby chore na AIDS, lub inne zagrażające życiu choroby, mogą ten preparat sprowadzić z Niemiec. Dr. Helmut Keller, wynalazca preparatu Carnivora udziela informacji osobom cierpiącym na raka, AIDS, lub inne schorzenia degeneracyjne.

Przeszczep wątroby - być może nie będzie konieczny

Wątroba jest jedynym narządem, który może zregenerować się po uszkodzeniu. Nie zawsze proces taki następuje, wtedy konieczny jest przeszczep wątroby. W szpitalu Children's Hospital w Bostonie trwają próby "wyhodowania" nowej ludzkiej wątroby z kilku komórek wątrobowych. Technika tego zabiegu przedstawiona w sposób uproszczony polega na wszczepieniu pacjentowi bardzo delikatnej substancji przypominającej gąbkę. W ciągu następ-

nych tygodni wstrzykuje się w nią kilka komórek wątroby, które rozwijają się, zaczynają produkować enzymy jak zdrowa wątroba. "Gąbka" po kilku tygodniach ulega wchłonięciu pozostawiając funkcjonującą wątrobę. Dotychczasowe próby przeprowadzane były na zwierzętach.

Jak zapobiegać wysokiemu ciśnieniu krwi?

Dieta:

Ograniczyć spożycie soli. Zwracać uwagę na zawartość soli (sodium) we wszystkich produktach, a szczególnie puszkowych. Zamiast soli stosować przyprawy takie jak czosnek, curry, tarragon oraz sok cytrynowy.

Spożywać produkty bogate w wapń, do których należą między innymi brokuły, niskotłuszczowy jogurt, niskotłuszczowe mleko.

Spożywać produkty zawierające potas (owoce, jarzyny, ryby), jak i mające magnez (produkty sojowe, tofu, migdały, zarodki pszenicy).

Jeść mniej mięsa, jajek, oraz produktów mlecznych bogatych w nasycone tłuszcze i cholesterol.

Waga:

Starać się utrzymać przynajmniej w 15% idealnej wagi dla danej osoby w stosunku do wzrostu, płci, budowy ciała.

Ćwiczenia:

Przynajmniej 15-30 minut poświęcić dziennie na ćwiczenia fizyczne, spacer.

DR. LIDIA DOBOSZ
TEL. 534-6527



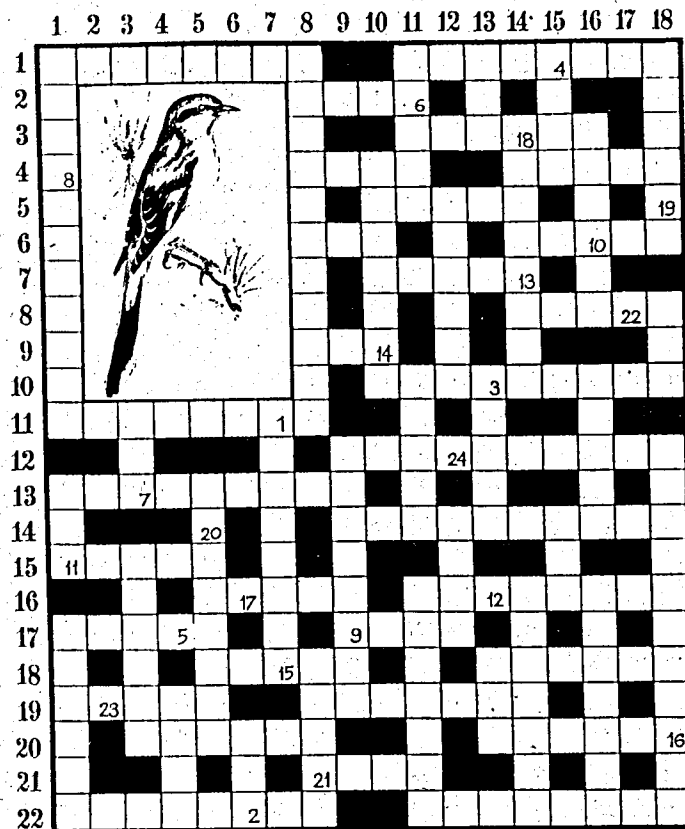
Alpha Naturopathic Clinic

POZIOMO: 1 — chroniony srokosz z rzędu wróblowatych (na rysunku) • urządzenie do sortowania ziarna wg wielkości • 2 — półwysep na południu Ukrainie SRR • 3 — jawnie dokonane bezprawie • 4 — wiatru w nim szukać nie warto • wychowanek katolickiego seminarium duchownego • wszystkie punkty tej krzywej są jednakowo odległe od jednego punktu • 6 — uchodzi do Warły • pierwsza ofiara Balladyny • 7 — większy zespół komercyjny • 8 — na nim powiększone obrazy klatek filmowych • 9 — część dolnej kończyny • 10 — człowiek niezrównoważony • 11 — skupisko materii międzygwiazdnej (widoczne przez teleskop) • 12 — wymarły gad morski żyjący w okresie jurajskim i kredowym • 13 — opera G. Pucciniego • 14 — organizm roślinny lub zwierzęcy, którego komórki somatyczne zawierają 4 zespoły chromosomów • 15 — zespół przygotowujący i organizujący przeprowadzenie jakiejś akcji • 16 — kolista plac ułatwiający bezkolizyjny ruch na skrzyżowaniu • nagła zmiana miejsca, tematu rozmowy lub itp. • 17 — szereg kolejno następujących strzałów lub wybuchów • dramat H. Ibsena • 18 — szarobrunatny motyl nocny • rodzimy producent opon • 19 — logijska jednostka monetarna • pracownia filmowców • 20 — ważny włoski port nad Morzem Tyrreńskim • jedna z największych wysp archipelagu Cyklady • 21 — plak, a nie ma skrzydeł i ogona (Nowa Zelandia) • 22 — tworzywa ceramiczne z mieszaniny plastycznej gliny i szamotu • przedstawicielstwo dyplomatyczne •

PIONOWO: 1 — tendencje w literaturze i sztuce schyłku XIX w. łączące pesymistyczne, irracjonalistyczne idee filozoficzne z modernistycznymi nurtami artystycznymi • długowieczne drzewo iglaste (w Polsce rzadko spotykane) • zapiekany deser z ubitych białek • 3 — roztwór wodny wodorotlenku sodu • dawna oznaka klanu szkockiego • 4 — z jeziora Ładoga płynie do Zatoki Fińskiej • 5 — stan w środkowej części USA • 6 — jedno z naszych przedsiębiorstw żeglugowych (skrót) • 7 — leży nad rzeką Chechło (woj. katowickie) • 8 — metoda leczenia polegająca na powierzchniowym wbijaniu do tkanki podskórnej cienkich igieł • umożliwia szybkie uzyskiwanie kopii pisma lub rysunku • 9 — protektorat, opieka • 10 — okulary z rączką • 11 — świerk (na Północy) • gwałtowny, ale zwykle krótkotrwały stan uczuciowy, stanowiący naruszenie równowagi psychicznej • czyści na mokro lub na sucho • 12 — gniew lub uraza naszych przodków • długi przewód używany m. in. do transportowania gazów i cieczy • 13 — antonim ścisła • może być zimna, przewencyjna, błyskawiczna itp. • spokojny — regeneruje siły psychiczne i fizyczne • 14 — miniatura fortepianowa • na niej soliści i zespoły • 15 — figura w talii • chylus z puszystym ogonem • 16 — sportowiec, przed ukończeniem 18 lat • stan USA (w Górach Skalistych) • zespół powołany do wykonania określonych zadań • 18 — pochyla — ułatwia podnoszenie ciężarów • od zachodu do wschodu słońca • dąży do wprowadzenia zasadniczych zmian w życiu społecznym lub politycznym •

LEPSZA POMOC ŻADNA, NIŻ NIESKŁADNA

Rozwiązanie z poprzedniego numeru



WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA RODZICÓW
dzieci od noworodka do 13-stu lat

CHILDREN'S EDUCATION TRUST

Registered Education Savings Plan (RESP)

- specjalny plan oszczędnościowy dla dzieci (tax shelter)
- pomoże pokryć koszty nauki pomaturalnej na całym świecie

EWA RENSEN

wieloletni konsultant planów oszczędnościowych na edukację

762 - 3442



Horoskop tygodnia

30 września - 6 października

BARAN: 21 marca - 20 kwietnia
Nie masz innego wyjścia jak uzbroić się w rozsądek. Dostę nieprzemysłanych ponurk. Emocje nie są najlepszym doradcą, przemyśl sytuację na zimno. Znajomość okaże się mniej irytująca niż wyglądała na początku. Sporo słów uznania, które podbudują Twoje samopoczucie. Dobre porozumienie z Rybami, unikaj Lwa. Dzień miły - wtorek, liczba szczęśliwa - 5.

BYK: 21 kwietnia - 21 maja
Nie wdawaj się w podejrzane układy. Sprawdzaj wszystko dokładnie, zanim się na coś zdecydujesz. Ta cała intryga przedsięwzięcia może być bowiem tylko fasadą, za którą kryją się nieciekawe rzeczy. Wyzbądź się wreszcie naiwności, za dużo przez nią tracisz. Miłe spotkanie z Bykiem, ale unikaj Wodnika. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 4.

BLIŹNIĘTA: 22 maja - 21 czerwca
Warunki, jakie Ci postawiono, są raczej dogodne. Może nie satysfakcjonują Cię w pełni, ale przejdź do porządku dziennego nad ambicjami. A wówczas łatwiej dostaniesz walory całej sprawy. A i ciśnienie Ci spadnie, co będzie tylko z korzyścią dla zdrowia. W końcu tygodnia niech Bliźnięta się wystrzegają kłótni z Panną. Ale Skorpion jest znakiem sprzyjającym. Dzień miły - sobota, liczba - 2.
RAK: 22 czerwca - 22 lipca
Przebywasz w dosyć plotkarskim środowisku. Wszystko jest komentowane - często opacznie, dlatego też wolaż się różne podejrzenia wokół Twojej osoby. Najlepiej więc odsunąć się na ubocze. Bardzo Cię podbuduje wzrost zawodowego prestiżu. Trzymaj się z Koziorożcem. Unikaj Wagi. Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 5.

LEW: 23 lipca - 23 sierpnia
Masz sporo atutów w ręku, czemu ich nie wykorzystujesz? Na co czekasz? Rozgrzewasz poważną partię, rób to odważnie. Półśrodek, uniki, wahań nie doprowadzą do celu. Bardzo miłe spotkanie. Przekonasz się, że metoda szufladkowania ludzi nie jest najlepsza. Sympatyczna rozmowa z Baranem wiele wyjaśni. Unikaj kontaktów z Bykiem. Dzień ważny - piątek, liczba szczęśliwa - 9.

PANNA: 24 sierpnia - 22 września
Tydzień wolaż nerwowy, sprawa, którą żyjesz jeszcze się nie skończy. Weź pod uwagę fakt, że jej definitywne rozwiązanie będzie się przeciągać i zmieni swój do niej stosunek. Zupnie ostatnio zatraciłeś przyrodzony optymizm. Na szczęście rozwój wydarzeń będzie wyjątkowo pomyślny, więc przestań się gryźć na zapas. Dobra wiadomość z daleka. Sprzyja Strzelec, ale unikaj Skorpiona. Dzień ważny - poniedziałek, liczba - 6.

WAGA: 23 września - 23 października
Najważniejsze w najbliższym czasie będzie opanowanie zdenerwowania i niecierpliwości. Sprawa rzeczywiście przeciąga się ponad miarę, ale to przecież nie żaden powód do aż takiego sfrustrowania. Daje tu znać o sobie Twoja nieczłonna cecha - działanie na łapu-capu. Ale z jakim efektem? Dowody przyjaźni od Wagi, ale na Ryby nie licz! Dzień miły - niedziela, liczba szczęśliwa - 8.

SKORPION: 24 październik - 22 listopada
Pomyślny rozwój spraw sercowych. Spadnie Ci wielki kamień z serca. Lekki i radosny nastrój zostanie jeszcze podbudowany korzyściami finansowymi, które niespodziewanie spłyną do Twojego portfela. W domu spokój. Lekkie choroby dzieci. Pod koniec tygodnia szukać należy rady Koziorożca, ale unikaj Raka. Dzień miły - środa, liczba szczęśliwa - 3.

STRZELEC: 23 listopada - 21 grudnia
Kłótnie, zerwania, godzenie się... Taka właśnie huśtawka uczuć i postaw mogłaby nawet wielu zwalić z nóg. Zdecyduj się na coś, podejmij decyzję. Miło Cię zaskoczy propozycja. Zjesz ponad stan, nie daj się więc, jeśli zastrajkuje i Twój organizm!... bank. Warto mieć zaufanie do Lwa. Unikaj zwady z Bliźniętami. Dzień ważny - wtorek, liczba - 3.

KOZIOROŻEC: 22 grudnia - 20 stycznia
Rozwój wypadków kręgu spraw zawodowych dosyć nieoczekiwany. Na razie nie podejmuj żadnych decydujących kroków. Czekaj. Masz przecież przyrzeczenie w zanadrzu. Bardzo miłe spotkanie, utwierdził się w przekonaniu, że druga strona traktuje rzecz poważnie. Starzy znajomi zaczynają budzić wątpliwość. Szkoda, że tak późno. Wymiana zdań z Wagą, nie dopuszczaj do kłótni. Dzień ważny - sobota, liczba szczęśliwa - 5.

WODNIK: 21 stycznia - 18 lutego
Nie uspokajaj swoich wątpliwości, domagaj się konkretnych działań. Zbliża się okres dogodny do różnych zmian. Także w życiu osobistym. Tu sytuacja dojrzała do radykalnych kroków. Proponowane Ci warunki są wcale dogodne, nie ma co targować się o szczegóły. Swój postępowaniem trwonił dotychczasowe osiągnięcia. Bliźnięta Ci sprzyjają, ale na Raka specjalnie nie licz! Dzień ważny - poniedziałek, liczba - 8.
RYBY: 19 lutego - 20 marca
Początek tygodnia nieco nerwowy, potem emocje zaczynają opadać, bo też nie będzie powodów do zdenerwowania, o ile, oczywiście, sam ich nie spowodujesz. Twoje osobiste kłopoty zaczynają się uładzać, ale zajmij się z większą troskliwością dziećmi. Zaufaj Koziorożcowi, ale nie daj się zaskoczyć Skorpionowi. Dzień ważny - czwartek, liczba - 9.

Dalszy ciąg ze str. 19

"W maju br. w Chicago pojawił się poseł Mieczysław Gil, który podawał się za organizatora Zjazdu w Krakowie. Wziął udział w dorocznej 3-majowej polonijnej paradzie, której głównym organizatorem był Związek Klubów Polskich. Poseł Mieczysław Gil zapewnił publicznie i mnie osobiście, że Związek Klubów Polskich zostanie oficjalnie zaproszony do udziału w długo oczekwanym Zjeździe.

Owszem otrzymaliśmy Pańskie zaproszenie... 20 sierpnia, tj. w dwa dni po rozpoczęciu krakowskiego Zjazdu. Potraktowaliśmy to jako żart w nie najlepszym tonie. Z dużym zdziwieniem dowiedzieliśmy się również, że na Zjazd w Krakowie nie zostali zaproszeni delegaci tak ważnych organizacji polonijnych w Ameryce jak Związek Podhalan czy Związek Harcerstwa Polskiego. Natomiast Pańskimi gośćmi w dużej części byli ci, którzy przez lata tutaj w Stanach Zjednoczonych "robili interesy" z komunistami! Zaznaczam - żeby nie być źle zrozumianym - nie wszyscy, którzy znaleźli się w delegacji amerykańskiej robili to, ale udział choćby jednej takiej osoby w Zjeździe już śmiało można nazwać skandalem..."

Z talerza do Polonii

Na koniec marca przyszłego roku zapowiada prezes Janusz Zaorski uruchomienie III Programu TVP. Będzie on nadawany w języku polskim i adresowany do Polonii, a dzięki satelicie Astra dotrze do Europy Zachodniej i Ameryki oraz - być może - krajów byłego ZSSR.

Nowy program ma umożliwić emigracji bliższy kontakt z ojczyzną. Ma też być źródłem informacji o Polsce dla zagranicznych mediów, zwłaszcza dla dziennikarzy, zajmujących się problematyką polską.

Będzie to prawdopodobnie program całodobowy oparty wyłącznie na produkcji polskiej, zarówno bieżącej jak i archiwalnej (Teatr Telewizji, filmy fabularne). W przyszłości powstanie zapewne oddzielna redakcja, przygotowująca programy specjalnie dla zagranicy (m.in. nauka języka polskiego dla dzieci).

RENEWAL CONSTRUCTION & DECORATION

Instalacje elektryczne, renowacje łazienek, kuchni, wykładziny, kafelki, wykańczanie piwnic
BEZPŁATNA WYCENA
☎ 249-5212

Dr. JOLANTA JASTRZĘBSKA

LEKARZ OGÓLNY
• Choroby skóry
• Choroby dzieci
Przyjmuje w niedzielę i czwartek w g. 10 - 18, w piątek, sobotę, w g. 10 - 20, w soboty w g. 9 - 13 (Pierwsza i trzecia sobota miesięczna gabinet nieczynny)
TEL. 588 7878
2333 Dundas St. W. 404

If You're ambitious, trustworthy and would like to earn TOP PAY salary in the comfort of Your own home, don't delay. Send today for free information package.
Please enclose \$2.00 for postal services+stamp. Limited time offer.
HOMEWORKERS DIRECT MARKETING
P.O. Box 97005
Toronto, Ont. M6R 3B3

ARNOLD PENK

GOLD MASTER SALESMAN
PONTIAC, BUICK, CADILLAC & GMC TRUCKS
SALES & LEASING
NISKIE OPROCENTOWANIE
lub RABAT



ARNOLD PENK, przedstawiciel firmy General Motors istniejącej od 1922 roku, oferuje Państwu szeroki wybór nowych i używanych samochodów.

- Pełna gwarancja fabryczna na samochody GM
- Bezplatna gwarancja antykorozyjna na okres sześciu lat.

- ARNOLD PENK specjalizuje się w sprzedaży samochodów i finansowaniu pożyczek od dwudziestu lat.
- Jest jednym z najlepszych w tej dziedzinie na terenie Kanady.
- Znany również jako społecznik, pomaga swoim Klientom w trudnych sytuacjach.
- Złatwia sprzedaż, pożyczkę oraz oferuje pomoc w znalezieniu ubezpieczenia.
- Osobista opieka ARNOLDA PENKA przez cały okres posiadania auta.
- PENK gwarantuje najlepsze warunki kupna.

PAMIĘTAJ! ZAKUP SAMOCHODU JEST POWAŻNĄ TRANSAKCJĄ, TRZEBA WIEDZIEĆ KOMU MOŻNA ZAUFAĆ. DOŚWIADCZENIE, WIEDZA I UCZCIWOŚĆ JEST PODSTAWĄ BIZNESU ARNOLDA PENKA

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 771-0688, podając nazwisko i numer telefonu.

832 Bay St., Toronto Ont. (przy College St.)

Zbigniew Obrębski. Artysta - fotograf.
Wykonuje na zamówienie zdjęcia portretowe oraz ślubne
tel (416) 694-3792

PolBiz

BUSINESS WITH POLAND NEWSLETTER
IMPORT • EXPORT • INWESTYCJE W POLSKĘ
Injencje polskie przychody państwa •
polski rynek • waluta • obrót • kontakty
cyfry • daty • upłać • ceny

Interesujesz się biznesem w Polsce?

Wydajemy PolBiz miesięczny magazyn niezbędny dla każdego zainteresowanego tym tematem.

Numer z zeszłego miesiąca wysyłamy bezpłatnie
Bieżące numery dostępne są przez prenumeratę lub bezpośrednio w:
TORONTO
Master Printing Inc. tel. 761-9659
Głos Polski tel. 533-9460
Roncesvalles Bakery tel. 535-7143
Polimex tel. 537-7914
Gazeta tel. 531-3230
MISSISSAUGA
Quality Sausage (Roncesvalles) tel. 533-7054
Mazowsze Meats & Deli tel. 897-9647
Krakow Delicatessen tel. 897-0694
SCARBOROUGH
Polka Delicatessen tel. 289-0379
W celu zamówienia prenumeraty lub darmowego numeru napisz lub zadzwoń do redakcji
MASTER PRINTING INC. 2965 Dundas St. W., Toronto, Ont. M6P 1Z2
Tel. (416) 761-9659 Fax (416) 761-1933

TLUMACZENIA Z 9 JĘZYKÓW

Subbank
communications

Maciej Syrokomla
255-5691
Fax 251-8236
2559 Lakeshore Blvd. W. ste. 40

STUDIO ANKA
Anka Czudec
photographer

2374 Bloor St. West, Toronto
(416) 769-4488

HUMBERVIEW INSURANCE BROKERS LTD.

183 RONCESVALLES AVE. TORONTO, ONT.
TEL. (416) 531-4647 Fax: 531-2396

- ZAPROSZENIA
- WIZY
- WYMIANA PASZPORTÓW
- UBEZPIECZENIA SZPITALNE
DLA ODWIEDZAJĄCYCH
- BILETY SAMOLOTOWE DO POLSKI

UBEZPIECZENIA NA:

DOMY
SAMOCHODY
KOMERCYJNE SKLEPY

HUMBERVIEW TRAVEL

183 RONCESVALLES AVE. TORONTO, ONT.
TEL. (416) 588-0039 Fax: 531-2396

AUTHORIZED
DEALER



Centrum Pomocy Polskim Imigrantom Polish Immigrant Aid Services

affiliowane przy Kongresie Polonii Kanadyjskiej

206 Beverley Street, Toronto, Ontario M5T 1Z3
tel. 979-9634, 979-9639

Usługi dla imigrantów obejmują:

- grupowe sesje orientacyjne dla nowoprzybyłych imigrantów - wtorki o godzinie 13:00
- pomoc w zakresie prawa imigracyjnego, rodzinnego, lokalowego, prawa pracy oraz rejestracji "small business"; uwierzytelnianie dokumentów oraz oświadczeń koniecznych do otrzymania licencji zawodowych
- pomoc w załatwianiu formalności w urzędach kanadyjskich
- poradnictwo oświatowo-zawodowe, pomoc oraz pośrednictwo przy poszukiwaniu pracy
- poradnictwo psychologiczne - grupowe, indywidualne i rodzinne
- kursy języka angielskiego oraz kursy przygotowujące do egzaminu na otrzymanie obywatelstwa kanadyjskiego

Centrum Pomocy Polskim Imigrantom
informuje o otwarciu nowego biura w

Scarborough przy 3178 Eglinton Ave. East, tel. 261-4901
Godziny: od 10-tej do 16-tej, od poniedziałku do czwartku włącznie.
Prosimy o telefoniczne ustalenie wizyt.

KLUB INICJATYWY KATOLICKIEJ ZAPRASZA WSZYSTKICH NA DOROCZNY KONGRES RÓŻAŃCOWY

który odbędzie się w sobotę 17 października 1992 r. w kościele i w sali parafii św. Stanisława Kostki w Toronto, 12 Denison Ave. (między Spadina a Bathurst, jeden blok na północ od Queen St. W.). Kongres przebiegać będzie w jedność z Ojcem Świętym z okazji 14. rocznicy jego wyboru.

Program

8:00 - Msza z kazaniem inauguracyjnym
9:00 - Konferencja 1
9:30 - Różaniec - Tajemnice radosne
10:30 - Konferencja 2
11:00 - Pieśni Maryjne
11:30 - Konferencja 3
- Lunch
13:00 - Różaniec - Tajemnice bolesne
13:30 - Konferencja 4
14:30 - Pieśni Maryjne
15:20 - Różaniec - Tajemnice chwalebne
16:15 - Msza dziękczynna
17:00 - 19:00 - film z tegorocznej pleszej pielgrzymki do Midland.

CARAVAN VIDEO & CONVENIENCE STORE

Jacek i Anna Szkolak
zapraszają

do wypożyczalni filmów.

Mamy najnowsze filmy, ponad 400 polskich i 3 tysiące angielskich, BETA, V.H.S., Nintendo.

U nas też kupisz polskie gazety.

ETOBICOKE, 5241 Dundas St. West

(w pobliżu przystanku metra na Kipling)

TEL. 234-5915

"PANI JADWIGA"

Polski

Program Radiowy

1250 AM, soboty od godz. 1 - 2 po poł.

TEL. 604-2247

Wiadomości, publicystyka, muzyka

A & A MOTORS

NAPRAWA I SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

Inż. ANDRZEJ BOGUCKI ANDRZEJ KOZIARSKI
Wszystkie naprawy mechaniczne i elektryczne samochodów amerykańskich* i importowanych. W przypadku awarii załatwiamy holowanie.

ZASWIADCZENIA DO REJESTRACJI SAMOCHODU

*Naprawa hamulców (pród lub tył) + części \$49.99

Wymiana oleju + filtra (do 5 litrów oleju) \$24.99

POLECAMY: Przy pomocy najnowocześniejszych dodatków do olejów i paliw:

- przedłużanie żywotności silników i skrzyń biegów
- obniżanie zużycia paliwa
- przywracanie utraconych osiągnięć silnikom

1541 - A The Queensway, Toronto, Ontario M8Z 1T8 252-0226

Najlepiej zadzwoń
o silnik - używając



NAJBARDZIEJ ZNANA
WŚRÓD POLAKÓW
W KANADZIE



Dzięki darowi intuicji
pomoże Ci w rozwiązaniu
Twoich problemów.
Wroźba z kart • przyszłość
• teraźniejszość • przeszłość
TEL. 633-4469



KAPITAŁNE REMONTY SILNIKÓW

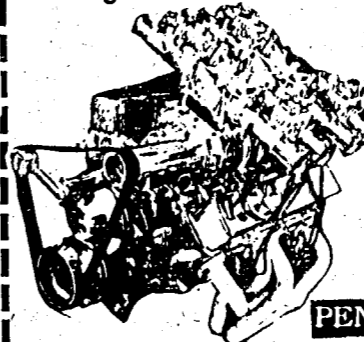
wraz z pełnym instalowaniem
objęte 1-roczną lub 30 000 km gwarancją na pracę i części

CRANKSHAFT SERVICE SUPPLIES LTD

Stan Ignakiewicz

30 LAT PRAKTYKI

Leszek Kraska



KOMPLETNE NAPRAWY SAMOCHODÓW
KRAJOWYCH I IMPORTOWANYCH

- certyfikaty samochodów do rejestracji
- naprawy głowic
- borowanie bloków
- naprawy układów hamulcowych i kierowniczych
- przebudowa transmisji
- okazjna sprzedaż części zamiennych do silników

PENNZOIL ZABEZPIECZY TWÓJ MOTOR

537-2529

483 DUPONT STREET (przy Bathurst)

537-5857

ROYAL LEPAGE 227 Vodden Str.
BRAMPTON, L6V 1N2
ROYAL LEPAGE REAL ESTATE SERVICES LTD., REALTOR

DANUTA MAJEWSKA

Sales Representative
Bezplatna porada i wycena domów
D z w o Ń :
biuro 457-5800;
dom 792-0866

Atrakcyjne oferty MATRYMONIALNE.
Dla osób: z i bez pobytu stałego.
Komputerowy dobór partnerów. EUROPA, USA, CAN.
Gwarantowany kontakt z pięcioma osobami
odpowiadającymi Twoim wymaganiom!
Bez szansy na pobyt stały i normalne życie?
Send brief info-ette, picture and \$5 to:

POLECON
PO BOX 1022
K1V 1P3 OTTAWA ONT.
CANADA



... przychodzi z pomocą
każdemu,
kto ma problemy
z prawem karnym
Auto - 580-1408

adwokat
KRZYSZTOF PREOBRAŻENSKI
dom (24 g.): 537-8842 praca: 964-1717
fax: (416) 964-0823

Adres kancelarii adwokackiej:
99 CHARLES STREET, E. TORONTO, ONT. M4Y 1V2



Hubert Węsierski, Ivan Grgić
2342 Bloor St. W., Toronto
Tel. 762-5365

**KINGSWAY
MEAT
PRODUCTS**
&
DELICATESSEN
LTD.

Ponad 100 gatunków wyrobów wędliniarskich własnej
produkcji, wyrabianych przez wysoko wykwalifikowanych
polskich rzeźników według tradycyjnych polskich
receptur

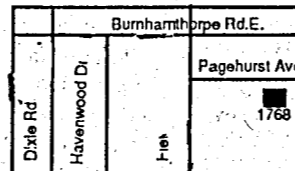
CENY KONKURENCYJNE

INCOME TAX CONSULTANT

Członek Kanadyjskiej Federacji Konsultantów Podatkowych

CZESŁAW KĘPA

1768 Pagehurst Ave.
Mississauga, Ont.
TEL. 238-0447



Prowadzi jedną z najdłuższych istniejących w Ontario i najsprawniej działających polskich firm konsultacji podatkowych. Dokonujemy usług w zakresie: sporządzania zeznań podatkowych i księgowości, odwołań do Ministerstwa Finansów, listów i sprawozdań finansowych, otwierania, kupowania i sprzedaży biznesów, całoroczne konsultacje z prawa podatkowego.

DR. M.J. CELIŃSKI

Registered Psychologist

Usługi w języku polskim.

Badania powypadkowe dla sądu (urazy głowy, zaburzenia emocjonalne, psychoterapia rodzinna i indywidualna, bóle głowy i zaburzenia psychosomatyczne, terapia relaksująca i hipnoza (fobie, leczenie odwykowe palaczy i osób z nadwagą)
Badania inteligencji dzieci i dorosłych

TEL. 226-6397

344 Sheppard Ave. East. Willowdale, Ont. M2N 3B4

Najstarsze Polonijne Biuro Pomocy Imigracyjnej Lech W. Prusinski

Magister Praw,
Długoletni kierownik Rządowego
Biuro Pomocy Imigrantom.

Załatwianie stałego pobytu, wiz turystycznych,
sponsorowanie, imigracja do USA, wypełnianie
formularzy imigracyjnych, indywidualny serwis.

Bezpłatne porady we wtorki 12:00 - 19:00.

Prosimy o telefoniczne ustalenie wizyt.

Prowadzenie Wszelkich Spraw w Polsce

- sprawy podatkowe ■ sprawy spadkowe
- inne sprawy cywilne i administracyjne
- sporządzanie umów, podań, pozwów i innych pism.

**OFERUJEMY NAJLEPSZĄ OPIEKĘ PRAWNĄ
WE WSZYSTKICH SPRAWACH W POLSCE**
194 Garden Avenue, Toronto, Ont. M6R 1H7
TEL. (416) 588-1659



JERZY SZEMPLIŃSKI

Insurance Broker

- Ubezpieczenia na życie, biznesu chorobowe i wypadkowe, dentystyczne
- Ubezpieczenia emerytalne RRRP
- Dożywotnie renty i emerytury RRIF
- Plany edukacyjne dla dzieci
- Fundusze inwestycyjne 100% gwarantowane
- Ubezpieczenia dla odwiedzających oraz podróżujących poza Kanadę

TEL. : 848-1250, FAX : 897-1862

DO YOU KNOW? - We are the biggest life insurance company in Canada by asset size...



Mutual of Omaha Insurance Company

UBEZPIECZENIA na życie • biznesu dla odwiedzających w razie choroby lub wypadku
plany finansowe zabezpieczające dzieci
plany emerytalne RRRP

Jerzy Majewski, M.Sc.

Tel. bus. 631-6523; home: 792-0866



Biuro Podróży

SAVE-O-WAY Bonus

Overseas Services
A division of 887421 Ontario Ltd.
World Wide Travel

331 Roncesvalles Ave.
Toronto, Ont., Canada M6R 2M8
Tel. (416) 532-3042, 532-3794

Już z górą 9 lat firma Save-O-Way wysyła regularnie kontenery z paczkami do Polski

Save-O-Way jako autoryzowany przedstawiciel Pekao wysyła sprawnie pieniądze na konta, owoce cytrusowe, lekarstwa, paczki żywnościowe, samochody, maszyny rolnicze, itp.

Lista terenowych przedstawicieli Save-O-Way

Oshawa, Ont. Barbara Rzeźniczek 869 Capri Court Tel. 435-0600	Dana Parcel 55 Thomhill Dr. Guelph, Ont. Tel. 836-4672	St. Catharines Ont. St. Joseph's Bakery 53 Facer St. Tel. 937-4411	p. Ancia 160 Wilkinson Rd. Unit 36 Brampton Tel. 452-0485	Big Win Centre Lottery Headquarters 760 Brant Street Burlington, Ont. Tel. 639-7547	European Sausage Deli Lidia Piskiewicz 92 Halsey Ave., Toronto Tel. 755-4221
--	---	---	---	---	--



METRO TORONTO



Sprzedaz - kupno - wynajem domów, interesów i apartamentów.
Solidna i fachowa pomoc w załatwianiu formalności prawnych i finansowych
Kamil KOWALCZYK

TEL. biuro: 536-5000, dom: 247-2658

Umożliwiam zakup domu przy 5% wpłaty, hipoteki 6,5% na 1 rok i 8,75% na 5 lat. Zwrot kosztów Land Transfer Tax dla kupujących pierwszą nieruchomość.

- Polska działka - wolno stojący legalny 5-mieszkaniowy budynek z możliwością wykończenia 2 dodatkowych mieszkań. Musi być sprzedany, tylko \$245,000.
- Mississauga - 4-sypialniowy townhouse, cena \$159,000.
- Centrum Toronto - znakomity "fast food", tylko \$43,000.
- Georgian Bay - przepiękna działka budowlana w drugiej linii od wody. "Power of sale", tylko \$39,000.
- Huntsville Ontario - super okazja dla myśliwych, 5 akrów lasu z prawie wykończonym domem, blisko jeziora Dow Lake, \$68,000.
- Mississauga - 5-sypialniowe condominium, 7 tys. wpłaty.
- Scarlet/Eglinton - 3-sypialniowe condo, \$139,000.
- OKAZJA - TYLKO \$99,000 za townhouse w idealnym stanie (Rexdale).
- Centrum Toronto - 3-mieszk. dom, prywatny zajazd, działka 30x148, cena \$219,000.
- Polska działka - znakomicie wykończony dom do zamieszkania od zaraz, \$199,000.
- Mississauga - apartamenty już od 70 tys. przy minimalnej wpłacie 5%, koszt spłaty \$580,00 (+ maintenance i podatki). Dlaczego płacić komuś za wynajem, jeżeli można płacić sobie?!
- Mieszkania 1-sypialniowe (rejon Lakeshore) do wynajęcia od zaraz - \$600 miesięcznie.
- Do wynajęcia w dobrym miejscu na Lakeshore Blvd. W. miejsce na sklep, 3500 sq ft + basement, tylko \$1500 miesięcznie.

Cargo do Polski

Bezplatny codzienny odbiór paczek z domu klienta

Paczki do Polski

- Bilety lotnicze do Polski i innych krajów
- Przeloty czarterowe do Polski samolotami LOT
- Zaproszenia i najtańsze ubezpieczenia dla osób odwiedzających Kanadę
- Wysyłka samochodów
- Słoneczne wakacje w ciepłych krajach

PRACA

TROS Kliwa, odpowiedzialna niania do 2 małych dziewczynek, jedna na pół dnia w przedszkolu, poniedziałek do piątku z zamieszaniem. Proszę dzwonić po 6 wiecz. (po 3 październiku). TEL. 489-8102

249-251
POTRZEBNA pani do opieki nad 5-letnią dziewczynką i pracy domowej na 6 dni w tygodniu z zamieszaniem. TEL. 222-8368 po 6 wiecz. lub wiadomość na maszynie.

249-251
POTRZEBNA gospodyni do prowadzenia domu z zamieszaniem w London. TEL. 519-432-9774 dom lub 519-659-1219 praca.

249-251
SALES-representative for printing and sign shop. Call Tom - 287-9393

249-251
MARKETING na part-time, sprzedaż niekonieczna, wymagany stały pobyt i stała praca. TEL. 531-4901

249-251

A PHYSICIAN - experienced - interested in posttraumatic disorders is needed to join a multidisciplinary team. TEL. 731-5262 in the evening.

249-251
ZAPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu. TEL. 815-9520 Małgorzata

249-251
MŁODY mężczyzna poszukuje pracy, posiadam SIN i podstawowy angielski. TEL. 766-3276

249-251
CHCIAŁBYM pracować od zaraz. TEL. 368-3206 Bolesław

249-251
DOŚWIADCZONA przedszkolanka zajmie się dzieckiem, okolica Bayview i Steeles. TEL. 882-8790

249-251
SZUKAM pracy przy sprzątanu. Sprzątam tanio i dokładnie. 7 lat doświadczenia, posiadam SIN, po godz. 5 pm albo soboty i niedziela. TEL. 451-8115

249-251

SOLIDNIE sprzątam mieszkania, sułtaryny, garaże, przywilam żywoptoty i trawę. TEL. 368-3206

245-247
PODEJMIĘ pracę od zaraz po godz. 16. TEL. 368-3206 Stanisław

245-247
ELEKTRYK, spawacz przyjmie każdą pracę na SIN. TEL. 538-9183 po g.20 Waldek

245-247
ELEKTRONIK z 4-letnim doświadczeniem w Niemczech poszukuje pracy. TEL. 782-8099

245-247
POTRZEBNA pani do opieki nad 3-letnią dziewczynką i pracy domowej na 6 dni w tygodniu z zamieszaniem. TEL. 222-8368 po 6 wiecz. lub wiadomość na maszynie.

248-250
OPIEKUNKA do 7-miesięcznego chłopca potrzebna od zaraz. TEL. 231-5930

248-250
BURLINGTON - potrzebna niepaląca osoba do opieki nad trojgiem dzieci (8, 7 i 2 lata) oraz prowadzenia dużego domu. TEL. (416) 634-7631

248-250

MAMA 1 1/2-roczej dziewczynki zapiekuje się innym dzieckiem u siebie w domu, okolica Parkside. TEL. 533-3425

METRO ADVERTISING GROUP
Poszukujemy 2 osoby na pozycje "SALES REPRESENTATIVE" (panie lub panowie). Wymagana bardzo dobra znajomość j. angielskiego i polskiego, wiek do 40 lat. Doświadczenie i dobra prezencja preferowane. Warunki pracy do omowienia. Kontakt: 602-8190 Andrew

248-250
POSZUKUJE pracowników do sprzedaży hot-dogów. TEL. 663-8371 lub 557-4006

248-250
POSZUKUJE pracy przy układaniu podłóg twardech, układam każdą podłogę kanadyjską. TEL. 240-7187

248-250
MŁODE małżeństwo poszukuje pracy przy sprzątanu biur lub innej. Posiadamy samochód i znajomość angielskiego. TEL. 532-2655

248-250
MAMA 2 córek zajmie się niepełnoletnią w domu, okolica Hurontario i Dundas (Mississauga). TEL. 949-0782

248-250

PANI z zamieszaniem, od poniedziałku do piątku, do opieki nad 2 dziećmi, 3, 5 i 8 lat, uczęszczające do szkoły - potrzebna od zaraz. TEL. 275-2396 po godz. 18

247-249
POTRZEBNA niepaląca pani na stałe do opieki nad starszą osobą i prowadzenia domu, własny pokój, konieczna płynna znajomość języka rosyjskiego. TEL. 469-4291 od 18-21 albo w weekend.

247-249
OSOBA z kilkuletnim doświadczeniem w "TRAVEL" potrzebna. TEL. 279-8431

247-249
POTRZEBNY pracownik do układania podłóg drewnianych z prawem jazdy. TEL. 888-9008

247-249
SYSTEM brokerski - dodatkowy dochód na part-time, wymagany SIN i stała praca, samochód niekonieczny, ale mile widziany. TEL. 531-4901

247-249
ZAPIEKUJĘ się dzieckiem u siebie w domu, Mississauga. TEL. 949-4467

247-249
KOBIETA poszukuje pracy, posiada prawo jazdy i samochód. TEL. 275-6482

247-249
PANI posiadająca SIN, bez nałogów, poszukuje pracy przy sprzątanu apartamentów, domów, mieszkań; zapiekuje się starszymi osobami - chętnie inne propozycje mile widziane. TEL. 237-9497 Krystyna

247-249
PROSZĘ o informację o pracy w zawodzie: rzeknik-masarz i inne. TEL. 538-0116

247-249
ROBIĘ b. smaczne pierogi, oczekuję ofert. TEL. 275-6482

247-249
KIEROWCA "A-Z" z doświadczeniem poszukuje pracy. TEL. 828-4804

247-249
THE SCARBOROUGH CHESS CLUB begins its 32nd season on Sept. 10. The club has an annual membership of 200 members of all ages. We run a variety of tournaments and casual chess is available anytime. We are open Sundays from 1-11 pm and Monday and Thursday from 7-11 pm. We are located at W.A. Porter Collegiate, 40 Fairfax Cres., in the cafeteria. For more information call 289-3813 or 757-5831

247-249

DOŚWIADCZONY gitarzysta solowy z wokalem i profesjonalnym sprzętem. Grający każdy rodzaj muzyki. Poszukuje zespołu. TEL. (519) 747-1345 247-249

MIESZKANIA

248-250
UMEBLOWANY pokój, osobne wejście, kuchnia, łazienka i inne, dla dwóch osób; dobry dojazd, możliwość parkowania, spokojna okolica - Royal York i Evans Queensway. TEL. 285-4219

248-250
MIESZKANIE w Warszawie na Żoliborzu 37 m kw., z telefonem, 2 piętro, 10 minut tramwajem od centrum. TEL. 403-479-8571 lub wieczorem 403-432-9330 (Edmonton).

248-250
SQUARE ONE - duży basement apartament, oddzielne wejście, kuchnia, pralnia (pralka, suszarka, kuchnia, lodówka - nowa), cena \$600 - pierwszy i ostatni miesiąc, niepalący, bez zwierząt, referencje. TEL. 897-2967

249-251
DO WYNAJĘCIA apartament w basemencie (w townhouse bez właściciela), okolica Dundas i Hurontario. TEL. 238-3355

249-251
PRACUJĄCA poszukuje taniego mieszkania w miasteczku w Sopocie. TEL. 828-5728

249-251
SPRZEDAM narożnik, cena \$300. TEL. 536-1773

245-247
SPRZEDAM samochód Oldsmobile - Omega, 84 r., b. dobry stan. TEL. 502-9248

245-247
SPRZEDAM damskie futro długie z futry - muskrap, kolor jasno brązowy w pierwszym rzędzie stanie, rozmiar 10-12, cena \$200 oraz baranek - skóra nakrycie na siedzenia w samochodzie, cena \$45. TEL. 457-3537

245-247
SPRZEDAM niedrogo duże futro z niebieskich lisów. TEL. 788-8955

249-251
Wschodnia Mississauga. Dla niepalącej osoby, elegancko umeblowane i wyposażone: sypialnia, saloniki i własna łazienka. Spokojny, kulturalny dom, tylko jedna w nim osoba. Klimatyzacja, kabeł TV, wszystkie domowe urządzenia, własna linia telefoniczna, 50 m od przystanku autobusowego. Cena przystępna. TEL. 629-3103

245-247
SAMODZIELNE 2-pokojowe mieszkanie w domu do wynajęcia, blisko polskiej dzielnicy i blisko metra. Cena \$500 miesięcznie. TEL. 536-1773

245-247
APARTAMENT w basemencie wynajmę: 2 sypialnie, living room, kuchnia, łazienka, TV, osobne wejście (wynajmę całość lub pokoje), Mississauga. TEL. 590-2135

245-247
DO WYNAJĘCIA kawalerka w Warszawie na Zapieczu Łazienek, tanio. TEL. 237-1989

245-247
SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 2 pokoje, nowe budownictwo, balkon, 48 m kw. w Poznaniu. TEL. (403) 469-9422

247-249
PIĘKNY dom letniskowy, całoroczny, 100 m kw., z wygodami, 2 kondygnacje, salon z kominkiem, działka 14 arów, 50 km od Krakowa na południe - pilnie sprzedam. Informacja: Kraków, tel. 46-40-71 lub Mississauga - 277-5989

247-249
SKÓRZANA sofa-bed na sprzedaż, prawie nowa, dobra cena. TEL. 604-2398

247-249
ATRAKCYJNE, ładne, miękkie, uczciwe i gospodnie Polki posilubia Kanadyjczyków pochodzenia polskiego. Jasmin, 34-500 Zakopane, Skrytka 304, Polska.

247-249
POZNAM pannę, panią lat 25-32. Cel matrymonialny. 1124 Lansdale Ave. Box 133, N.Vancouver, B.C. V7M 2H1

245-247

247-249

247-249

247-249

247-249

247-249

247-249

247-249

ECHO

NR 249 • 30 WRZEŚNIA - 6 PAŹ. 92

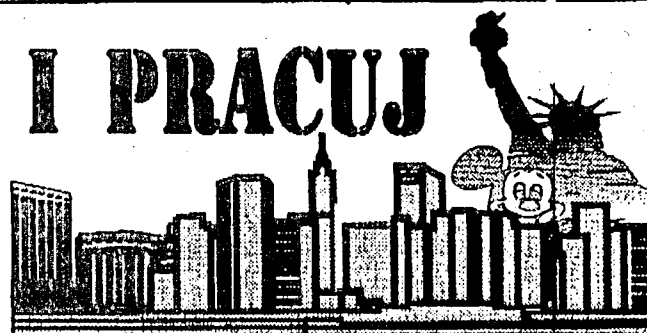
WYKORZYSTAJ ZŁOTĄ SZANSĘ !!!

Tel.: (519) 433-6600, Fax: (519) 433-3685, 205-111 Waterloo St., London, Ont. N6B 2M4

WARTA, LTD.

MIESZKAJ I PRACUJ

W USA



WARTA LTD. OFERUJE SPECJALNY PROGRAM DLA :

- * LEKARZY
- * PIELEJNIAREK
- * TECHNIKÓW LABOLATORYJNYCH I MEDYCZNYCH
- * OSÓB Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM

GWARANTUJEMY CI :

- :: WIZĘ PRACOWNICZĄ
- :: POZWOLENIE NA PRACĘ
- :: PEŁNE ZATRUDNIENIE
- :: PEŁNY PATRONAT (SPONSORSTWO)
- :: WYSOKIE ZAROBKI

PO DOKŁADNE INFORMACJE DZWOŃ :
TEL.: (519) 433-6600